TYGODNIK LOKALNY
wspólnota radzyńska
radzyn.24wspolnota.pl
8 - 14 września 2026 r. ■ nr 36 (1209) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)
RADZYŃ ■ BORKI ■ CZEMIERNIKI ■ KĄKOLEWNICA ■

Kowalczyk położy kres radzyńskiej pediatrii?



STRONA 16/17

We wtorek odbywa się rada społeczna szpitala. Czy będziemy wozić dzieci do Łukowa, Parczewa i Międzyrzeca?

Marcin Kowalczyk

Niepodjęcie tej decyzji będzie nieodpowiedzialne

Nazwisko dyrektora w Czemiernikach ogłosili dopiero 1 września



Bartosz Michalski

Rodzice, nauczyciele, radni. Wszyscy dowiedzieliśmy się w tym samym momencie

STRONA 9

Dwa pożary przy Budowlanych. Ktoś podpalił zakład?



Co właściciel zakładu powiedział „Wspólnocie”? Jaka jest przyczyna pożaru?

STRONA R3



W gminie Borki świętowali z Zenkiem Martyniukiem!

STRONA 4

REKLAMA

RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Szpila Andrzeja Kotyły

Nauczyciele to krezusi? A jak to jest w powiecie radzyńskim?

STRONA 8

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 1480
ISSN 1899-7058
9 771899 705604
RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY
Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30



Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:
- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

ZNAJDŹ NAS NA facebook

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 85)

KOCIE ŁBY



foto: Ryszard Kazimierski



foto: Anna Jaworska



foto: Biblioteka Cyfrowa Politechniki Warszawskiej

Rodzaj dawnej nawierzchni drogi, którą można było zobaczyć m.in. na ul. Jana Pawła II. Dziś skryte są pod warstwą asfaltu, lecz najstarsi mieszkańcy dobrze je pamiętają. Określenie to oznacza brukowaną drogę z kamienia polnego, półokrągłego od góry, którego kształt przypominał kocią główkę. Nazwa przyjęła się w Polsce z języka niemieckiego (katzenkopfplaster – „kocia głowa"). Takie drogi stosowano powszechnie do połowy XX wieku. Były trwałe i tanie w budowie, choć nierówne i niewygodne w podróży. Obecnie „kocie łby" spotkać można głównie w miejscach zabytkowych i przy rekonstrukcjach dawnych ulic lub placów. Być może kiedyś powrócą także do Radzynia.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego

Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ 11 PT.
Wystawa fotografii Marka Kucharczyka „Czas(ami)", Galeria Patio, pałac Potockich, godz. 18

WRZESIEŃ 22 SOB.
Mecz Orlęta – Bug Hanna, Stadion miejski, godz. 17

WRZESIEŃ 13 NIEDZ.
Dożynki gminno-parafialne, Wohyń, zespół boisk ZS, godz. 12

WRZESIEŃ 13 NIEDZ.
Radzyński Klub Filmowy, Sala kina Oranżeria, ROK, godz. 16

R E K L A M A

F.H. Adrian Płatek
Składy: stali węgla nawozów
513 101 942
512 937 480
83 413 17 14
ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski
575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl
Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

KAMIENIARSTWO
A&G Żelazek
NAGROBKI
SCHODY • PARAPETY
BLATY KUCHENNE ŁAZIENKOWE
MUROWANIE GROBÓW | UKŁADANIE KOSTKI
691 917 344
Wola Osowińska ul. Wąska 7
Przyjdź lub zadzwoń, dogadamy się

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t POMOC DROGOWA 24h FREEHOL.PL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50
Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Cieplne tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARiMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel 83 313 30 01 BOI

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

W Kąkolewnicy powstanie nowoczesny PSZOK.

Inwestycja będzie kosztować blisko 1,5 mln zł

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Kąkolewnicy przejdzie gruntowną modernizację. Gmina podpisała umowę z wykonawcą inwestycji, której wartość wynosi 1 466 160 zł brutto. Ponad 900 tys. zł stanowi pozyskane przez samorząd dofinansowanie.



fot. ug

Umowę na realizację zadania „Rozbudowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Kąkolewnicy" podpisały wójt gminy Anna Mróz oraz skarbnik Monika Jędrzejkowska. Wykonawcą została firma MFO Budownictwo Sp. z o.o. z Łosic.

Gmina pozyskała ponad 900 tys. zł

Na realizację inwestycji przeznaczono łącznie 1 466 160 zł. 906 868,59 zł to dofinansowanie pozyskane przez gminę w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

Teren budowy został już formalnie przekazany wykonawcy. Nad prawidłowym przebiegiem prac będzie czuwał wyłoniony inspektor nadzoru inwestorskiego.

Zadaszona wiata, monitoring i nowe kontenery

Zakres inwestycji jest szeroki. Na terenie PSZOK-u powstanie nowa, zadaszona wiata wraz z zapleczem socjalno-magazynowym i sanitarnym.

Przewidziano również utwardzenie terenu, montaż oświetlenia oraz nowoczesnego systemu monitoringu. Wykonane zostanie nowe ogrodzenie, a punkt zostanie wyposażony w nowe kontenery i pojemniki, które mają ułatwić mieszkańcom segregowanie poszczególnych frakcji odpadów.

Zmiany mają poprawić zarówno funkcjonalność obiektu, jak i komfort osób korzystających z PSZOK-u. Zmodernizowany punkt ma być bardziej uporządkowany, bezpieczny i dostosowany do potrzeb mieszkańców.

Prace potrwają 15 miesięcy

Zgodnie z podpisaną umową wykonawca ma zakończyć inwestycję i przeprowadzić odbiór końcowy w ciągu 15 miesięcy.

Po zakończeniu prac mieszkańcy gminy Kąkolewnica mają otrzymać nowocześniejszy punkt selektywnej zbiórki odpadów, który pozwoli sprawniej organizować odbiór i segregację odpadów. Dla samorządu inwestycja oznacza natomiast kolejny etap modernizacji lokalnej infrastruktury komunalnej.

kb

Jest pozwolenie na budowę. Ulica Leśna w Radzyniu czeka na kolejny krok

Po blisko dwóch latach prac projektowych, konsultacji i uzgodnień inwestycja dotycząca ulicy Leśnej oraz części ulic Podlaskiej i Sitkowskiego w Radzyniu osiągnęła ważny etap. Starosta Radzyński wydał pozwolenie na budowę.



fot. fb

Droga do uzyskania pozwolenia na budowę nie była krótka. Jak podkreśla Jakub Jakubowski, przez około dwa i pół roku nad przygotowaniem inwestycji pracowano z dwoma projektantami

O wydaniu pozwolenia poinformował Burmistrz Radzynia Jakub Jakubowski. Decyzja dotyczy budowy ulicy Leśnej oraz części ulic Podlaskiej i Sitkowskiego.

Jak wynika z relacji burmistrza, droga była jednym z tematów zgłaszanych przez mieszkańców jeszcze w czasie kampanii wyborczej. Mieszkańcy zwracali uwagę między innymi na kurz, intensywny ruch oraz przejazdy samochodów ciężarowych.

Po wyborach podjęto decyzję o przygotowaniu inwestycji.

Blisko dwa lata przygotowań

Droga do uzyskania pozwolenia na budowę nie była krótka. Jak podkreśla Jakub Jakubowski, przez około dwa i pół roku nad przygotowaniem inwestycji pracowano z dwoma projektantami.

W tym czasie odbyły się otwarte spotkania z mieszkańcami, konsultacje z konserwatorem zabytków oraz spotkanie z proboszczem parafii pw. Świętej Trójcy. Konieczne były również kolejne uzgodnienia, poprawki i prace związane z przygotowaniem dokumentacji.

– Przez te 2,5 roku pracowaliśmy z dwoma projektantami, odbyliśmy co najmniej trzy otwarte spotkania z mieszkańcami, którzy zawsze bardzo licznie na nie przychodzili, dwa ważne spotkania konsultacyjne z konserwatorem zabytków i jedno z proboszczem parafii Świętej Trójcy. Do tego niezliczone uzgodnienia, poprawki, prace doraźne, rozmowy, oczekiwania, skargi i wnioski – relacjonował burmistrz.

Starosta wydał pozwolenie

Kluczowym momentem w przygotowaniu inwestycji było wydanie pozwolenia na budowę przez Starostę Radzyńskiego.

Burmistrz Radzynia podziękował za współpracę zarówno władzom powiatu, jak i mieszkańcom, radnym, projektantom oraz pracownikom Urzędu Miasta.

Uzyskanie pozwolenia nie oznacza jeszcze rozpoczęcia robót budowlanych, ale jest jednym z najważniejszych formalnych etapów poprzedzających realizację inwestycji.

Dla mieszkańców ulicy Leśnej, którzy od lat zwracali uwagę na problemy związane ze stanem drogi i natężeniem ruchu, decyzja otwiera kolejny rozdział długo przygotowywanej inwestycji. Teraz pozostaje pytanie o dalszy harmonogram i moment rozpoczęcia prac budowlanych.

kb

RAD

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Od wtorku rozpoczynamy przyjmowanie rezerwacji intencji mszalnych na rok 2027.

– **8 września od godz. 16** w kancelarii zapisujemy wyłącznie intencje dziękczynno-błagalne. W środę od godz. 16 przyjmowane będą pozostałe intencje. W kolejnych dniach zapraszamy w godzinach funkcjonowania kancelarii parafialnej (16 - 17.30) oraz po Eucharystii.

– Przypominamy, aby przynajmniej **2 tygodnie przed terminem zamówionej Mszy św. potwierdzić intencję**.

W sobotę, **12 września o godz. 18**, Nowenna i Msza św. z prośbami i dziękczynieniami za wstawiennictwem św. Carlo Acutisa. Obecność kandydatów do bierzmowania obowiązkowa! Zapraszamy również dzieci z serduszkami – odbędzie się losowanie figurki św. Carla.

– **Uwaga! W piątek, 18 września, we wspomnienie św. Stanisława Kostki, o godz. 18** odbędzie się Msza św. z udziałem dzieci i młodzieży, a w szczególny sposób osób przygotowujących się i rozpoczynających przygotowanie do sakramentu bierzmowania (klasa 8).

– Po Eucharystii w sali św. Jana Pawła II odbędzie się spotkanie kandydatów z klasy 8 i starszych wraz z rodzicami.

Przed chrztem w przyszłą niedzielę odbędzie się spotkanie z podpisaniem dokumentów i ostatnia konferencja – w sobotę o godz. 17.

Po wakacjach wznawiają działalność schola dziecięco-młodzieżowa i chór. Próby scholi odbywają się w soboty o godz. 9.30, a chóru – w czwartki po wieczornej Eucharystii. Zapraszamy!

Za tydzień uczniów klas III wraz z rodzicami zapraszamy na Mszę św. o godz. 10.30, a następnie na spotkanie w sali św. Jana Pawła II.

Zapraszamy chłopców do służby przy ołtarzu. Szczegóły u ks. Patryka.

Odeszli do Pana z naszej wspólnoty parafialnej:
śp. Zofia Grzejda, lat 86,
z Żabikowa;
śp. Artur Zielonka, lat 46,
oraz śp. Zbigniew Szutko, lat 68,
z Radzynia Podlaskiego.
Wieczny odpoczynek...

18. Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się:
Michał Karwowski, parafia Świętej Trójcy w Radzyniu Podlaskim, i Małgorzata Musiatowicz z naszej parafii. Zapowiedź II.

Parafia Trójcy Świętej

Powróciliśmy do stałego grafiku Mszy św. w naszej parafii. Msze św. w dni powszednie odprawiane są o godz. 6.30, 7.00 i 18, a w niedziele i święta nakazane o godz. 7, 8.30, 9.45, 11 (z udziałem dzieci), 12.15, 15 (z udziałem młodzieży) i 17.

W czwartek, **10 września o godz. 19**, zapraszamy wszystkich lektorów, ministrantów i kandydatów na spotkanie organizacyjne rozpoczynające rok formacyjny. Zapraszamy również chłopców od klasy IV szkoły podstawowej do wstąpienia do służby liturgicznej i udziału w tym spotkaniu.

Intencje na rok 2027 są przyjmowane tylko w tygodniu, w kancelarii i w godzinach jej otwarcia.

Spotkanie organizacyjne dla kandydatów rozpoczynających przygotowanie do sakramentu bierzmowania odbędzie się **20 września po Mszy św. o godz. 15**. Prosimy o obecność kandydata i rodzica.

Spotkanie i katecheza dla kandydatów przygotowujących się do bierzmowania – rok 2 – odbędzie się również **20 września po Mszy św. o godz. 17**. Prosimy o obecność kandydata i rodzica.

Ofiary:

– na misje: z Płudów – 400 zł;

– na potrzeby parafii: z Białki – 500 zł, z Bulwaru, blok nr 11 – 100 zł, na konto z ul. Warszawskiej – 150 zł;

– za dzisiejszą tacę.

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odszedł do wieczności śp. Jan Ochnio, lat 77, z Brzostówca.
Pamiętajmy również
w modlitwie o ks. Jerzym Janowskim
w 2. rocznicę śmierci
oraz o zmarłych polecanych
w wypominkach.
Wieczny odpoczynek...

Parafia św. Anny i BMP

W piątek o godz. 17.30 modlitwa wypominkowa za zmarłych z Koronką do Miłosierdzia Bożego.

W sobotę o godz. 10 obowiązkowa zbiórka wszystkich lektorów i ministrantów. Zapraszamy również wszystkich chętnych do służby ministranckiej.

W niedzielę na Mszę św. o godz. 11 zapraszamy dzieci z klas I, II, III i IV oraz ich rodziców. Odbędzie się poświęcenie plecaków i przyborów szkolnych oraz błogosławieństwo dzieci. Po Mszy św. krótkie spotkanie z rodzicami.

Ofiary na potrzeby parafii: bezimienna – 200 zł. Bóg zapłać!

Zapowiedzi przedślubne:

Zapowiedź II: Mateusz Jan Pawlina, kawaler z ul. Lipińskiego, parafia tutejsza, i Julia Magdalena Twardowska, panna z Opoczna, parafia pw. św. Bartłomieja.

Piotr Maciej Chilimoniuk, kawaler z Bezwoli, parafia Wohyń, i Aleksandra Natalia Gołoś, panna z ul. Powstania Styczniowego, parafia tutejsza.

Zapowiedź I: Michał Urbaniak, kawaler z ul. Żeromskiego, i Milena Zgrajka, panna z Sitnej, parafia Borki.

Mikołaj Michał Magier, kawaler z ul. Zbulitowskiej, parafia tutejsza, i Karolina Kopańska, panna ze Sbol, parafia Ulan.

Hubert Wawszczak, kawaler z Białej Podlaskiej, parafia św. Michała Archanioła, i Natalia Janina Wójtowicz, panna z ul. Sitkowskiego, parafia tutejsza.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 5cbce4f88d

Dożynki Gminy Borki.

Mieszkańcy wspólnie świętowali zakończenie żniw


fot. Mirosław Piasko

Prezentowano piękne wieńce przygotowane z niezwykłą starannością


fot. Mirosław Piasko

Na stoiskach można było znaleźć wiele pysznych potraw


fot. Mirosław Piasko

Tłumy publiczności bawiły się w rytm muzyki


fot. Mirosław Piasko

Zenek Martyniuk zaprosił do wspólnego występu


fot. Mirosław Piasko

Wójt Marcin Czyżak częstował chlebem z tegorocznych zbiorów


fot. Mirosław Piasko

Funkcję starostów dożynek pełnili Iwona i Leszek Zielińscy


fot. Mirosław Piasko

Mieszkańcy i goście chętnie bawili się przy koncercie DiscoBoys

Wola Chomejowa na jeden dzień stała się miejscem gminnego święta plonów. W niedzielę, 6 września, mieszkańcy gminy Borki spotkali się na boisku przy Szkole Podstawowej, aby podziękować za tegoroczne plony i wspólnie zakończyć czas żniw. Starostami dożynek byli Iwona i Leszek Zielińscy.

Tegoroczne Dożynki Gminy Borki połączyły tradycyjne obrzędy, prezentację dorobku poszczególnych sołectw oraz część artystyczną i rozrywkową. Wydarzenie zostało zorganizowane wspólnie przez Wójta Gminy Borki, Przewodniczącego Rady Gminy Borki wraz z radnymi, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach, sołectwo Wola Chomejowa, Koło Gospodyń Wiejskich „Jutrzenka", Szkołę Podstawową w Woli Chomejowej oraz miejscową OSP.

Centralnym punktem uroczystości był tradycyjny obrzęd dożynkowy. Podczas wydarzenia podziękowano rolnikom za ich całoroczny trud, a szczególne miejsce zajęły chleby i wieńce dożynkowe przygotowane przez mieszkańców.

Funkcję starostów tegorocznych dożynek pełnili Iwona i Leszek Zielińscy. To właśnie na starostach spoczywała symboliczna rola reprezentowania rolników podczas uroczystości i przekazania chleba wypieczonego z tegorocznego ziarna.

Tradycja połączona z muzyką

Dożynkowe uroczystości rozpoczęły się od mszy św. Następnie przed publicznością wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Czemiernik i Radzynia. Po oficjalnym otwarciu z obrzędem chleba przyszedł czas na prezentację sołectw i przygotowanych przez nie wieńców.

Nie zabrakło również wystąpień okolicznościowych, podczas których podkreślano znaczenie pracy rolników i przywiązania mieszkańców do tradycji. Dożynki były także okazją do wręczenia nagród i podziękowań.

Część artystyczną rozpoczął zespół wokalny Wesołe Czaple, a później uczestnicy wydarzenia mogli już skorzystać z bardziej rozrywkowej części programu.

Na scenie Discoboys i Akcent

Wieczorem publiczność bawiła się przy muzyce DJ-a Mikołaja oraz zespołu Discoboys. Największą gwiazdą tegorocznych dożynek był jednak Akcent z Zenonem Martyniukiem, który pojawił się na scenie o godz. 21.

Koncert przyciągnął mieszkańców nie tylko gminy Borki. Znane przeboje zespołu były jednym z najważniejszych punktów tegorocznego święta plonów.

Dożynki zakończyły się wspólną zabawą przy muzyce. Tegoroczne święto w Woli Chomejowej było więc połączeniem tego, co w dożynkach najważniejsze – podziękowania za plony i pracy rolników – z okazją do spotkania i wspólnej zabawy mieszkańców całej gminy.

kb

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

RADZYŃ Podlaski
Nr 36(95)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH i BURMISTRZA

Pałac Potockich sercem konferencji naukowej

W lutym podczas panelu dyskusyjnego w Pałacu Potockich: Mecenat i wizja, zapowiadaliśmy duże wydarzenie we wrześniu. Możemy już zdradzić szczegóły. Od 16 do 18 września stanie się on przestrzenią dyskusji badaczy literatury, historii, sztuki i kultury podczas ogólnopolskiej konferencji.



CZTERY SESJE TEMATYCZNE

W trakcie wydarzenia naukowcy z polskich i zagranicznych uczelni, muzeów, archiwów oraz instytucji kultury zaprezentują blisko 30 referatów poświęconych radzyńskiej linii Potockich i realiom ich epoki. W centrum uwagi znajdą się Eustachy i Marianna, literatura, edukacja, aktywność publiczna, życie dworskie, sztuka, moda oraz księgozbiory oświecenia. Podział na cztery sesje tematyczne pozwoli na wieloaspektowe ujęcie tematu. Począwszy od biografistyki i tekstów źródłowych, przez aktywność polityczną i kulturalną rodu po życie codzienne. Swoje miejsce w programie mają również zagadnienia związane bezpośrednio z historią radzyńskiego pałacu oraz rola kobiet z rodu Potockich, ich horyzonty intelektualne i wpływ na kulturę epoki. Obrady zainauguruje prelekcja poświęcona rodowi Kątskich, a kolejne referaty przybliżą m.in. modę pań z rodu Potockich, kazanie na pogrzebie Eustachego, teatr, kulinaria epoki stanisławowskiej oraz dawny krajobraz majątkowy klucza radzyńskiego. Poruszone zostaną także kwestie rozproszonego dziedzictwa artystycznego i dawnej ikonografii rezydencji. Prelegenci przyjrzą się m.in. spuściźnie literackiej Stanisława Kostki Potockiego, przekładom dzieł z tamtego okresu oraz nowym odkryciom dotyczącym ikonografii Eustachego Potockiego.

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

Program uzupełnią także dwa wydarzenia towarzyszące. Pierwszego dnia, 16 września o 16:30, odbędzie się wernisaż wystawy „Od rokoka do empiru. Moda w kręgu Potockich", połączony z oprowadzaniem kuratorskim Elżbiety Dunin-Wąsowicz. Z kolei 17 września o 16:30 zaplanowano spotkanie słowno-muzyczne „Oświeceniowy wyrok na dudy" z udziałem Bartłomieja Czyża ze Stowarzyszenia Chorągiew Rycerstwa Ziemi Lubelskiej.

HARMONOGRAM OBRAD

W środę 16 września sesja naukowa rozpocznie się o 9:00, a otworzy ją Burmistrz Jakub Jakubowski. Ostatnie prelekcje dobiegną końca o 15:45. Drugiego dnia uczestnicy wznowią dyskusje o tej samej porze, kończąc je o 15:50. W piątek 18 września obrady potrwają od 9:20 do 13:20. Szczegółowy harmonogram spotkań dostępny jest po zeskanowaniu kodu QR. Za organizację przedsięwzięcia odpowiadają Pracownia Literatury Oświecenia Instytutu Badań Literackich PAN, Miasto Radzyń Podlaski oraz Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.

AM

KALENDARIUM

01.09 Zastępca Burmistrza Bożena Lecyk uczestniczyła w obchodach upamiętniających wybuch II wojny światowej. Tego dnia Burmistrz Jakub Jakubowski brał udział w uroczystościach rozpoczęcia roku szkolnego w miejskich podstawówkach.

08.09 rozpoczyna się głosowanie w Budżecie Obywateli Radzynia - edycja 2027.

16–18.09 zapraszamy na konferencję naukową w Pałacu Potockich.

20.10 przypada termin zgłaszania kandydatów do nagrody Radzyński Rubin.

FELIETONY I OPINIE

Kto jest jak Rubin?

Z inicjatywy Burmistrza ustanawiamy „Radzyński Rubin" – wyróżnienie dla osób, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych oraz inicjatyw społecznych szczególnie zasłużonych dla Radzynia i jego mieszkańców. Chcemy docenić tych, którzy swoją pracą, działalnością i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju miasta oraz budowania lokalnej wspólnoty, a ich postawę i dokonania mogą być inspiracją dla wielu innych. Wyróżnienie może być przyznane również pośmiertnie na wniosek uprawnionych osób. W ciągu roku można nadać maksymalnie cztery wyróżnienia, a każdemu podmiotowi tylko raz. Laureaci otrzymają dyplom okolicznościowy i statuetkę, a ich uhonorowanie zostanie upamiętnione poprzez zasadzenie imiennego drzewa w miejscu wskazanym przez Burmistrza. Kandydatów mogą zgłaszać organizacje społeczne i stowarzyszenia działające na terenie miasta, grupa co najmniej 10 pełnoletnich mieszkańców, Burmistrz, Rada Miasta oraz miejskie jednostki organizacyjne i pomocnicze. Wnioski można składać do 30 kwietnia każdego roku. Wyjątkiem jest jednak ten rok, kiedy termin upływa 20 października. **AM**

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Bezpieczne przedszkola

Miasto Radzyń Podlaski rozpoczęło realizację projektu „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej Miasta Radzyń Podlaski". Przedszkole Miejskie nr 1 oraz Przedszkole Miejskie nr 3 przejdą kompleksową przebudowę systemów grzewczych i instalacji wewnętrznych. Zaplanowano całkowitą wymianę instalacji centralnego ogrzewania, modernizację instalacji ciepłej wody użytkowej oraz wymianę zewnętrznej stolarki okiennej i drzwiowej. Prace budowlane obejmą docieplenie dachów, stropodachów, ścian zewnętrznych i fundamentowych. Montaż nowoczesnej wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej zapewnia optymalną cyrkulację i wysoką jakość powietrza. W ramach projektu zmodernizowane zostaną również instalacje elektryczne wraz z wymianą oświetlenia na energooszczędne. Budynki zostaną dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W obu placówkach pojawią się taśmy ostrzegawcze i tablice informacyjne w alfabecie Braille'a, a przy Przedszkolu nr 3 powstanie pochylnia. Całkowity koszt projektu wynosi 11 616 988,12 zł, z czego 9 268 339,59 zł stanowi dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027. **AM**

W trosce o drzewa i o bezpieczeństwo

W środę, 2 września, przeprowadzono specjalistyczne badania drzewa okazałego wiązu, który rośnie w sąsiedztwie popiersia Karola Lipińskiego. Wzięli w nich udział przedstawiciele Fundacji Polska Szkoła Dendrologii i Arborystyki, inspektor Karolina Wons i naczelnik Dariusz Piekarski z Urzędu Miasta, radna Klaudia Szczygielska oraz Burmistrz Jakub Jakubowski. Wykorzystano m.in. tomograf soniczny, który pozwala ocenić stan wewnętrznej części pnia, niewidocznej podczas standardowej kontroli. Teraz konieczne jest wykonanie szczegółowej ekspertyzy dendrologicznej. Pozwoli ona ocenić stan wiązu i wskazać, jakie działania należy podjąć, aby – jeśli będzie to możliwe – zachować cenne drzewo, jednocześnie zapewniając bezpieczeństwo osobom przebywającym w jego sąsiedztwie. **JJ, AM**

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

„Polowanie” na uczniów bez legitymacji

Przykry początek roku szkolnego licealistki. Prezes MZK: Biała bluzeczka nie uprawnia do bezpłatnych przejazdów

Uczennica pierwszej klasy liceum przeżyła duży szok, kiedy 1 września w samo południe podczas powrotu autobusem miejskim ze szkoły w Białej Podlaskiej została ukarana przez kontrolera Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego, chociaż miała bilet, ale nie posiadała przy sobie legitymacji szkolnej.

Oburzony jej ojciec Marek Dzyr wystąpił z krytyką MZK Biała Podlaska. Na swoim facebookowym profilu zapytał retorycznie:

- Gdzie jedzie dziecko 1 września ubrane na galowo, trzymające w ręku bilet ulgowy?

Ponadto przedstawił wezwanie do zapłaty 161,60 zł za brak uprawnień do ulgi. 160 zł stanowiła opłata dodatkowa i 1,60 zł opłata przewozowa.

Nauczycielka pani Wanda powiedziała nam, iż była zdumiona, że nagle w miniony wtorek na kilku przystankach pojawili się kontrolerzy, którzy wpadali do autobusów i ostro brali się do sprawdzania biletów oraz legitymacji.

- Wcześniej trudno było tygodniami spotkać w autobusach kontrolera, a nagle wraz z początkiem nowego roku szkolnego ruszyli oni do łapania gapowiczów. Tego dnia akurat wyjątkowo nie była konieczna taka nadgorliwość, która mogła spowodować u wrażliwych dzieci traumę i obawę przed jeżdżeniem do szkoły. Może to przyniosło wpływy finansowe, ale wiele dzieciaków mogło zapomnieć o starej legitymacji i nie posiadać nowej – mówi pani Wanda.

Internauci poparli troskliwego ojca

Post Marka Dzyra wywołał emocje internautów i zdziwienie taką nadgorliwością kontrolerów właśnie 1 września.

Internauta pan Radosław pouczył:

- Przed urzędem zawsze powinno iść człowieczeństwo i elementarna logika... to jest zwykły zamordyzm i element państwa restrykcyjnego nieprzyjaznego dla obywatela. Komuna w nowym wydaniu - zaatakował.

Pan Marcin przyznawał, że są przepisy wymagające posiadania legitymacji, ale dodatkowo napisał:

- W takich momentach wystarczy po prostu być człowiekiem. Gołym okiem widać, w jakim celu to dziecko jedzie autobusem i że ewidentnie ma prawo do zniżki, więc po co na siłę generować niepotrzebny stres? Zamiast od pierwszego dnia szkoły wprowadzać rygor i bezdusznie egzekwować braki formalne, można wykazać się odrobiną empatii. Trochę więcej wyrozumiałości w tym wszystkim naprawdę by nam nie zaszkodziło - zachęcał.

Kilka osób radziło zgłoszenie się z legitymacją do biura lub punktu sprzedaży biletów MZK, a wtedy pozostanie tylko opłata manipulacyjna.

Kontrolerzy działali zgodnie z prawem

Wystąpiliśmy do prezesa zarządu MZK Krzysztofa Trochimiuka z pytaniem, dlaczego od razu 1 września taki ostry kurs przyjęła bialska spółka miejska w stosunku do młodzieży szkolnej. Na następny dzień Maryla Stankiewicz z MZK odpowiedziała nam:

- Zgodnie z obowiązującym prawem (rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej), każda legitymacja szkolna, szkoły podstawowej lub średniej, ważna jest do 30 września następnego roku szkolnego. Wytyczne co do sposobu kontroli biletów w komunikacji miejskiej oraz wymaganych uprawnień do ulgowych przejazdów wydaje Rada Miasta Biała Podlaska, której radnym jest Pan Marek Dzyr – odpowiedziała przedstawicielka MZK. Dodała, że odpowiedź prezesa spółki pojawiła się wtedy na facebookowym profilu.

Istotnie, na Facebooku przeczytaliśmy, że prezes Krzysztof Trochimiuk zwrócił się bezpośrednio do radnego, broniąc kontrolerów, że pracują na podstawie obowiązujących przepisów, które zatwierdza Rada Miasta Biała Podlaska. Zaznaczył, iż do korzystania z ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego uprawnieni są uczniowie szkół ponadpodstawowych na podstawie ważnej legitymacji szkolnej.

- Kontrolerzy sumiennie wykonują swój zakres obowiązków i nie można ich za to winić, ponieważ zgodnie z regulaminem przewozu środkami publicznego transportu zbiorowego, organizowanego przez Miasto Biała Podlaska, w przypadku stwierdzenia w wyniku kontroli braku odpowiedniego dokumentu poświadczającego uprawnienie do ulgowego przejazdu, kontroler wystawia wezwanie do zapłaty – wyjaśnił prezes.

Pouczył, że ukarana może złożyć wniosek o umorzenie opłaty dodatkowej i przedstawić legitymację.

- Ma Pan absolutne prawo do swojego zdania, natomiast prosimy, by, zwłaszcza z pozycji osoby wybranej przez mieszkańców do czuwania nad społecznym porządkiem, nie relatywizował Pan ustawodawstwa – prezes poradził radnemu. Zarzucił mu publiczne wywieranie presji na kontrolerów, żeby nie wykonywali swojej pracy zgodnie z przepisami.



Już pierwszego dnia nauki szkolnej uczniowie jadący autobusami MZK dostali srogą nauczkę za zapominanie o legitymacjach. Fot. Marek Pietrzela



Fot. Marek Pietrzela

Krzysztof Trochimiuk,
prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Białej Podlaskiej sp. z o.o.

- Biała bluzeczka nie uprawnia do bezpłatnych przejazdów. Nasz pracownik ma obowiązek wykonywana swoich obowiązków. Radny powinien to odczytać w regulaminie. Chodzi o zasadę. Jeśli uczennica miała zniżkę, może zgłosić się z legitymacją do siedmiu dni od kontroli. Opłatę wtedy zmniejszymy do 10 proc. pierwotnie zapisanej.

Bez przymykania oka

Marek Dzyr obruszył się na przypominanie jemu, że jest radnym. Podkreślił, iż post o zestresowaniu córki odnotował na swoim prywatnym profilu, a nie politycznym.

Wyjaśnił, że nie neguje słuszności nałożenia „dodatkowej opłaty”, lecz wyraził wątpliwości dotyczące tego, czy aby na pewno 1 września warto dodatkowo stresować dzieci.

Ceniony bialski adwokat, zarazem przewodniczący rady nadzorczej spółki MZK, Maciej Kuta, wytłumaczył na opisywanym profilu radnemu, że kontrolerzy „nie są od tego, żeby przymykać oko, bo równie dobrze powinni przymykać oko na biedną staruszkę, która jedzie bez biletu albo na gapowicza, który przejechał tylko kilkaset metrów - jeden przystanek”.



Fot. Marek Pietrzela

Marek Dzyr,
radny miasta Biała Podlaska

Już sam fakt zmiany szkoły, nowych budynków i ludzi był dla córki w pierwszej klasie liceum bardzo stresujący, a do tego ta sytuacja z biletem. W autobusie dzieci z innych szkół pokazywały zaświadczenie, które dostały tego dnia, a w jej szkole takowego nie dawano. Chyba najgorsze dla niej było to, że przy rówieśnikach otrzymała ten „mandat”. Dodam tylko, że cała sytuacja natchnęła mnie do tego, aby złożyć uchwałę, która będzie uprawiała dzieci uczące się w szkołach, do bezpłatnych przejazdów w dniu rozpoczęcia nauki. Skoro taka ulga przysługuje pasażerom w dniu bez samochodu lub wolontariuszom WOŚP w dniu finału, to dlaczego nie uczniom 1 września?

- Proponowałbym posypać głowę popiołem i uczyć dzieci, że powszechnie przyjętych i bardzo dobrze wszystkim znanych zasad po prostu trzeba przestrzegać – poradził radnemu.

Kilkoro internautów jednak wspierało radnego, krytykując „polowanie na dzieci” oraz wskazując na przykład Bielska Podlaskiego, który ma darmową komunikację.

Marek Pietrzela

Leżał nieprzytomny pod blokiem.
Na miejscu natychmiast pojawili się strażnicy

Dzięki szybkiej reakcji służb udało się odpowiednio zareagować i zapewnić pomoc mężczyźnie.

W czwartek, 3 września, około godziny 11.30 dyżurny Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny leżącego pod jednym z bloków przy ul. Terebelskiej.

W rejonie zdarzenia znajdował się patrol rowerowy Straży Miejskiej, który niezwłocznie udał się na miejsce. Funkcjonariusze zastali mężczyznę nieprzytomnego, bez kontaktu z otoczeniem. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu.

Ze względu na jego stan strażnicy wezwali na miejsce zespół ratownictwa medycznego. Do czasu przyjazdu ratowników monitorowali stan mężczyzny i pozostawali przy nim, reagując na ewentualne zmiany jego stanu.

Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego mężczyzna został przebadany. Ratownicy nie stwierdzili zagrożenia zdrowia wymagającego hospitalizacji.

Na miejsce skierowano również patrol policji, który przejął mężczyznę i przewiózł go do pomieszczenia dla osób zatrzymanych i doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (PDOZ).

Interwencja była przykładem sprawnej współpracy pomiędzy służbami. Szybka reakcja patrolu rowerowego, wezwanie pomocy medycznej oraz współdziałanie ze strony Policji pozwoliły odpowiednio zareagować na sytuację i zapewnić mężczyźnie bezpieczeństwo.

Magdalena Kołcon



Foto: Straż Miejska Biała Podlaska

Funkcjonariusze zastali mężczyznę nieprzytomnego, bez kontaktu z otoczeniem. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu

BIA

eprasa.pl 5cbce4f88d

St. asp. Michał Sulej, asp. Michał Karwowski i asp. szt. Janusz Sadło. Brawo za taką akcję

POWIAT ŁUKOWSKI: „Wykazali się nie tylko profesjonalizmem, ale również empatią i zrozumieniem dla mojej sytuacji” - to kilka słów o dzielnicowych ze Stoczka Łukowskiego i fragment listu, jaki skierowała do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie właścicielka odzyskanego roweru.

Do łukowskiej komendy przekazano korespondencję skierowaną do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie. W krótkim liście właścicielka roweru odzyskanego przez policjantów ze Stoczka Łukowskiego wyraziła swoją wdzięczność i podziękowania dla funkcjonariuszy.

- Kilka tygodni temu 66-latka z gminy Stoczek Łukowski zgłosiła kradzież roweru. Kobieta przyjeżdżała nim do pracy i właśnie tego dnia, gdy chciała po południu wrócić do domu, stwierdziła, że ktoś ukradł jej jednoślad. Wyjaśnieniem sprawy zajęli się dzielnicowi z Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim, st. asp. Michał Sulej, asp. Michał Karwowski i asp. szt. Janusz Sadło. Jeszcze tego samego dnia policjanci ustalili, że rower kobiety ukradł 55-latek z gminy Stoczek Łukowski. Policjanci odzyskali jednoślad i zwrócili go pokrzywdzonej kobiecie. Mężczyzna za kradzież wartego kilkaset złotych roweru został ukarany mandatem – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Serdeczne podziękowania

Kilka dni temu 66-latka skierowała do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie insp. Tomasza Gila swoje podziękowania.

LIST Z PODZIĘKOWANIAMI DLA POLICJANTÓW

„Szanowny Panie Komendancie!

Pragnę wyrazić swoje serdeczne podziękowanie za profesjonalne działanie Pana zespołu, które doprowadziło do odnalezienia skradzionego mi roweru oraz zatrzymania sprawcy tego czynu.

Chciałabym szczególnie podkreślić zaangażowanie i determinację funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim, tj. st. asp. szt. Michała Suleja, asp. Michała Karwowskiego oraz asp. szt. Janusza Sadło, którzy wykazali się nie tylko profesjonalizmem, ale również empatią i zrozumieniem dla mojej sytuacji. Ich szybka i skuteczna reakcja przywróciła mi poczucie bezpieczeństwa i wiarę w sprawiedliwość.

Jestem pod ogromnym wrażeniem wykazanego przez wymienionych policjantów profesjonalizmu, sprawności w działaniu i współpracy. Uważam, że postawa taka należy propagować i przede wszystkim nagradzać.

Zaangażowanie i skuteczność zasługują na uznanie. Gratuluję posiadania przez Pana Komendanta tak dobrych i pracowitych policjantów.

Z wyrazami szacunku (...)”

Właścicielka roweru podkreśliła zaangażowanie i determinację policjantów z Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim. Wskazała też profesjonalizm, sprawność w działaniu i współpracę, jakimi wykazali się policjanci, a ich postawę określiła jako zasługującą na uznanie.

- Kolejny raz dzielnicowi ze Stoczka Łukowskiego udowodnili, że dewiza „Pomagamy i chronimy” to nie jest pusty frazes, a motto, którym kierują się podczas codziennej służby - podkreśla Marcin Józwik.

mo

Rodzinna gehenna miała trwać od miesięcy. 36-latek trafił do aresztu



Foto: KMP Biała Podlaska

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń śledczych, piątkowe zdarzenie nie było przypadkiem odosobnionym. Sytuacja miała trwać od kwietnia br.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej aresztował 36-letniego mężczyznę podejrzanego o znęcanie się nad matką oraz kierowanie gróźb karalnych wobec innego członka rodziny.

Funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie dotyczące agresywnego 36-latka, który miał znajdować się pod wpływem alkoholu i wszcząć awanturę. Według ustaleń policjantów mężczyzna miał grozić pozbawieniem życia swojej matce oraz innym obecnym na miejscu członkom rodziny. Początkowo opuścił miejsce zdarzenia, jednak po pewnym czasie wrócił, gdy na miejscu nadal znajdowali się funkcjonariusze.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń śledczych, ostatnia awantura nie było przypadkiem odosobnionym. Sytuacja miała trwać od kwietnia 2026 roku. Podczas kolejnych awantur mężczyzna miał poniżać kobietę, zmuszać ją do opuszczenia mieszkania, grozić podpaleniem oraz ją zastraszać.

Policjanci zatrzymali 36-latka i przewieźli go do policyjnego aresztu. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu znęcania się nad matką. Mężczyzna usłyszał również zarzut kierowania gróźb karalnych wobec innego członka rodziny.

Magdalena Kołcon

Długa lista przewinień 39-latki.
Radzyńscy policjanci zatrzymali ją na DK-19

W nocy z wtorku na środę (1/2 września) policjanci z Wydziału Prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim, patrolując drogę krajową numer 19, zauważyli usterkę oświetlenia w osobowym Citroenie, który jechał przed radiowozem.



fot. KPP Radzyń Podlaski

Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy, a pojazd finalnie odjechał na lawecie

- Funkcjonariusze zatrzymali do kontroli pojazd z uwagi na jego realny wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Szybko okazało się, że czujność nie zawiodła policjantów, a naruszeń prawa jest zdecydowanie więcej. W trakcie sprawdzania stanu trzeźwości 39-latki z gminy Kąkolewnica, alkomat pokazał blisko 2 promile alkoholu w organizmie, ponadto w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że pojazd nie ma aktualnych badań technicznych oraz obowiązkowego ubezpieczenia OC - informuje podkomisarz Piotr Woszczak z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Policjanci zatrzymali kobiecie prawo jazdy, a samochód finalnie odjechał na lawecie.

Joanna Niećko

Czołowe zderzenie w powiecie radzyńskim.
Trzy osoby trafiły do szpitala

Do wypadku doszło 28 sierpnia w Zarzecu Ulańskim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Oplem Movano, 30-letni mieszkaniec Łukowa, najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z Peugeotem.



Foto: KPP Radzyń Podlaski

W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone, a trzy osoby doznały obrażeń ciała i zostały przetransportowane do szpitala

Drugim pojazdem kierował 21-letni mieszkaniec gminy Ulan-Majorat.

W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone, a trzy osoby doznały obrażeń ciała i zostały przetransportowane do szpitala. Kierujący obu pojazdów byli trzeźwi.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Karpik Marcin 47 lat
zm. 21.08., Parczew

Kordowska Henryka 82 lat
zm. 28.08., Parczew

Koszczeszyn Halina 74 lat
zm. 28.08., Parczew

Kasperczuk Dariusz 41 lat
zm. 29.08., Siemień

Jakubiuk Honorata 69 lat
zm. 30.08., Gęś

Końko Jarosław 63 lat
zm. 31.08., Milanów

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Żuk Tadeusz 78 lat
zm. 29.08., Parczew

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat bialski

Sucharzewski Grzegorz 85 lat
zm. 27.08., Janówka

Michalak Jan 86 lat
zm. 28.08., Biała Podlaska

Bilska Krystyna 76 lat
zm. 28.08., Biała Podlaska

Onoszko Antoni 71 lat
zm. 30.08., Biała Podlaska

Karwacki Zbigniew 55 lat
zm. 30.08., Biała Podlaska

Dąbrowski Robert Jacek 53 lat
zm. 30.08., Biała Podlaska

Buczyński Jan 76 lat
zm. 31.08., Huszcza Druga

Krzyżanowski Tadeusz 84 lat
zm. 1.09., Biała Podlaska

Kubińska Zofia 76 lat
zm. 2.09, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl 5cbce4f88d

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Nauczyciele to krezusi?
A jak to jest w powiecie radzyńskim?

Ministra od edukacji narodu Barbara Nowacka, pochwaliła się w social mediach sukcesem jak swoim: „Mam dobrą wiadomość dla wielu nauczycielek i nauczycieli. Często o tym mówiliście, że nie odczuwacie podwyżek, bo „zjada je" wejście w drugi próg podatkowy. Cieszę się, że udało nam się tę elementarną sprawiedliwość podatkową dla Was uzyskać!".



Foto: Andrzej Nowaczyk

Propagandowy przekaz to czy prawda? Odpowiedzcie sobie sami, drogie Koleżanki i Koledzy Nauczyciele!

TAK, podwyższenie drugiego progu to ruch oczekiwany przez część nauczycieli, bo wyższy podatek był odbierany jako swoista kara za zwiększony wymiar pracy. Wszak drugi próg nie był efektem wzrostu płac, ale pracy w godzinach ponadwymiarowych czy w kilku szkołach.

W gminach naszego powiatu jest to zjawisko dosyć rozpowszechnione. Niejeden nauczyciel pędzi od szkoły do szkoły, by zdążyć na swe uzupełniające osiemnastogodzinne pensum lub dodatkowe, (ale okupione stratą czasu, energii, benzyny i jakości nauczania) lekcje. Prawie każdy – co tam prawie – każdy(!) dyrektor szkoły rozwiązuje skomplikowane szarady związane z układaniem planu zajęć dydaktycznych lub obarcza tym, co bardziej kumatych od niego podwładnych, a nauczyciele zarabiają krocie ku zazdrości urzędników gminnych, kasjerek supermarketów, a nawet manikiurzystek oraz stylistek brwi i rzęs.

NIE, DRODZY MOI! TAK NIE JEST! Drugi próg podatkowy nie był przyczyną nieodczuwania podwyżek, albowiem tych podwyżek po prostu nie było! Poza jednorazowym wzrostem wynagrodzeń zaraz po wyborach – rzeczywiście znaczącym i znacząco wyższym niż to, co planował PiS – mamy do czynienia jedynie z waloryzacją płac na poziomie inflacji.

ZATEM PO WTÓRE NIE! Podwyższenie drugiego progu nie zastąpi podwyżki wynagrodzeń, stąd też zapewne wrześniowe protesty ciał pedagogicznych w Warszawie, które tu, na radzyńskim zad*piu, mało kogo obeszły. Zwłaszcza że zabieg ten fiskalny będzie odczuwalny jedynie przez część nauczycielek i nauczycieli – tych pędzących swymi leciwymi autami po polskich drogach pięknych niczym nasza, tutejsza, jakże swojska „dziewiętnastka" w imponującej przebudowie.

Tak zatem nauczyciele, którzy pracują na dwa etaty i wypruwają sobie flaki, wchodzą w przyzwoity poziom finansowy i wpadają w drugi próg. Naprawdę pani ministra sądzi, że wielu z nas tak zarabia? Ile trzeba mieć w sobie bezczelności, by ogłosić zwiększony próg jako podwyżki? Dziś pensja nauczyciela dyplomowanego to 5,6 tysiąca na rękę. Pogłębiające się starzenie kadry pedagogicznej prowadzące do angażowania emerytów nawet z ponad czterdziestoletnim stażem, nieprzyjemności wychowawstwa, ilość wciąż wzrastającej papierologii, w efekcie wypalenie zawodowe... Nie! Proszę! Nie zaczynajmy litanii narzekań i zarzutów – to jest zdarta płyta!

Nie zmieniajmy też – proszę – punktu spornego, nie obrażajmy inteligencji ludzi wykształconych zarzutami (usłyszałem takie niedawno z ust pewnego radnego) o okrawaniu podstaw programowych prowadzącemu do utraty przez dziatwę szkolną tożsamości narodowej i religijnej. Nie dajmy sobie robić z mózgu niekoniecznie wody. To nie nauczyciele, nie dyrektorzy szkół układają programy, redagują podstawy programowe, to nie wójtowie i burmistrzowie za treści nauczania odpowiadają. To jest domena nadzoru pedagogicznego, a nie organów prowadzących placówki oświatowe. Pretensje do Kuratorium, Ministerstwa, ostatecznie do wyborców. To oni odpowiadają za władzę, która rzekomo jest niepatriotyczna i bezbożna.

W drugi próg nauczyciele wchodzą, bo mają półtora etatu, a nie w wyniku jakiejś podwyżki! Jeszcze raz, żeby było jasne: NASZYCH PODWYŻEK NIE ZJADA PRÓG PODATKOWY, TYLKO FAKT, ŻE MUSIMY PRACOWAĆ POWYŻEJ ETATU, ABY GODZIWIE ZARABIAĆ!!! Żaden nauczyciel zatrudniony na jednym etacie nie wpada w drugi próg podatkowy! Nawet ten dyplomowany z 30-letnim stażem. A dyrektorzy dodają, że w ten przeklęty próg weszliśmy, bo łatamy wakaty. Dajcie zarobić młodym nauczycielom, żeby chcieli pracować w szkole!

A Naród myśli, że nauczyciele zarabiają ponad 120 tysięcy, wcale nie zarabiają mało, tylko tak płaczą pod publikę.

P.S.

Z całym szacunkiem dla stylistek ręcznych i nożnych paznokci oraz brew, rzęs i wszelakiego owłosienia. Osobiście niczego Wam nie zazdroszczę, nawet tego, że zarabiacie wielokrotnie więcej niż nauczyciele – i to nie tylko początkujący.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Powiedzcie, że to tylko „do zobaczenia"...

Ja wiem, że natura nie znosi próżni, że jak się zrobi wolne miejsce, to coś czy ktoś zaraz je wypełni. Ale kiedy słyszę, że będę musiał swoją mapę Radzynia budować od nowa, że w tym miejscu, co zwykle, nie spotkam tych ludzi, co zwykle - to jakoś mi z tym niedobrze. A tu zmiany w Bibliotece i w lubianej restauracji...

Mało rzeczy przywykłem traktować jako pewniki, ale jedną z nich było, że jeśli zajdę do czytelni Biblioteki w Radzyniu Podlaskim, to spotkam tam panią Marysię Ryndak. A są przecież momenty, że przesiaduję tam naprawdę długo. I że spotkam tam przemiłą panią, która się mną życzliwie zaopiekuje. Zawsze przyjazną, uśmiechnięta, gotową do pomocy, a kiedy trzeba, to i relaksującej pogaduchy. Z przeogromną wiedzą, zwłaszcza dotyczącą regionaliów i radzynaliów, które są jej pasją. Że na każde pytanie dostanie się natychmiastową odpowiedź wspartą wyciągnięciem odpowiedniego szpargału z odpowiedniego zakamarka. Często takiego, że nawet po ćwierć wieku zajmowania się lokalną historią człowiek nawet nie podejrzewał, że to w ogóle istnieje. A tu słyszę, że emerytura. No i co z tego, że zasłużona, ale co my teraz zrobimy? Ja wiem, że przyjdzie z pewnością ktoś równie fajny i mądry, tylko to się będzie trzeba od nowa przyzwyczajać... Pani Marysiu, dziękuję z całego serca.

A jak już siadłem w tej bibliotece, poczytałem, popisałem i zgłodniałem, to szedłem do Gryzli. Nawet się nie zastanawiałem, co ja tam chcę zjeść. Po prostu mówiłem Michałowi, żeby zrobił mi jakiś kawał mięcha i jakąś sałatkę - i wiedziałem, że będzie super. Bo Michał od mięsa jest największy majster, że wkłada w to całą duszę, że lubi to, co robi. A jak mi przyjdzie do głowy, żeby coś może lżej zjeść, to Magda jest mistrzynią od wege. A jak trzeba pizzę na wynos, to też poniżej poziomu nic nie spadnie. I że zawsze będzie miło, zabawnie, rozsądnie. Czasem zdarza mi się organizować jakieś warsztaty kulinarne, nieważne czy dla małych, czy dla dużych. Zwykle skoncentrowane są wokół naszej lokalnej tradycji kulinarnej - i tu też mogłem liczyć na wsparcie, zrozumienie i kompetencje. A z Michała wyłaził dodatkowo wspaniały dydaktyk i szołmen.

I słyszę, że też tylko do końca września. Ja wiem, że w Radzyniu konkurencja na rynku gastro jest przeogromna, że pewnie i bez Gryzli jakoś tam z głodu nie pomrzemy. A może gdyby po Gesslerową zadzwonić... Magda, Michał, kurczę... Naprawdę coś fajnego zbudowaliście. Dzięki.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzynia

Liczba tygodnia - czterdzieści pięć

Mój serdeczny kolega Paweł popełnił alarmistyczny wpis na Facebooku o zamykaniu pediatrii w radzyńskim szpitalu. Zachęca on do walki w obronie oddziału za wszelką cenę. Orężem mają być telefony, a sposobem na zwycięstwo nacisk na radnych i władze powiatu.

Niniejszym informuję zarówno Pawła, jak i wszelkich zaangażowanych, że bitwa już dawno się odbyła i ową przegraliśmy. Jako że w języku polskim brak jest dostatecznie obrazowych, acz kulturalnych słów, to nie będę w szczegółach opisywał przebiegu tej sromotnej klęski. Aby jednak dać Czytelnikom jasne wskazówki, to oręż ma do dyspozycji każdy mężczyzna i kobieta, używają oręży w bitwie wspólnie i dla wzajemnego spełnienia, a owocem tychże potyczek są pociechy. Te konkretne potem rosną, ale się nie żenią i niestety wnuków też nie płodzą. Skąd wiem?

Specjalnie dla Państwa kilka liczb wyciągniętych z "Raportu o stanie miasta", które unaocznią bezsens protestu w sprawie zamknięcia pediatrii. Jeszcze w latach 2016-18 w bazie PESEL naszego magistratu odnotowywano od 147 do 148 nowych radzyniaków rocznie. W ostatnich dwóch latach było to już odpowiednio 52 urodzenia w 2024 roku i tylko 45 w 2025 roku. ZAPAŚĆ.

A my stoimy nad brzegiem tego urwiska i śmiało wykonujemy krok naprzód.

Tak jak wspominałem dwa tygodnie temu, za moment zaczniemy zamykać przedszkola.

45 osób w roczniku - to są trzy klasy po 15 uczniów we wszystkich trzech podstawówkach, licząc filię na Zabielskiej jako oddzielny punkt. Czyli już teraz możemy obstawiać, czy wpierw zamkniemy SP nr 1, czy SP nr 2.

I jest tylko jedna metoda, aby ten trend odwrócić. Dosyć przyjemna, polecam.

Postaram się za tydzień przedstawić pomysł, jak sytuację demograficzną nieco poprawić w skali powiatu. A dziś tyle, bo mam limit znaków.

Radosław Grudzień

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

Nowy dyrektor ogłoszony dopiero na rozpoczęciu roku.

Radny z Czemiernik pyta: „Dlaczego wcześniej nikt nam tego nie powiedział?”

Dopiero podczas inauguracji nowego roku szkolnego społeczność Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Czemiernikach dowiedziała się, kto pokieruje placówką. Burmistrz powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Arnoldowi Tomaszowi Łagowskiemu. Sposób i moment przekazania tej informacji wzbudziły jednak pytania radnego Bartosza Michalskiego.

1 września 2026 roku przyniósł w Czemiernikach jedną z największych zmian organizacyjnych w lokalnej oświacie od lat. Zgodnie z wcześniejszymi uchwałami Rady Miejskiej przestał istnieć dotychczasowy Zespół Szkół. Od nowego roku szkolnego funkcjonują odrębne jednostki: Gminne Przedszkole, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki oraz nowo otwarty Żłobek Gminny „Małe CzeMisie”.

O ile w przypadku przedszkola i żłobka obsada stanowisk kierowniczych została rozstrzygnięta wcześniej, sytuacja szkoły podstawowej wyglądała inaczej. Konkurs na dyrektora, przeprowadzony w maju, nie wyłonił kandydata.

Ostatecznie decyzję o tym, kto pokieruje szkołą, ogłoszono dopiero podczas inauguracji roku szkolnego.

„Szkoła nie może istnieć bez dyrektora”

Burmistrz Arkadiusz Filipek nie ukrywał przed zgromadzonymi uczniami, rodzicami i nauczycielami, że znalezienie osoby gotowej objąć stanowisko było trudnym zadaniem.

– O ile proces konkursowy w przedszkolu i żłobku przebiegł sprawnie i wyłonił kierownictwo już w maju, o tyle wybór dyrektora Szkoły Podstawowej okazał się sporym wyzwaniem. Majowy konkurs na to stanowisko nie przyniósł rozstrzygnięcia. Podczas wakacji starałem się, rozmawiałem z wieloma osobami, z wieloma nauczycielami... Wybór nie był łatwy, był ciężki. Niektórzy nie chcieli się podjąć tego zadania, też to rozumiem. Natomiast szkoła nie może istnieć bez dyrektora – mówił burmistrz.

Następnie odczytał zarządzenie z 1 września. Na jego mocy pełnienie obowiązków dyrektora Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Czemiernikach powierzono Arnoldowi Tomaszowi Łagowskiemu.

P.o. dyrektora będzie pełnił swoją funkcję od 1 września br. do 30 czerwca 2027 roku.

Burmistrz zapewnił przy tym, że mimo zmian organizacyjnych podstawowe kwestie związane z funkcjonowaniem placówki zostały zabezpieczone. Stołówka, świetlica, dowozy uczniów oraz etaty nauczycielskie mają funkcjonować bez zakłóceń.

Nowy dyrektor: „Wszystko możemy załatwić rozmową”

Podczas uroczystości głos zabrał również Arnold Tomasz Łagowski. Szczególne słowa skierował do uczniów najstarszej klasy.



Bartosz Michalski
radny

Rodzice, którzy rano przyprowadzili dzieci. Nauczyciele, którzy przyszli do pracy nie wiedząc, kto będzie ich przełożonym. Radni, którzy głosowali nad podziałem tej szkoły. Wszyscy dowiedzieliśmy się w tym samym momencie, z tej samej sceny



Arkadiusz Filipek
burmistrz Czemiernik

O ile proces konkursowy w przedszkolu i żłobku przebiegł sprawnie i wyłonił kierownictwo już w maju, o tyle wybór dyrektora Szkoły Podstawowej okazał się sporym wyzwaniem. Majowy konkurs na to stanowisko nie przyniósł rozstrzygnięcia. Podczas wakacji starałem się, rozmawiałem z wieloma osobami, z wieloma nauczycielami... Wybór nie był łatwy, był ciężki. Niektórzy nie chcieli się podjąć tego zadania, też to rozumiem. Natomiast szkoła nie może istnieć bez dyrektora

– Dziękuję Panu Burmistrzowi za zaufanie. Na początku zwrócę się do klasy ósmej... jesteście najstarszym rocznikiem w tej szkole, ale to nie znaczy, że wszystko Wam wolno. Klasa ósma jest opiekunem szkoły, który nadzoruje innych uczniów, zwraca uwagę na złe zachowanie – jest moją prawą ręką – mówił nowy p.o. dyrektora.

Zapowiedział również, że chce stawiać na bezpośrednią rozmowę i rozwiązywanie problemów wewnątrz szkolnej społeczności.

– Uważam, że wszystkie sprawy da się załatwić. Proszę przychodzić i rozmawiać. Im więcej rozmawiamy, tym więcej załatwiamy. Jeżeli dyskutujemy, to dyskutujmy między sobą na argumenty. Nie wykrzykujmy, nie plotkujmy na ulicach, bo to jest bez sensu. Wszystko możemy załatwić w gabinecie, na korytarzu, gdziekolwiek indziej – podkreślał Łagowski.

Startował na wójta. Przegrał wybory

Arnold Tomasz Łagowski nie jest osobą całkowicie nieznaną w życiu publicznym. W wyborach samorządowych w 2024 roku kandydował na stanowisko wójta gminy Siemień. W rywalizacji z urzędującym wójtem Tomaszem Kanakiem zdobył 23,33 proc. poparcia. Wybory wygrał Tomasz Kanak, na którego zagłosowało 1456 osób.

Teraz Łagowski staje przed zupełnie innym zadaniem – kierowaniem szkołą podstawową, która od 1 września po raz pierwszy funkcjonuje jako samodzielna jednostka organizacyjna.

Radny pyta: dlaczego dowiedzieliśmy się dopiero rano?

Sposób i moment ogłoszenia decyzji zwróciły uwagę radnego Bartosza Jacka Michalskiego. W swoim wpisie podkreślił on, że nie ocenia samego wyboru Arnolda Łagowskiego.

– Kim jest nowy dyrektor i jak poprowadzi szkołę, ocenimy po jego pracy, a nie po pierwszym dniu. Ten wpis nie jest o nim – zaznaczył radny.

Michalski zwrócił jednak uwagę na chronologię wydarzeń. 27 lutego Rada Miejska zdecydowała o rozwiązaniu Zespołu Szkół. W maju przeprowadzono konkurs na dyrektora szkoły podstawowej, który nie przyniósł rozstrzygnięcia. Tymczasem już 1 lipca powołano dyrektora przedszkola na pięcioletnią kadencję.

W przypadku szkoły podstawowej decyzję ogłoszono natomiast dopiero w dniu rozpoczęcia roku.

– Rodzice, którzy rano przyprowadzili dzieci. Nauczyciele, którzy przyszli do pracy nie wiedząc, kto będzie ich przełożonym. Radni, którzy głosowali nad podziałem tej szkoły. Wszyscy dowiedzieliśmy się w tym samym momencie, z tej samej sceny – napisał radny.

I postawił pytanie: – Dlaczego nikt nie uznał za stosowne powiedzieć nam tego wcześniej?

W tym przypadku pojawiają się więc dwie perspektywy. Radny zwraca uwagę na późne poinformowanie społeczności szkolnej o decyzji. Burmistrz z kolei publicznie wyjaśnia, że przez wakacje prowadził rozmowy z potencjalnymi kandydatami, jednak znalezienie osoby gotowej podjąć się kierowania szkołą okazało się trudne.

W przedszkolu nowy rozdział rozpoczął się spokojniej

Inaczej wyglądała inauguracja w nowo funkcjonującym Gminnym Przedszkolu. Uroczystość przebiegała w spokojniejszej atmosferze, a jako pierwsza głos zabrała dyrektor Agnieszka Zarzycka-Czyż.

Podkreśliła, że chce, aby kierowane przez nią przedszkole było miejscem otwartym na głos rodziców i zbudowanym na partnerstwie, wzajemnym szacunku oraz jasnych zasadach. Burmistrz zapowiedział natomiast kolejne inwestycje i działania skierowane do najmłodszych mieszkańców gminy. Mówił m.in. o montażu klimatyzacji oraz pozyskaniu ponad 600 tys. zł na dodatkowe zajęcia, rozwój kadry i kolejną część placu zabaw.

Tym samym 1 września w Czemiernikach rozpoczął się nie tylko kolejny rok szkolny. Był to również pierwszy dzień funkcjonowania nowego modelu gminnej oświaty – z trzema odrębnymi placówkami i nowym kierownictwem. Najwięcej emocji wywołała jednak decyzja dotycząca szkoły podstawowej, która została ogłoszona dopiero w dniu rozpoczęcia zajęć.

kb

Narodowe Czytanie w komarowskim przedszkolu

4 września w Przedszkolu Samorządowym w Komarówce Podlaskiej odbyła się kolejna edycja ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania. Tegoroczne spotkanie poświęcone było twórczości Adama Mickiewicza, a przedszkolaki miały okazję poznać fragmenty jego dzieła – „Dziadów”.

RAD



fot. Marta Burdach

Spotkanie było doskonałą okazją do wspólnego odkrywania piękna polskiej literatury, rozwijania zainteresowania książką oraz pokazania najmłodszym, że klasyczne dzieła literatury mogą być również inspirującą i ciekawą przygodą

Wyjątkowym gościem wydarzenia był Wójt Gminy Ireneusz Demianiuk, który przeczytał dzieciom wybrany fragment utworu, a następnie w przystępny i dostosowany do wieku przedszkolaków sposób wyjaśnił jego znaczenie oraz przybliżył dzieciom tematykę „Dziadów”.

Spotkanie było doskonałą okazją do wspólnego odkrywania piękna polskiej literatury, rozwijania zainteresowania książką oraz pokazania najmłodszym, że klasyczne dzieła literatury mogą być również inspirującą i ciekawą przygodą.

Na zakończenie uczestnicy otrzymali pamiątkowe upominki, a dzieci i nauczyciele serdecznie podziękowali Panu Wójtowi za poświęcony czas, wspólne czytanie oraz wyjątkowe spotkanie z literaturą.

Było to pełne ciepła i wspólnej radości spotkanie, które na długo pozostanie w pamięci przedszkolaków.

kb

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 5cbce4f88d

Gm. Puławy: Wójt z podwyżką za „walkę o granice gminy”. Dostał procę jak prawdziwy Dawid, który pokonał Goliata

Rada Gminy Puławy ustaliła nowe wynagrodzenie wójta Kamila Lewandowskiego. Łącznie będzie ono wynosić 20 737 zł brutto miesięcznie. To wyraz wdzięczności za zaangażowanie na rzecz obrony granic gminy - nie ukrywają radni.

Do tej pory wójt Lewandowski zarabiał ponad 18,9 tys. zł brutto miesięcznie. Na sierpniowej sesji radni zadecydowali, że należy się mu podwyżka. Z propozycją dodania punktu dotyczącego tej kwestii do harmonogramu obraz wystąpił przewodniczący.

- Ten punkt pojawił się na ostatniej komisji jako nasz wyraz docenienia zaangażowania i wysiłku, jakie pan wójt włożył w to, by ziemie naszej gminy nie zostały podzielone, by te tereny, które chciało przejąć miasto, pozostały w obrębie gminy Puławy - argumentował Tomasz Mizak.

Kamil Lewandowski od początku jasno określił swoje zdanie i sprzeciw wobec zmiany granic miasta Puławy poprzez włączenie części terytorium gminy Puławy. Samorządowiec stawał w obronie interesów gminy, występując na sesjach Rady Miasta Puławy i próbując wyperswadować pomysł władzom i miejskim radnym. Interweniował także m.in. u wojewody, który następnie negatywnie zaopiniował wniosek władz Puław odnośnie zmiany granic miasta. Pod koniec lipca, na kilka dni przed podjęciem w tej sprawie ostatecznej decyzji, razem z sekretarzem pofatygował się nawet do Warszawy, by tam wziąć udział w posiedzeniu plenarnym Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, która również opiniowała projekt rozporządzenia w sprawie zmiany granic Puław.

Radni bez wahania zaakceptowali nowy porządek obrad, po czym w jednym z kolejnych punktów podjęli nową uchwałę w sprawie ustalenia miesięcznego wynagrodzenia wójta. Teraz Kamil Lewandowski będzie zarabiać 20 737 zł brutto.



Tak prezentowała się okładka Wspólnoty Puławskiej, w której czołowym tematem była decyzja Rady Ministrów odnośnie poszerzenia zmiany granic Puław kosztem gminy Puławy

Wynagrodzenie zasadnicze określono na poziomie 11 100 zł, natomiast dodatek funkcyjny wynosi 3 400 zł. Wójt otrzyma również dodatek specjalny w wysokości 4 350 zł oraz dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 17 proc. wynagrodzenia zasadniczego, czyli 1 887 zł.

Nowe zasady wynagradzania mają zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego od 1 sierpnia br.

Dzień po sesji, wójt pochwalił się na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych upominkiem od jednego z radnych. Bardzo wymownym i nawiązującym do okładki jednego z sierpniowych numerów naszego tygodnika, z tytułem „Nici ze zmiany granic Puław. Dawid pokonał Goliata”, na której pokazaliśmy wójta z procą i zachęcaliśmy czytelników do lektury artykułu poświęconego decyzji Rady Ministrów, która w całości odrzuciła wniosek władz miasta o poszerzenie granic Puław.



fot. Facebook Kamil Lewandowski Wójt Gminy Puławy

A taki prezent dostał wójt Kamil Lewandowski od jednego z radnych za zaangażowanie na rzecz obrony terytorium gminy

- Taki upominek otrzymałem od radnego Wojciecha Jabłońskiego na zakończenie wczorajszej sesji Rady Gminy Puławy. Mała rzecz, a cieszy. Proca zajęła honorowe miejsce w moim gabinecie i będzie tam sobie stała, jednym na pamiątkę, innym ku przestrodze - skomentował Kamil Lewandowski, prezentując oprawioną w ramkę procę.

Marta Pietroń

Nietrzeźwy kierowca Audi zatrzymany w Puławach. Miał 2 promile

2 września dyżurny Komendy Policji w Puławach otrzymał zgłoszenie dotyczące kierującego samochodem marki Audi. Z informacji przekazanych przez świadka wynikało, że auto nie utrzymuje pasa ruchu, porusza się agresywnie i kierowca może być pod wpływem alkoholu.

Policjanci ruchu drogowego ruszyli w teren, by odnaleźć wskazany pojazd. Audi zostało zatrzymane w pobliżu szkoły średniej przy ul. Jaworowej. Interwencja potwierdziła podejrzenia osoby zgłaszającej.

- Okazało się, że 40-letni mieszkaniec gminy Kurów kierował samochodem, mając w organizmie 2 promile alkoholu - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Marta Pietroń

Dachowanie na Dęblińskiej w Puławach



Mieszkanka gminy Puławy najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do mokrej nawierzchni drogi, straciła panowanie nad autem, zjechała z drogi, wskutek czego pojazd dachował. Na szczęście doznała tylko ogólnych potłuczeń

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w środowe popołudnie 2 września na ul. Dęblińskiej, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej nr 801. Po godz. 16.30 służby otrzymały informację, że doszło do dachowania samochodu osobowego. Tego dnia w Puławach kilkukrotnie padało, a ulice były mokre.

- Z ustaleń policjantów wynika, że 46-letnia mieszkanka gminy Puławy, kierująca Oplem, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. W pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem i wpadła w poślizg. Samochód zjechał z jezdni do rowu, a następnie dachował - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kobieta została przewieziona karetką do puławskiego szpitala w Puławach. Badania wykazały jedynie ogólne potłuczenia, dlatego została wypisana do domu.

Policjanci zakwalifikowali zdarzenie jako kolizję drogową. Kierująca została ukarana mandatem oraz punktami karnymi.

Marta Pietroń

Wracała z dożynek. Jechała „na podwójnym gazie”, doprowadziła do czołowego zderzenia

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w niedzielę około godziny 22 w miejscowości Rogóźno w gminie Ludwin.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że Opel kierowany przez 34-latkę zjechał na przeciwny pas jezdni, gdzie doszło do zderzenia z Jeepem. Za kierownicą drugiego pojazdu siedział 43-letni mieszkaniec Lubartowa.

Na szczęście w wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Badanie trzeźwości wykazało, że kierujący Jeepem był trzeźwy. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja 34-letniej kierującej Oplem – alkomat wskazał u niej blisko 2 promile alkoholu.

Podczas rozmowy z policjantami kobieta oświadczyła, że wracała z dożynek. Dodatkowo okazało się, że samochód, którym się poruszała, nie posiadał aktualnego badania technicznego.

Kobieta została zatrzymana i przewieziona do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Jej prawo jazdy zostało zatrzymane, natomiast Opel trafił na strzeżony parking.

34-latka odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Odpowie również za spowodowanie kolizji drogowej.

Magdalena Kołcon

Dwaj poszukiwani w rękach policji. Ukryli się w krzakach i na strychu

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Puławach zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy próbowali uniknąć odbycia kar więzienia, ukrywając się przed stróżami prawa.

Pierwszy z mężczyzn został ujęty we wtorek 1 września. 40-latek, gdy zauważył policjantów, schował się w krzakach. Funkcjonariusze odnaleźli go mimo tej próby ukrycia się. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary blisko roku więzienia za przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece.

Drugiego poszukiwanego policjanci zatrzymali w środę, 2 września. 48-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Puławach w związku z przestępstwem seksualnym wobec osoby nieletniej. Do odbycia miał karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Policjanci ustalili miejsce, w którym mógł przebywać mężczyzna. Podczas sprawdzania domu znaleźli go na strychu. 48-latek schował się za stertą pudeł i przykrył plandeką, licząc, że pozostanie niezauważony. Funkcjonariusze odnaleźli jednak jego kryjówkę i zatrzymali go.

Obaj zatrzymani zostali doprowadzeni do zakładu karnego. Tam odbędą kary zasądzone przez sąd.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 5cbce4f88d

Kto podrzucił beczki po chemikaliach w gminie Michów?

Porzucone w krzakach beczki, których pojemność obejmowała 25 kg, zawierały m.in. aceton.

Początek sierpnia. Przy drodze powiatowej, która prowadzi z miejscowości Krupy w kierunku Woli Skromowskiej oraz na działce leśnej w Giżycach Kolonii, mieszkaniec gminy znajduje porzucone przy drodze duże puszki, które wyglądają na zbiorniki po farbie. Zgłasza sprawę do sołtysa.

Porzucone w krzakach beczki, których pojemność obejmowała 25 kg, zawierały m.in. aceton. Czym jest aceton? Ciekły aceton może zaszkodzić organizmom wodnym lub mikroorganizmom w oczyszczalniach ścieków, choć ze względu na szybkie odparowanie i rozcieńczenie skutki te mijają błyskawicznie.

- To były jakieś farby czy chemikalia – przyznaje sołtys Albert Zdunek.

Jak udało nam się ustalić, na początku sierpnia nieznana do tej pory osoba wyrzuciła na terenie gminy Michów łącznie siedem pojemników o pojemności 25 litrów.



Na początku sierpnia nieznana do tej pory osoba wyrzuciła na terenie gminy Michów łącznie siedem pojemników o pojemności 25 litrów

- Jedne z nich były z pełną zawartością, drugie nie – mówi wójt gminy Michów, Roman Adamczyk.

Co się okazało? Z notatki służbowej wynika, iż na działce w miejscowości Giżyce Kolonia znaleziono trzy pojemniki metalowe. Ważne, że na ich opakowaniach znajdowała się informacja o „substancji łatwopalnej i drażniącej". Istotny jest fakt, że nie stwierdzono jednak wycieków. Ale to nie koniec niebezpiecznych beczek na naszej gminie.

Tego samego dnia stwierdzono kolejne wyrzucone beczki z nieznanymi substancjami w środku. Znaleziono cztery pojemniki o pojemności 25 litrów, które były zamknięte i na szczęście nic z nich nie wyciekało.

- W puszce może być wszystko. Radni zostali poinformowani, że takie zdarzenie miało miejsce. Uczulam radnych, żeby zgłaszali takie „podejrzane" przedmioty - dodaje wójt.

Urzędnicy zawiadomili policję i wojewódzki inspektorat ochrony środowiska.

Chcieli sprawdzić gminę?

W rozmowie ze „Wspólnotą" wójt podkreśla, że mogła być to próba sprawdzenia gminy. Dlaczego?

- Mogę mieć takie podejrzenie, że ktoś chciał sprawdzić gotowość naszych służb do działania – przyznaje Roman Adamczyk. Wójt gminy przyznaje otwarcie, że nie ma pojęcia, kto mógł wywieźć szkodliwe substancje.

Dzwonimy zatem do lubartowskiej policji, do której trafiło zgłoszenie. Policja potwierdza zgłoszenie z 4 sierpnia.

- Początkowo była mowa o beczkach metalowych, później się okazało, że to były puszki z resztkami farby. Aktualnie jest prowadzone postępowanie w kierunku art. 145 Kodeksu Wykroczeń, czyli zaśmiecanie. Za to grozi kara od 500 zł do 5 tysięcy. Dodatkowo sąd może nakazać takiemu sprawcy obowiązek uprzątnięcia zanieczyszczonego miejsca na własny koszt - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" podkomisarz Krzysztof Sykut, zastępca naczelnika wydziału prewencji Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie.

Co się okazuje, jeśli chodziłoby o substancje niebezpieczne, to wtedy obowiązuje kodeks karny, czyli art. 183. W efekcie grozi za to kara od dwóch do 12 lat pozbawienia wolności.

- Nie ustaliliśmy jeszcze sprawcy. Postępowanie trwa, prowadzi je posterunek policji w Michowie – podkreśla podkomisarz Krzysztof Sykut.

Decyzją wójta gminy, pojemniki zostały zabezpieczone i umieszczone w PSZOK-u (Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów, dop. red.).

- Policja próbowała ustalić, kto podrzucił te puszki. Straż wykonała badania w związku lotnych substancji organicznych. Pojemniki były zanieczyszczone pozostałościami po wykorzystaniu, tak to nazwijmy. Po konsultacji ze strażakami zostało ustalone, że trafią do PSZOK-u w Michowie. Nie trzeba było nadzwyczajnych środków, by je przewieźć – wyjaśnia Grzegorz Uliński, Kierownik Wydziału Inspekcji z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie.

- Powiedzmy sobie wprost. To było kompletnie nieodpowiedzialne. Druga sprawa, zwracajmy uwagę na porzucone rzeczy niewiadomego pochodzenia, które może stworzyć zagrożenie dla nas wszystkich – puentuje wójt gminy Michów.

KS

Puścił z dymem duży budynek i groził żonie

46-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące w związku z podejrzeniem podpalenia stodoły oraz kierowania gróźb karalnych wobec swojej żony. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło pod koniec sierpnia na terenie powiatu lubelskiego. Służby zostały powiadomione o pożarze drewnianej stodoły znajdującej się na posesji należącej do teścia podejrzanego. Wstępne ustalenia wskazywały, że ogień mógł zostać wzniecony celowo.

Z relacji właściciela posesji wynikało, że dzień wcześniej jego zięć miał kierować wobec niego groźby. W związku z tym funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Bychawie rozpoczęli działania mające na celu ustalenie sprawcy pożaru.

Policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca powiatu lubelskiego. W toku prowadzonych czynności, po zgromadzeniu materiału dowodowego, mężczyźnie przedstawiono zarzuty dotyczące podpalenia oraz kierowania gróźb karalnych wobec żony.

Podejrzany został doprowadzony do prokuratury, a następnie przed sąd. Na wniosek śledczych sąd zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane mu czyny 46-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Tragiczny finał prac w gospodarstwie. 60-latek nie żyje

Do tragicznego wypadku doszło w czwartek, 3 września, w miejscowości Sobieska Wola Druga w powiecie lubelskim. Podczas prac przy ciągniku rolniczym zginął 60-letni mężczyzna.

Jak podaje lublin112, służby ratunkowe zostały wezwane na teren jednego z gospodarstw rolnych po zgłoszeniu potrącenia mężczyzny przez maszynę. Na miejsce skierowano strażaków z JRG w Bychawie oraz jednostek OSP Krzczonów i Żuków. Interweniowały również zespół ratownictwa medycznego, policja oraz Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna wykonywał czynności związane z podłączeniem akumulatora do ciągnika rolniczego. W pewnym momencie maszyna niespodziewanie uruchomiła się i ruszyła do przodu, przejeżdżając po 60-latku.

Poszkodowany wymagał natychmiastowej pomocy medycznej. Ratownicy prowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową, jednak mimo podjętych działań jego życia nie udało się uratować.

Okoliczności oraz dokładny przebieg zdarzenia są obecnie wyjaśniane.

Magdalena Kołcon

Przyszedł na policyjny dozór. Okazało się, że jest poszukiwany



W trakcie sprawdzenia jego danych w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany celem odbycia kary roku pozbawienia wolności Foto: KPP Parczew

Wizyta 36-letniego mieszkańca powiatu parczewskiego w komendzie zakończyła się zupełnie inaczej, niż mężczyzna się spodziewał. W trakcie rutynowych czynności policjanci dokonali ustaleń, które całkowicie zmieniły przebieg jego wizyty.

Do Komendy Powiatowej Policji w Parczewie zgłosił się 36-letni mieszkaniec powiatu parczewskiego, aby odbyć obowiązkowy dozór policyjny. W trakcie sprawdzenia jego danych w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany celem odbycia kary roku pozbawienia wolności.

Wizyta w komendzie, która miała potrwać jedynie chwilę, zakończyła się zatrzymaniem 36-latka. Policjanci ustalili, że wobec mężczyzny wydano nakaz doprowadzenia do zakładu karnego. Mieszkaniec powiatu parczewskiego miał odbyć karę roku pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko rodzinie.

Po wykonaniu niezbędnych czynności mężczyzna został zatrzymany i umieszczony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Następnie funkcjonariusze przewieźli go do Zakładu Karnego we Włodawie, gdzie spędzi najbliższy rok.

Magdalena Kołcon

Szpital w Lubartowie z certyfikatem „Maluchy na brzuchy"

SP ZOZ w Lubartowie otrzymał certyfikat „Maluchy na brzuchy". To dokument potwierdzający realizację wysokich standardów opieki nad noworodkami oraz wspierania kontaktu „skóra do skóry" między dzieckiem a rodzicami od pierwszych chwil życia - informuje SP ZOZ Lubartów.

Jak podkreśla dyrekcja szpitala, wyróżnienie jest zasługą pracy zespołu Oddziału Ginekologiczno - Położniczego i Oddziału Neonatologicznego.

Lubartowski szpital znalazł się wśród placówek, które otrzymały złoty certyfikat „Maluchy na brzuchy". Chodzi o szpitale, które stosują dwugodzinny kontakt skóra do skóry w przynajmniej 80 proc. porodów drogami natury. SP ZOZ w Lubartowie jest w rankingu szpitali na 17. miejscu, oceniono, że kontakt „skóra do skóry" jest tu stosowany w 86 proc. porodów.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl 5cbce4f88d

Od sceny telewizyjnego show do autorskiej piosenki

Debiutancki singiel Hani Kukuszki podbija sieć

Młoda wokalistka z Łęcznej otworzyła zupełnie nowy, w pełni autorski rozdział w swojej rozwijającej się drodze artystycznej.



Hanna Kukuszka - stopklatka z utworu, który niebawem będzie miał premierę

Hanna Kukuszka, która wiosną tego roku zdobyła uznanie jurorów oraz szerokiej publiczności w ogólnopolskim programie telewizyjnym, zaprezentowała pierwszy singiel pod tytułem „Na raz, na dwa". Utwór wraz z profesjonalnym teledyskiem trafił do sieci w czwartek, 3 września, i w ciągu zaledwie kilku dni zyskał spore grono odbiorców, przychylnych recenzji i udostępnień. W internetową akcję promocyjną młodego talentu aktywnie włączyła się także redakcja „Wspólnoty", która od początku kibicuje mieszkance naszego miasta.

Premiera, która poruszyła internetowych odbiorców

Czwartkowy debiut 3 września z pewnością zapisze się w pamięci 12-letniej reprezentantki Łęcznej jako moment przełomowy. Tego dnia chwilę po godzinie 14 piosenka „Na raz, na dwa" pojawiła się we wszystkich wiodących serwisach streamingowych, w tym na platformach Spotify, Apple Music oraz Tidal, a w serwisie YouTube zadebiutował oficjalny teledysk zrealizowany do tego nagrania.

Od momentu publikacji materiał z każdą godziną gromadził kolejnych słuchaczy. Do wtorku, 8 września, kiedy na rynku ukazuje się bieżące wydanie naszej gazety, nagranie zdołało zebrać setki pozytywnych reakcji, komentarzy i udostępnień w mediach społecznościowych.

Swoją cegiełkę do budowy zasięgów premierowego nagrania dołożyła także redakcja „Wspólnoty Łęczyńskiej". Zgodnie z dziennikarską misją wspierania lokalnych inicjatyw oraz utalentowanych mieszkańców powiatu łęczyńskiego, niemal natychmiast po oficjalnym debiucie utworu udostępniliśmy klip na naszych profilach społecznościowych. Publikacja spotkała się z entuzjastycznym odzewem czytelników, którzy chętnie przesyłali nagranie dalej, zachęcając znajomych do słuchania piosenki Łęcznianki i komentowania jej pierwszego oficjalnego dzieła.

Głos sprzeciwu wobec hejtu i zniechęcania

Utwór „Na raz, na dwa" to bezkompromisowy głos młodego pokolenia w dyskusji o zjawiskach, które dotykają dziś wielu nastolatków stawiających pierwsze kroki w świecie pasji, sztuki czy sportu. Piosenka opowiada o zderzeniu dziecięcej wrażliwości i wielkich ambicji z barierami, jakie w codziennym życiu stawiają sceptycy, złośliwi rówieśnicy oraz anonimowi komentatorzy w przestrzeni wirtualnej.

Problem zniechęcania, podcinania skrzydeł oraz internetowego hejtu stał się jedną z najpoważniejszych barier rozwojowych dla współczesnej młodzieży. W dobie powszechnego dostępu do sieci młodzi ludzie nieustannie poddawani są ocenie, która nierzadko bywa bezlitosna, powierzchowna i demotywująca. Singiel Hani Kukuszki w celny sposób rozprawia się z tą rzeczywistością, stając się uniwersalnym manifestem obrony własnej tożsamości i prawa do realizacji marzeń bez oglądania się na cudzą zawiść.

Przekaz ten wybrzmiewa bezpośrednio w tekście piosenki, którego słowa nie pozostawiają cienia wątpliwości co do życiowej postawy młodej artystki: „Ty nie pomagałaś i tak mówiłeś mi: daj już spokój mała, nie wysilaj się. Mama mi mówiła, mogę być, kim chcę. Na raz, na dwa, tak się spełnia marzenia. Nie szukam braw, mam siłę w sobie i daj mi zaraz dwa. Właśnie wchodzę na scenę, to jest mój czas. Siadaj teraz i patrz".

Wokalna dyscyplina i lata ćwiczeń

Pojawienie się na rynku debiutanckiego utworu w wykonaniu 12-letniej dziewczynki mogłoby sprawiać wrażenie nagłego sukcesu, jednak w rzeczywistości za tym rezultatem stoją lata mozolnej, codziennej pracy. Hanna Kukuszka, która na co dzień uczy się w Szkole Podstawowej nr 4 w Łęcznej, rozwija swoje zdolności niemal od wczesnego dzieciństwa, traktując śpiew nie jako chwilowe hobby, lecz jako życiową drogę wymagającą poświęceń.

Od ponad sześciu lat Łęcznianka regularnie podróżuje na profesjonalne lekcje śpiewu do Studia Muzyki Rozrywkowej w Lublinie. To tam, pod czujnym okiem uznanej wokalistki, kompozytorki i certyfikowanej trenerki głosu Agnieszki Wiechnik, poddaje swój głos systematycznemu szlifowaniu. Praca nad wokalem w tym wieku to nauka melodii i żmudny trening prawidłowego podparcia oddechowego, kontroli nad pracą przepony, nienagannej dykcji oraz właściwej higieny aparatu mowy. Do tego dochodzą zajęcia z interpretacji tekstu oraz zachowania przed obiektywem kamery i publicznością.

Dyscyplina artystyczna Hanny nie ogranicza się wyłącznie do emisji głosu. Młoda artystka od kilku lat równolegle uczy się gry na pianinie. Edukacja instrumentalna zapewnia jej solidne podstawy teoretyczne, rozwija słuch harmoniczny, pozwala na swobodne czytanie zapisu nutowego oraz umożliwia świadomy udział w procesie powstawania aranżacji muzycznych.

Doświadczenie wykonawcze zbierała także przez lata jako członkini i solistka młodzieżowej formacji muzycznej TSO. Wspólnie z tym zespołem regularnie koncertowała na scenach plenerowych, brała udział w festynach miejskich, przeglądach twórczości dziecięcej oraz wydarzeniach okolicznościowych organizowanych na terenie całego województwa lubelskiego.

Jej największym marzeniem pozostaje możliwość reprezentowania Polski w międzynarodowym Konkursie Piosenki Eurowizji dla Dzieci.

Wielki sprawdzian na antenie Telewizji Polskiej

Szersza publiczność w całym kraju usłyszała o talencie reprezentantki Łęcznej na początku bieżącego roku, kiedy na antenie drugiego programu Telewizji Polskiej wystartowała 9. edycja telewizyjnego widowiska The Voice Kids.

Hanna Kukuszka stanęła na wielkiej scenie w premierowym odcinku programu, wyemitowanym 28 lutego 2026 roku. Przesłuchania w ciemno wiązały się z podwójnym stresem, ponieważ w tej edycji w fotelach trenerskich zasiadł odświeżony skład jurorski. Obok doświadczonej wokalistki Cleo swoje debiuty w roli mentorów zaliczyli uznany producent muzyczny Mikołaj „Tribbs" Trybulec oraz piosenkarka Blanka. Młodej wokalistce za kulisami towarzyszyli wzruszeni rodzice, mama Magdalena i tata Mariusz Kukuszka. W studiu telewizyjnym na Woronicza obecny był również wujek dziewczynki, Karol Zawrotniak, wokalista i lider ogólnopolskiej formacji muzycznej Defis, dla którego Hania jest siostrzenicą.

Wykonanie konkursowej piosenki przez łęczniankę zachwyciło jurorów do tego stopnia, że w krótkim czasie swoje fotele odwrócili jednocześnie Cleo oraz Tribbs.

Występ w Telewizji Polskiej dał jej nieocenioną lekcję pracy z profesjonalnymi systemami odsłuchowymi, realizatorami dźwięku i kamerzystami, a także przyniósł ogólnokrajową rozpoznawalność.

Duma rodziny, pedagogów i lokalnej społeczności

Telewizyjne sukcesy oraz udana premiera singla wywołały zrozumiałą radość w rodzinnej miejscowości artystki. Społeczność Łęcznej z dużym zainteresowaniem obserwuje kolejne kroki stawiane przez młodą piosenkarkę. Nauczyciele i rówieśnicy ze Szkoły Podstawowej nr 4 kibicują koleżance, która mimo intensywnych obowiązków artystycznych nie zaniedbuje nauki i szkolnych obowiązków.

Największym oparciem dla młodej wokalistki od samego początku pozostają jej najbliżsi. Rodzice od lat organizują logistykę wyjazdów, wspierają ją w trudnych momentach zmęczenia i dbają o to, by pasja pozostała dla niej źródłem radości, a nie nadmiernej presji. Publicznie swoje głębokie wzruszenie wyraził tata dziewczynki, Mariusz Kukuszka. W mediach społecznościowych, dzieląc się premierowymi materiałami córki, zamieścił krótki, płynący prosto z serca wpis: „Jestem dumny z Ciebie Haneczko".

Za profesjonalnym przygotowaniem materiału stoi sztab zaufanych osób, którym przewodzi Agnieszka Wiechnik. Lubelska artystka nie tylko napisała i skomponowała utwór z myślą o skali i możliwościach Hani, ale czuwała nad każdym etapem realizacji dźwięku w studiu nagraniowym. Dzięki tej współpracy piosenka „Na raz, na dwa" łączy w sobie cechy nośnego, radiowego hitu z wartościowym przekazem edukacyjnym i społecznym.

Własna twórczość zamiast odtwórstwa

Wydanie pierwszego singla to w karierze każdego młodego wykonawcy moment graniczny. Hanna Kukuszka z uzdolnionej uczestniczki telewizyjnego programu rozrywkowego, która dotychczas sięgała po cudzy repertuar, stała się samodzielną artystką posiadającą własną propozycję muzyczną. Taki krok w wieku 12 lat dowodzi, że jej pasja nie zgasła wraz z wyłączeniem kamer w studiu telewizyjnym.

Dla Łęcznej i całego regionu to kolejny powód do satysfakcji. Postawa Hani pokazuje, że dzięki pasji, wytrwałości i wsparciu rodziny talent z mniejszego ośrodka może z powodzeniem zaistnieć na ogólnokrajowej scenie. Redakcja „Wspólnoty Łęczyńskiej" będzie z uwagą śledzić dalszy rozwój kariery młodej piosenkarki, a czytelników, którzy jeszcze nie słuchali, zachęcamy do zapoznania się z utworem w sieci, bo o tej artystce w najbliższych latach usłyszymy jeszcze niejednokrotnie.

Grzegorz Kuczyński
WSP

eprasa.pl 5cbce4f88d

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Jakub Pucek z tatą, Wólka Rokicka
ur. 1 września, g. 0.38; 3430 g, 55 cm
rodzice: Kinga, Norbert



Mikołaj Markowski, Parczew
ur. 3 września, g. 12.35;
2770 g, 48 cm
rodzice: Sylwia, Wiesław
rodzeństwo: Oskar



Marcel Kłębowski, Parczew
ur. 1 września, g. 12.10;
3100 g
rodzice: Natalia, Łukasz
rodzeństwo: Hania, Ewa



Klara Orłowska z tatą, Lubartów
ur. 2 września, g. 8.01; 2310 g, 49 cm
rodzice: Ula, Michał



Stanisław Budzyński z tatą, Włodawa
ur. 30 sierpnia, g. 2.07; 4020 g, 58 cm
rodzice: Klaudia, Grzegorz
rodzeństwo: Helena



Bruno Marzęta, Lubartów
ur. 3 września, g. 10.13;
3570 g, 56 cm
rodzice: Magdalena, Przemysław
rodzeństwo: Zuzia



Mila Magnuszewska, Olszewnica
ur. 2 września, g. 15.00;
3830 g, 56 cm
rodzice: Samanta, Mirosław
rodzeństwo: Sara, Lisa



Jagoda Raczyńska, Rozkopaczew
ur. 30 sierpnia, g. 15.15;
3740 g, 56 cm
rodzice: Karolina, Tomasz



Amelia Zalewska, Lisów
ur. 28 sierpnia, g. 20.23;
3470 g, 54 cm
rodzice: Magda, Michał



Marcel Brzózka z tatą, Kozłówka
ur. 31 sierpnia, g. 8.34; 3500 g, 56 cm
rodzice: Wioleta, Kamil



Maja Matejek, Międzyrzec Podlaski
ur. 2 września, g. 11.45;
3030 g, 50 cm
rodzice: Magdalena, Mateusz
rodzeństwo: Oliwka



Róża Barańska, Kolechowice Folwark
ur. 30 sierpnia, g. 20.14;
3760 g, 56 cm
rodzice: Alicja, Paweł



Róża Włosek z babcią Basią i braćmi, Tarło
ur. 31 sierpnia, g. 13.18; 3420 g, 54 cm
rodzice: Emilia, Daniel
rodzeństwo: Dawid, Gabry

Janusz Kobyłka znowu ruszył na rajd. Lubartowski kolarz promuje PCK

Wystartował w poniedziałek, tym razem nie z Lubartowa. Janusz Kobyłka znowu jedzie dla PCK.

Janusz Kobyłka z Lubartowa co roku siada na rower i rusza na rajd propagujący idee PCK. Do kolejnego wystartował w poniedziałek 7 września. Tym razem miejscem startu nie będzie Lubartów.

Trasa przez środek Polski

- Wystartuję z Międzyzdrojów, tam najpierw dojadę pociągiem.



Janusz Kobyłka z mapą swojego rajdu

Będę odwiedzał miejscowości w centralnej Polsce, w których jeszcze nie byłem - mówił cyklista w rozmowie ze Wspólnotą przed rozpoczęciem rajdu. Tegoroczny rajd będzie liczył 1500 kilometrów. Rowerzysta chce zakończyć go w Tomaszowie Lubelskim. Planuje pokonywać około 50 kilometrów dziennie. Miejsca, jakie ma zamiar odwiedzić Janusz Kobyłka po wyjeździe z Międzyzdrojów to Płoty, Kalisz Pomorski, Szczecinek, Sępolno Krajeńskie, Czersk, Grudziądz, Iława, Nidzica, Myszyniec, Łomża, Wysokie Mazowieckie, Sokołów Podlaski, Międzyrzec Podlaski, Parczew, Chełm, Zamość, Tomaszów Lubelski.

- Będę się spotykał z młodzieżą, namawiał, żeby wstępowała do wolontariatu PCK - mówi Janusz Kobyłka. Chce namawiać młodych ludzi, żeby korzystali z nauki udzielania I pomocy. Rajd będzie też promocją Lubartowa, bo rowerzysta pojedzie w koszulce z logiem naszego miasta.

Przerwy w trasie

W rowerowej trasie będą przerwy, bo Janusz Kobyłka jest zapraszany przez różne oddziały PCK.

- Mam zaproszenie np. do Łeby. To nie jest na trasie mojego rajdu, więc musiałbym odbijać rowerem wiele kilometrów, potem wracać na trasę - mówi kolarz. To zajęłoby dużo czasu i kosztowało wiele wysiłku. Dlatego Janusz Kobyłka zrobi sobie przerwę i do Łeby pojedzie pociągiem. W ten sam sposób wróci do miejsca, w którym przerwał rajd. Takich zaproszeń ma kilka, więc będzie kilka przerw.

Kiedy rowerzysta chce zakończyć rajd, na razie nie wiadomo, dokładnej daty zakończenia nie planuje.

Janusz Kobyłka przygotowywał się do rajdu, jeżdżąc co drugi dzień po 50 kilometrów. Ma rower, który kiedyś dostał od Janusza Pożaka. Odbył na nim już kilka rajdów, do tej pory sprawuje się bez zarzutu.

- Mam trzy komplety ubrań, na trasę, na spotkania. Napojów w butelkach nie zabieram, bo taki napój w sakwie to dodatkowe obciążenie. Będę kupował picie po drodze - mówi lubartowski kolarz.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl 5cbce4f88d

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... - cz. V

Piętno żydowskiej tożsamości

Chil Rozensztok był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Chil Rozensztok urodził się w przeciętnie, jak na łukowskie realia, sytuowanej rodzinie żydowskiej. Zarówno ojciec, jak i bracia, uzupełniali dochody z wykonywania rzemiosła fryzjerskiego, grywając na weselach. Chil w tej zdolnej familii objawił najwięcej determinacji, żeby zdobyć wykształcenie muzyczne. W czasie drugiej wojny światowej przyjął fałszywą tożsamość Henryka Wiśniewskiego, z którą powrócił do rodzinnego Łukowa, gdzie zajął się - z wielkimi sukcesami - animacją miejscowego życia muzycznego.

Cztery pokolenia skrzypków

Łukowską szkołą muzyczną Henryk Rick-Wiśniewski kierował do emerytury, na którą przeszedł w 1980 r., nauczał zaś w niej aż do śmierci. Zmarł 22 listopada 1984 r. w klinice w Warszawie i pochowany został na cmentarzu św. Rocha w Łukowie.



Autor z synem Henryka Ricka-Wiśniewskiego, Chila Rozensztoka, skrzypkiem Krzysztofem Wiśniewskim w czasie jego sierpniowej wizyty w Polsce

Z żoną Mirosławą (odeszła w 2019 r. w wieku 83 lat) dochował się dwojga dzieci – córki Ewy i syna Krzysztofa, który poszedł w ślady ojca. Urodzony w 1952 roku ukończył łukowską szkołę muzyczną, następnie liceum muzyczne w Lublinie i Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Mieszka w Hiszpanii i jest skrzypkiem w Narodowej Orkiestrze Hiszpanii, członkiem wielu międzynarodowych i europejskich orkiestr, między innymi World Orchestra for Peace, Orchestra Internazionale d'Italia, a także koncertmistrzem we Franz Schubert Filharmonia oraz wykładowcą w Academia Filarmónica Iberoamericana. Z kolei jego córka Roxana Wiśniewska, również skrzypaczka, należy do jednej z pięciu najlepszych orkiestr świata – Filharmoników Berlińskich.

Tak więc muzyczne geny żydowskiej rodziny Rozensztoków z Łukowa poszły w świat i na skrzypcach gra już jej czwarte pokolenie...

Krzysztof Czubaszek

Na marginesie: Trudne słowo na „Ż"

Artykuł znakomitego badacza i animatora kultury, przyjaciela naszej redakcji i gościa na łamach, p. dr. Krzysztofa Czubaszka opublikowaliśmy nie tylko jako kolejny przyczynek do dziejów łukowskich Żydów i opowieść o budowaniu powojennej kultury muzycznej nad Krzną. W gruncie rzeczy jest to rzecz o naszej polskiej pamięci - a może lepiej powiedzieć: zapominaniu. Pretekstem i impulsem do powstania tekstu był fakt, że ani w oficjalnym dokumencie nadającym Wiśniewskiemu tytuł Honorowego Obywatela Łukowa, ani w żadnej okolicznościowej laudacji nie było żadnej wzmianki o tym, że kiedyś Henryk był Chilem...

Pod sygnalizującym niniejszy artykuł wpisem facebookowym Autora wywiązała się interesująca dyskusja dotycząca owego zadziwiającego przemilczenia, w sumie banalnego, faktu. Ale istotnego, nawet pomimo, że bohater był człowiekiem zupełnie kulturowo spolonizowanym i bezwyznaniowym. Idąc po linii najmniejszego oporu: rzecz warta odnotowania choćby dlatego, że dokonany przez niego wybór, żeby do Łukowa wrócić i nie wyjechać ani w 1944, ani w 1946, ani w 1968, był zupełnie wyjątkowy.

Jeden z zacnych radnych Miasta Łukowa, głosujący za nadaniem Rickowi tytułu Honorowego Obywatela i sprawie bardzo życzliwy, nie mamy powodu wątpić, że w najlepszej wierze, argumentował, że tej informacji po prostu nie było w petycji, która zainicjowała całą procedurę. Rada uznała, że nie jest powołana do ingerowania w jej treść. Tym bardziej że sam Wiśniewski nigdy nie zrobił żadnego gestu, żeby się do tego wątku swojej biografii odwołać. I że można w sumie napisać petycję o skorygowanie uzasadnienia uchwały. Inny komentator wskazał - też nie bez racji! - że zasługi Wiśniewskiego niezwiązane były zupełnie z jego narodowością.

Nie mam ani naukowego warsztatu, ani żadnego innego intelektualnego tytułu do tego, by zjawisko to bliżej komentować, wyjaśniać, rozkładać na czynniki pierwsze, a już, broń Boże, oceniać. A żeby je opisywać choćby tak, jak wiele razy robiła pani Hanna Krall, to nie mam talentu. Ale nie sposób nie odnotować swoistego fenomenu, że postawa (może odruch społeczny, taktyka funkcjonowania, sam nie wiem...), która zrodziła się gdzieś tam w latach czterdziestych w jakiejś okrojonej formie, dalej potrafi zaskakująco zarezonować i dzisiaj. Że przyjmując i szanując wszystkie podawane argumenty, to jednak, gdzieś tam pod koniec dnia, okazuje się, że po prostu: jeśli nie używamy tego cholernego słowa na „Ż" - wszystkim nam łatwiej. Bo jeszcze by się zbiegli jacyś nawiedzeni i zamiast gadać o muzyku, trzeba by było dyskutować o fobiach kilku gamoni... I to się w Polsce nazywa rozsądkiem...

Niesamowite to wszystko.

Zbigniew Smółko

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz.II)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Ojciec Wacława wywodził się z niezamożnej szlachty i utrzymywał rodzinę z zarządzania cudzymi majątkami, co czynił zresztą bez pasji i specjalnych sukcesów. Domostwo zawalone było za to książkami i często słychać w nim było muzykę, która była główną pasją pana Michała. W 1861 roku kupili folwarczek z pięciopokojowym (to było dużo!) dworkiem na terenie wówczas podlubelskiego, dziś będącego dzielnicą miasta, Wrotkowa. Wacław, jedynak, w zdobywaniu edukacji liczyć mógł głównie na matkę, która dała mu solidną znajomość francuskiego i, nie najwyższych z kolei lotów, korepetytorów. W 1871 roku przenieśli się do Lublina, gdzie ojciec otrzymał, zgodną z prawniczym wykształceniem posadę urzędniczą a syn, startując do formalnej edukacji kilka lat później niż część kolegów, ukończył gimnazjum. Mieściło się ono w dzisiejszym budynku liceum Staszica przy Alejach Racławickich. Żeby opłacać czesne, musiał sam imać się udzielania lekcji młodszym.



Portret Wacława Nałkowskiego z pisma "Nowości Illustrowane" z 1911 roku

Pasja do map i liczb

Szkoła nie oferowała szczególnie wiele, nauka prowadzona była po rosyjsku i w takimże duchu popowstaniowej represji. Wacław dodatkowo chorował na płuca i oczy, więc formowanie intelektu i osobowości przychodziło mu ze szczególnym wysiłkiem. Jako nagrodę za sukcesy otrzymał książkę o Kolumbie, być może to ona popchnęła go w kierunku zainteresowania geografią. Jego wspomnienie z tego czasu cytuje Zofia Nałkowska, w będącym podstawą naszej wiedzy zbiorku „Mój ojciec": „Pracowałem nie tylko nad tym, co miałem zadane w szkole: aby nie zapomnieć swego języka, pracowałem w domu nad literaturą i historią Polski. Mając zamiłowanie do matematyki i geografii, a będąc w gimnazjum filologicznym, gdzie te nauki nisko stały, musiałem swych wiadomości dopełniać: zamiast czas wolny poświęcać zabawom, nieraz całe dnie świąteczne przepędzałem przed tablicą, rozwiązując zagadnienie za zagadnieniem".

Mimo trudnych warunków w szkole uchodził więc za naczelnego eksperta od geografii i matematyki i w tę stronę próbował skręcić, starając się o immatrykulację na Uniwersytet Jagielloński.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 5cbce4f88d

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. VI)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...



Aleksander Stanisław Potocki, syn Stanisława Kostki, nie miał serca do noszącego skądinąd jego imię Olesina. Jego największą pasją były za to konie, w których hodowli miał ogromne zasługi, kierował m.in. stadniną w Janowie. W 1839 roku Potoccy sprzedali podupadającą rezydencję

O Ignacym i Stanisławie Kostce Potockim można powiedzieć wiele dobrego, ale jakakolwiek sugestia, że pieniądze się ich trzymały i mieli choć minimalny zmysł ekonomiczny, byłaby mocno na wyrost. W latach trzydziestych XIX wieku zadłużone potężnie i od wielu lat zaniedbane - Ignacy zmarł w 1809, już dużo wcześniej stać go było jedynie na mieszkanie w nieodległych Klementowicach, Stanisław w 1821, jego dziedzic Aleksander - mimo że razem z matką patron założenia - nie miał do niego specjalnej pasji. W 1806 roku pałac w Kurowie i całe miasteczko kupił Grzegorz Zbyszewski z Markuszowa i to jemu w 1839 roku sprzedał cały Olesin Aleksander. Wprawdzie umowa zawierała punkt dotyczący szczególnej dbałości o założenie, jednak nikt jej nie egzekwował. Już w połowie XIX wieku było ono zaniedbane, pozostałości parku zlały się w jedno z tymi kurowskimi. Kolejni właściciele - w 1877 roku Baczyńscy, w 1906 roku Porazińska - nie powstrzymali degradacji. Co utraciliśmy? Sumę nieszczęść znajdujemy w opisie Lubelskiego Konserwatora Zabytków w Lublinie: „Na rycinach Vogla widoczne są elewacje głównego pałacu i innych budowli w stylu klasycystycznym. Dobrze ukazana została również bogata architektura ogrodowa o różnorodnych funkcjach: mostki, kanały, pomniki, pawilony, altany, oranżerie, stylizowane wiejskie chaty, łazienki, aleje i miejsca spacerowe. Wszystkie te elementy oznaczono także na austriackiej mapie wojskowej (tzw. mapie Heldensfelda) wydanej w latach 1801–1804. Niestety, niemal wszystkie wspomniane wyżej obiekty – w tym m.in. Dom Aleksandry Potockiej, Dom Jana Potockiego (brygadiera wojsk koronnych z czasów stanisławowskich), Dom Aleksandra (syna), stylizowana wieża widokowa, świątynka, łazienki oraz liczne budowle ogrodowe – nie zachowały się do naszych czasów”.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ RYCINIE

Kiedy pomalowano Pałac w Radzyniu



Rokokowa rezydencja wybudowana przez Mariannę i Eustachego Potockich w Radzyniu Podlaskim jest jednym z najcenniejszych i najciekawszych zabytków tej epoki nie tylko w skali regionu.

Wiele osób pamięta, że przed wykonanym trzy lata temu remontem jej ściany nie były w oryginalnym kolorze ecru, lecz białe. A od kiedy?

Wiemy, że obecny, uznawany przez historyków sztuki za zbliżony do tego, jaki nadali pałacowi jako wiodący jego budowniczowie, kolor, odnowiony został w połowie XIX wieku w czasie prac wykonanych przez ówczesnych właścicieli, rodzinę Szlubowskich. Na zdjęciach wykonanych w pierwszej ćwierci XX wieku, m.in. przez radzyńskich fotografów Szwalbego i Karłowicza, widzimy postępującą degradację elewacji. W 1927 i 1928 roku, kiedy Pałac był już w rękach Skarbu Państwa, wykonano częściowy remont, który obejmował, wg artykułu Jerzego Siennickiego, m.in. poprawienie tynków i pokrycie dachu dachówką holenderką. Wydaje się, że właśnie owo „poprawienie tynku” radykalnie zmieniło kolor korpusu głównego: o ile nie mylą nas światła, widzimy go świeżo pomalowany na biało. W XXI wieku przekonanie o tym, że była to barwa pierwotna, było tak mocne, że nawet kiedy przystąpiono kilkanaście lat temu do rewitalizacji północnej elewacji, odkrycie żółtawego koloru było zaskoczeniem.

Zdjęcie napotkaliśmy w albumie „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej - księga pamiątkowa 1918 - 1928”.

Zbigniew Smółko

WSP

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Uparty dzik z Łęcznej



Pieczęć Łęcznej używana w XVIII wieku, rysunek wykonał w 1929 roku Henryk Zwolakiewicz

Zgodnie ze Statutem Miasta Łęczna herbem miasta jest wizerunek dzika barwy czarnej mającego srebrne kły, skierowanego heraldycznie w prawo (czyli w lewo, w heraldyce kierunki podaje się z perspektywy niosącego tarczę rycerza) na czerwonej tarczy herbowej. Geneza godła nie jest znana, ale metryka niewątpliwie dawna.

Zasadniczo dzika - bądź samą jego głowę, często z szablami - umieszczano w herbie dla podkreślenia krzepy, dzielności i upartości osoby noszącej go na tarczy. Czasem też odczytywany był jako symbol obfitości. W heraldyce miejskiej obecny jest m.in. w herbie śląskiej Świdnicy.

Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, w jakich okolicznościach i na podstawie jakiego ciągu wydarzeń miasto Łęczna zaczęło używać właśnie dzika jako swojego znaku na pieczęciach. Dzięki artykułom panów Jerzego Łozińskiego z 1996 roku i pana Piotra Winiarskiego z 2012 roku (oba w „Merkuryuszu Łęczyńskim”) wiemy za to, kiedy to się stało i jak przebiegały jego dalsze, dość kręte, losy.

Pierwsze pieczęcie pewnie powstały pod koniec XV wieku, kiedy Łęczna miała już prawa miejskie i możliwość uwierzytelniania dokumentów właśnie w ten sposób. Pierwszy znany nam odcisk pochodzi z roku 1581. Co ciekawe jednak: już w 1613 roku używano zupełnie innej pieczęci, z rysunkiem, umieszczonego na renesansowej tarczy, wyobrażenia Baranka Bożego, jak się wydaje z chorągwią Zmartwychwstania. Taki też znak używany był przez całe XVII stulecie. Specjaliści od heraldyki kościelnej i ikonografii chrześcijańskiej wskazują, że taki wizerunek związany był z cieszącym się wówczas dużą popularnością kultem świętego Jana Chrzciciela.

Dzik wraca za to w XVIII wieku, na pieczęci z napisem „Pieczec miasta Łeczny”. W Księstwie Warszawskim zabroniono używać lokalnych herbów i na pieczęcie trafiło godło państwowe. Podobnie czynili to Moskale, którzy w 1847 roku nie przyjęli propozycji magistratu, żeby przywrócić dzika. Dopiero około 1938 roku w oficjalnych dokumentach można było powrócić do tradycyjnego rysunku. Używała go też administracja okupacyjna. W PRL-u, traktując herby jako przeżytek dawnego ustroju, zaniechano ich używania. Dopiero w 1996, po uzyskaniu stosownych opinii ekspertów, Rada Miasta ustaliła obecny znak. Jako pieczęć używany jest przy dokumentach okolicznościowych, spoza zakresu administracji rządowej.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 5cbce4f88d

Kowalczyk położy kres

Oddział dziecięcy w radzyńskim szpitalu może zostać wygaszony. Dyrektor placówki złożył już w tej sprawie wniosek do Rady Społecznej. Tłumaczy decyzję fatalną sytuacją finansową, zmianami demograficznymi i bardzo niskim obłożeniem pediatrii. Jednocześnie zapewnia, że dzieci nadal będą otrzymywały pomoc w szpitalu. Pojawia się jednak pytanie, czy likwidacja oddziału rzeczywiście jest jedynym rozwiązaniem problemów placówki.

Informacja o planowanym wygaszeniu działalności oddziału dziecięcego w szpitalu wywołała spore zainteresowanie mieszkańców. Tym bardziej że jeszcze niedawno dyrekcja nie informowała o konkretnej decyzji w tej sprawie. Dziś wiadomo już, że wniosek o likwidację oddziału trafił do Rady Społecznej.

Dyrektor szpitala Marcin Kowalczyk podkreśla, że obecna sytuacja placówki jest konsekwencją problemów finansowych, które narastały w poprzednich latach. Szpital zakończył 2025 rok stratą sięgającą niemal 11 mln zł.

– Aktualne uwarunkowania Szpitala mają swoje korzenie jeszcze w poprzednich latach, kiedy to w wyniku gwałtownego pogorszenia się sytuacji finansowej jednostka zanotowała w 2025 roku stratę w wysokości niemal 11 mln zł – mówi dyrektor.

W konsekwencji placówka musiała przygotować Program Naprawczy. Jak tłumaczy dyrekcja, jednym z jego elementów jest zmiana profilu szpitala. W planach znalazło się m.in. uruchamianie świadczeń opieki paliatywnej i hospicyjnej, rozwój ścieżek POZ–AOS–diagnostyka–szpital, a także wygaszenie działalności oddziału pediatrycznego.

Program Naprawczy został zaopiniowany przez Wojewodę Lubelskiego oraz dyrektora Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

„Społeczeństwo się starzeje”

Dyrektor przekonuje, że decyzja nie wynika wyłącznie z rachunku ekonomicznego. Wskazuje przede wszystkim na zmieniającą się demografię.

– Pracując nad Programem Naprawczym, mieliśmy na względzie fakt, że mapa potrzeb zdrowotnych oraz uwarunkowań demograficznych i epidemiologicznych województwa lubelskiego wskazuje na postępujący proces starzenia się populacji, przy jednoczesnym zmniejszaniu liczby mieszkańców – podkreśla.

W ocenie dyrekcji oznacza to konieczność przesunięcia części zasobów szpitala w stronę leczenia pacjentów starszych, przewlekle chorych i wielochorobowych.

– Zmiany te będą wpływały na strukturę zapotrzebowania na świadczenia zdrowotne, zwiększając znaczenie opieki nad pacjentami starszymi, przewlekle chorymi i wielochorobowymi oraz potrzebę zapewnienia ciągłości leczenia pomiędzy POZ, AOS, leczeniem szpitalnym, rehabilitacją oraz opieką długoterminową i paliatywną. Jednocześnie zasadne jest dostosowywanie wykorzystania zasobów szpitalnych do rzeczywistego zapotrzebowania zdrowotnego – tłumaczy Marcin Kowalczyk.

To właśnie w tym miejscu pojawia się zasadniczy argument dyrekcji za zmianą profilu placówki.

– Potwierdzam więc, że w ramach przystąpienia do realizacji planu naprawczego złożyłem do Rady Społecznej wniosek o likwidację oddziału dziecięcego. Złożenie wniosku poprzedziły szerokie analizy w zakresie możliwości zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych mieszkańców w ramach Powiatu, wskazanych powyżej czynników demograficznych, kierunków dla przekształceń szpitali wymaganych przez ustawodawcę i NFZ oraz analizy finansowe – mówi dyrektor.

Jak przekonuje, chodzi o decyzję podejmowaną z myślą o funkcjonowaniu placówki w kolejnych latach.

– Decyzja o potrzebie zmiany profilu szpitala wynika z odpowiedzialnego, długoterminowego spojrzenia na stabilne funkcjonowanie oraz rozwój szpitala, w kierunkach potrzebnych mieszkańcom – zaznacza.

1,5 pacjenta dziennie i 1,8 mln zł straty

Najbardziej konkretnym argumentem są jednak liczby dotyczące samego oddziału dziecięcego.

– Na oddziale pediatrycznym statystycznie przebywa 1,5 pacjenta dziennie na przestrzeni ostatnich trzech lat. Oddział generuje potężne straty, 1,8 mln zł po 7 miesiącach tego roku funkcjonowania. Niezależnie od stopnia obłożenia, nawet przy braku pacjentów, minimalna obsada to dwóch lekarzy i dwie pielęgniarki – wylicza Marcin Kowalczyk.



TOT. KD

Na tym etapie formalnie nie można więc mówić jeszcze o ostatecznym zamknięciu pediatrii. Dyrektor złożył wniosek do Rady Społecznej, a cała procedura musi zostać przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami

Dyrektor podkreśla jednocześnie, że w szpitalu funkcjonują także oddziały, które nominalnie generują większe straty. W jego ocenie nie można jednak ich ograniczyć ze względu na rzeczywiste potrzeby mieszkańców.

– Poza tym w szpitalu są większe oddziały, które odnotowują nominalnie większe straty, jednak nie można ograniczyć ich funkcjonowania ze względu na potrzeby zdrowotne mieszkańców – mówi.

To właśnie różnica pomiędzy stratą finansową a rzeczywistym zapotrzebowaniem ma być jednym z kluczowych kryteriów podejmowania decyzji.

– Oddziały dziecięce były tworzone w latach 90. – w oparciu o wyże demograficzne. Należy podkreślić, że nie jest to decyzja wyłącznie ekonomiczna. Definiujemy inne potrzeby mieszkańców. Zmienił się profil pacjenta i potrzeby zdrowotne mieszkańców. Społeczeństwo się starzeje – tłumaczy dyrektor.

Według jego danych w ciągu ostatnich trzech lat znacząco wzrosła liczba pacjentów w wieku powyżej 75 lat, a liczba chorób nowotworowych i chorób krwi miała niemal się podwoić. W ślad za tym ma rosnąć zapotrzebowanie na rehabilitację, opiekę paliatywną i geriatryczną.

– Musimy mieć silny odcinek zabiegowy ratujący życie, czyli chirurgię i ortopedię – dodaje.

Dzieci nadal mają być leczone

Jednym z najważniejszych pytań pozostaje jednak to, co stanie się z dziećmi wymagającymi pomocy medycznej po wygaszeniu oddziału.

Dyrekcja przekonuje, że likwidacja oddziału nie oznacza likwidacji opieki nad najmłodszymi pacjentami.

– Należy podkreślić, że dzieci będą dalej leczone w szpitalu. W ramach podstawowej opieki zdrowotnej, nocnej pomocy lekarskiej i szpitalnego oddziału ratunkowego. W razie nagłych potrzeb hospitalizacji zapewnimy oczywiście transport takiego dziecka do innego szpitala. Postaram się, żeby w większym zakresie pediatrzy byli aktywni w ramach podstawowej opieki zdrowotnej i nocnej pomocy lekarskiej – zapewnia Marcin Kowalczyk.

Dyrektor zwraca także uwagę, że według niego w promieniu 50 kilometrów funkcjonują inne oddziały pediatryczne.

– W promieniu 50 kilometrów mamy kilka pediatrii, chociaż rozumiem, że każdy chciałby mieć oddział na miejscu – mówi.

Problem w tym, że dla rodzica dziecka wymagającego hospitalizacji „na miejscu” i „kilkadziesiąt kilometrów dalej” niekoniecznie oznacza to samo. Szczególnie w przypadku nagłego pogorszenia stanu zdrowia każda minuta może mieć znaczenie. Dyrekcja odpowiada jednak, że w sytuacjach wymagających natychmiastowej pomocy nadal będzie działał SOR, a pacjent będzie mógł zostać przetransportowany do innej placówki.

„Nikt nie będzie musiał jechać godzinę”

Na pytanie, co powiedzieć matce, która będzie musiała z dzieckiem jechać godzinę do innego szpitala, dyrektor odpowiada jednoznacznie.

– Nikt nie będzie musiał jechać godzinę do szpitala, to jest pierwsza rzecz. W najgorszej sytuacji mamy lekarzy, mamy SOR. Powiedziałem, że dzieciom zapewnimy transport. Takie sytuacje się zdarzały. Nie ma co się martwić, bo my doraźnej pomocy ratującej życie dalej będziemy udzielali wszystkim pacjentom. Transport też nie będzie trwał godzinę, szpitale są bliżej. W trudnych sytuacjach i tak jest konieczny transport do Lublina – mówi.

Dyrektor odwraca przy tym argument dotyczący dostępności pediatrii.

– To pytanie można odwrócić. Co powiedzieć osobie starszej, dla której nie będzie miejsca i funkcjonującego innego oddziału, pacjentom starszym, których nie będziemy mogli leczyć w sytuacji, do której możemy doprowadzić za jakiś czas, nie podejmując trudnych, koniecznych decyzji? To jest kwestia perspektywy. Nie mówię o miesiącach, ale trzeba patrzeć na szpital długoterminowo. Co w sytuacji, gdy nie będziemy mieli u siebie chirurgii, neurologii albo być może oddziału wewnętrznego – argumentuje.

„Niepodjęcie tej decyzji będzie nieodpowiedzialne”

Dyrektor nie ukrywa, że jego zdaniem odstąpienie od wygaszenia pediatrii może w przyszłości doprowadzić do znacznie poważniejszych problemów.

– Niepodjęcie tej decyzji będzie nieodpowiedzialne, ponieważ pociągnie za sobą negatywne i daleko idące konsekwencje dla całego Szpitala. Skutkiem zaniechania realizacji planu naprawczego może być wymuszone zamknięcie i tego i innych oddziałów. Aktualnie jesteśmy w sytuacji lepszej, ale za chwilę dojdziemy do takiej sytuacji, jaka jest w szpitalu w Lubartowie, we Włodawie i w innych szpitalach powiatowych mających problemy z obsługą zadłużenia i prowadzenia stabilnej działalności operacyjnej – mówi.

Dodaje, że problem nie dotyczy wyłącznie Radzynia.

– W całej Polsce zamykają się różnego rodzaju oddziały. Oczywiście dominują oddziały pediatryczne z uwagi na demografię. Zamyka się też chirurgia, neurologia, SOR i oddziały wewnętrzne. My jeszcze jesteśmy w takim momencie, że możemy podjąć z własnej woli tę trudną, konieczną decyzję – przekonuje.



Marcin Kowalczyk
dyrektor szpitala

Potwierdzam, że złożyłem wniosek o likwidację oddziału dziecięcego. To kwestia odpowiedzialności. Niepodjęcie tej decyzji będzie nieodpowiedzialne, bo pociągnie za sobą daleko idące konsekwencje w perspektywie czasu, które mogą spowodować, że ten oddział i tak będzie zamknięty, ale nie tylko ten oddział – również inne mogą być zamknięte. Dojdziemy do takiej sytuacji, jaka jest w szpitalu w Lubartowie, we Włodawie i w innych szpitalach.

Szpital potrzebuje pieniędzy

W tle całej dyskusji pozostają jednak finanse. I tutaj dyrekcja nie ukrywa, że wygaszenie pediatrii jest jednym z elementów planu mającego poprawić płynność finansową placówki.

– Korzystamy z linii kredytowej kredytu obrotowego. Limit kredytowy obecnie wynosi 3 miliony złotych, jednak dla zapewnienia bezpieczeństwa terminowej realizacji zobowiązań jesteśmy aktualnie w procedurze zwiększenia limitu. Jest to jednak warunkowane przedstawieniem bankowi prognoz wskazujących na realizację założeń Programu Naprawczego, a więc także wygaszeniem działalności oddziału dziecięcego – wyjaśnia dyrektor.

Jak podkreśla, bank przed podjęciem decyzji musi ocenić zdolność szpitala do dalszego funkcjonowania i spłaty zobowiązań.

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

radzyńskiej pediatrii?

Jednocześnie dyrektor zapewnia, że w ostatnich miesiącach w placówce udało się znacząco ograniczyć wydatki.

– Bardzo istotnie ograniczyliśmy koszty, są to - na ten moment łączne oszczędności rzędu kilku milionów zł, ale dalej na horyzoncie widzimy problemy z płynnością i dostępem do gotówki, jeśli nie podejmiemy dalszych działań naprawczych – mówi.

Jak dodaje, szpital wymaga również inwestycji i remontów, a koszty jego funkcjonowania to nie tylko wynagrodzenia.

– W ramach kontraktu mamy szeroki wachlarz obowiązków zdrowotnych, szpital wymaga w perspektywie czasu inwestycji i remontów, bo wszystko się zużywa. Do tego dochodzi sprzęt i leki – zaznacza.

Dyrektor podkreśla również, że przez pierwsze cztery miesiące swojej pracy nie przychodził do szpitala z gotowym planem likwidacji oddziałów.

– Przez ostatnie cztery miesiące zrobiłem bardzo dużo. Nie przychodziłem z planem zamykania żadnego oddziału. Funkcjonują procedury dotyczące ograniczeń w wydatkach. Kupujemy tylko to, co jest potrzebne – mówi.

Jednocześnie wskazuje na możliwe konsekwencje braku dalszych działań.

– Co, jeśli za jakiś czas zabraknie dostępu do gotówki i nie będziemy mogli realizować wynagrodzeń, nie będziemy mogli terminowo realizować swoich zobowiązań? Co, kiedy zacznie odchodzić od nas kadra lekarska i pielęgniarska? Co, jeśli nie będziemy mogli dokonywać zakupu niezbędnych leków i sprzętu medycznego? Dziś nie ma takiego zagrożenia. Ale takie zagrożenie jest na horyzoncie, jeśli nie będziemy podejmować trudnych decyzji. W Polsce są przypadki, gdzie są odsyłani pacjenci z chorobami nowotworowymi, gdzie szpitale nie mają na leki – ostrzega.

Miesiąc temu decyzji jeszcze nie było

Sprawa może budzić dodatkowe emocje, ponieważ jeszcze miesiąc temu dyrektor, pytany o przyszłość oddziału dziecięcego, mówił, że nie ma decyzji o jego zamknięciu.

Dziś wyjaśnia, że nie oznaczało to, iż oddział na pewno pozostanie w obecnym kształcie.

– Gdy miesiąc temu mówiłem o oddziale dziecięcym, nie mówiłem o tym, że nie zostanie zlikwidowany, tylko że wówczas nie było takiej decyzji. Byliśmy w trakcie analiz i prac nad Programem Naprawczym – tłumaczy.

Na tym etapie formalnie nie można więc mówić jeszcze o ostatecznym zamknięciu pediatrii. Dyrektor złożył wniosek do Rady Społecznej, a cała procedura musi zostać przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Co dalej z pediatrią?

Argumenty dyrekcji są więc jasno określone: bardzo niskie obłożenie oddziału, wysoki koszt jego utrzymania, wielomilionowa strata całego szpitala, konieczność poprawy płynności finansowej oraz zmieniające się potrzeby zdrowotne mieszkańców.

Z drugiej strony pozostaje pytanie o dostępność hospitalizacji dzieci z terenu powiatu radzyńskiego. Dyrekcja przekonuje, że pomoc pediatryczna pozostanie dostępna w POZ, nocnej pomocy lekarskiej i SOR, a w razie konieczności hospitalizacji dziecko zostanie przetransportowane do innej placówki.

Sprawa nie jest jednak jeszcze zakończona. Wniosek o likwidację oddziału jest kolejnym etapem szerszego planu naprawczego radzyńskiego szpitala. Dopiero kolejne decyzje pokażą, czy przedstawiony przez dyrekcję scenariusz rzeczywiście pozwoli poprawić sytuację finansową placówki i jednocześnie zapewnić mieszkańcom odpowiedni dostęp do świadczeń.

kb

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Tradycji wspólnego świętowania zakończenia żniw stało się zadość

Z Bogiem i we wspólnocie podziękowali za tegoroczne plony







23 sierpnia mieszkańcy gminy Komarówka Podlaska oraz przybyli goście wspólnie świętowali tegoroczne Dożynki Gminne. Był to dzień pełen radości, wzruszeń, muzyki i dobrej zabawy, ale przede wszystkim okazja do podziękowania za plony i trud rolników.

Uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej dziękczynnej w Kościele Parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej. Po nabożeństwie uczestnicy dożynek w barwnym korowodzie przeszli na stadion sportowy, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Jednym z najważniejszych momentów dożynek był tradycyjny obrzęd przekazania chleba i wieńca. Nie zabrakło również prezentacji poszczególnych sołectw. Pięknie przygotowane wieńce, kosze dożynkowe i stoiska pokazały, jak ważne dla mieszkańców są tradycje i wspólne świętowanie. Po części oficjalnej przyszedł czas na występy artystyczne i zabawę. Na scenie zaprezentowały się lokalne zespoły ludowe, Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminnego Centrum Kultury, Karolina Łobacz oraz grupy taneczne ze Szkoły Tańca Diament. Publiczność mogła również posłuchać kapeli „Zagraj Pan Cuś" oraz zespołów „Przyjazne Nuty", „Druga Szansa" i „SO EASY". Wieczorem na scenie pojawiła się gwiazda tegorocznych dożynek – zespół TOP ONE. Energetyczny występ szybko porwał publiczność do wspólnej zabawy. Stadion wypełniła muzyka, śpiew i taniec, a uczestnicy długo bawili się w doskonałej atmosferze. Tegoroczne dożynki były także okazją do spotkania mieszkańców, rozmów i wspólnego spędzenia czasu. Dużym zainteresowaniem cieszyły się przygotowane przez sołectwa i Koła Gospodyń Wiejskich stoiska z tradycyjnymi potrawami i regionalnymi przysmakami. Organizacja tak dużego wydarzenia wymagała pracy i zaangażowania wielu osób. Szczególne podziękowania należą się gospodarzom dożynek – Sołectwu Brzeziny, a w szczególności Państwu Marcie i Rafałowi Grabińskim za ogromne zaangażowanie, przygotowanie pięknego wieńca oraz namiotu degustacyjnego. Podziękowania należy również skierować do wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich i sołectwom z terenu gminy Komarówka Podlaska za przygotowanie pięknych stoisk, koszy dożynkowych i kultywowanie lokalnych tradycji. Słowa wdzięczności muszą też popłynąć do artystów i wykonawców, pracowników Urzędu Gminy, Gminnego Centrum Kultury, strażaków OSP oraz wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie i bezpieczny przebieg uroczystości.

Bez wsparcia sponsorów niewiele można zdziałać. W tym roku w gronie tym znaleźli się: AZ-BUD Andrzej Zieniuk, ROL-Kąt w Brzozowym Kącie, INVESTMIL, Gospodarstwo Rolne Grabińscy, Restauracja Krótka Dwa, Gospodarstwo Rolne Marta i Jarosław Korzeniowscy, PUK Sp. z o.o., Bank Spółdzielczy w Radzyniu Podlaskim, Bank Spółdzielczy w Międzyrzecu Podlaskim, WODMAR, WULKAN, EUROLIDER, MDM, TOMEX, Łukasz Bagun, Wiesław Orłowski, Ewa i Paweł Sokołowscy – Sklep Lewiatan oraz Piekarnia TUR Anna Tur. Wszystkim organizatorzy i uczestnicy dożynek kłaniają się nisko.

Beata Malczuk

Bezpłatne porady prawne dla mieszkańców

Mieszkańcy Gminy Komarówka Podlaska będą mogli we wrześniu skorzystać z bezpłatnych porad prawnych.

Jest to okazja, aby uzyskać fachową pomoc oraz wyjaśnić kwestie związane z różnymi problemami prawnymi. Porady będą udzielane wszystkim mieszkańcom Gminy Komarówka Podlaska w budynku Urzędu Gminy. Spotkania odbędą się 8 września, we wtorek, w godzinach od 7.30 do 9.30 oraz 25 września, w piątek, w godzinach od 9.30 do 11.30. Organizatorzy zachęcają mieszkańców, którzy potrzebują konsultacji prawnej lub chcieliby uzyskać informacje dotyczące swojej sytuacji, do skorzystania z tej bezpłatnej formy wsparcia.

Beata Malczuk

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

IV LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Orlęta Ł. - Granit 1:2
Tomasovia - Orlęta R. 1:3
Lublinianka - Avia II 2:2
Łada - Ruch 2:1
Janowianka - Górnik II 2:1
Świdnicz. - Lewart 0:3
Tur - Powiślak 3:6
Bug - Victoria 2:3

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	5	13	19:7
2	Łada Biłgoraj	5	12	16:7
3	Orlęta Radzyń Podl.	5	12	9:5
4	Avia II Świdnik	4	10	15:2
5	Granit Bychawa	5	10	9:6
6	Lewart Lubartów	5	9	13:12
7	Victoria Łukowa	5	8	8:7
8	Powiślak Końskowola	5	8	19:19
9	Tomasovia Tom. Lub.	5	7	8:9
10	Janowianka Janów Lub	5	5	9:11
11	Tur Milejów	5	4	9:10
12	Bug Hanna	5	4	11:17
13	Ruch Ryki	5	3	9:12
14	Orlęta Łuków	5	3	5:16
15	Świdniczanka Świdnik	5	2	4:11
16	Górnik II Łęczna	4	0	1:13

NASTĘPNA KOLEJKA
(12.09., godz. 16:00): Victoria - Orlęta Ł., **(12.09., godz. 17:00):** Orlęta R. - Bug, Avia II - Granit, Powiślak - Tomasovia, Lewart - Tur, Górnik II - Świdniczanka, Ruch - Janowianka, Lublinianka - Łada.

mp

Podlasie znów bez gola.
W Dębicy zdecydowała jedna kontra

Podlasie Biała Podlaska przegrało na wyjeździe z Wisłoką Dębica 0:1. O losach spotkania zdecydowała bramka Dominika Kulona z początku drugiej połowy. Dla Bialczan była to trzecia kolejna ligowa potyczka bez zwycięstwa, a zarazem trzeci mecz z rzędu bez zdobytej bramki.


Oskar Jeż (z lewej), Dominik Banach ponownie musieli przełknąć gorycz porażki (fot. Gerard Maksymiuk)

Podlasie szczególnie dobrze zaprezentowało się przed przerwą. Goście stworzyli kilka bardzo dobrych okazji, ale żadnej z nich nie potrafili zamienić na gola. Swoje szanse mieli m.in. Dominik Banach, Sebastian Kobiera, Tomasz Andrzejuk i Dominik Kulon. Najbliżej szczęścia był Banach, po którego strzale piłka odbiła się od nogi obrońcy i trafiła w słupek.

Po zmianie stron Wisłoka ruszyła odważniej. W 50. minucie gospodarze wyprowadzili kontratak, po którym Damian Łanucha podał do Kulona. Ten z około 15 metrów precyzyjnym uderzeniem pokonał Oskara Jeża.

Podlasie próbowało odpowiedzieć. Groźnie głową uderzał Kobiera, ale świetną interwencją popisał się Jarosław Sokół. Swoje okazje mieli także Andrzejuk i Dmytro Kopytov. Bialczanie nie zdołali jednak doprowadzić do wyrównania. W końcówce Wisłoka mogła nawet podwyższyć prowadzenie, lecz Łanucha nie wykorzystał doskonałej sytuacji. Ostatecznie trzy punkty zostały w Dębicy, a Podlasie po raz kolejny musiało przełknąć gorycz porażki.

Wisłoka Dębica - Podlasie Biała Podlaska
1:0 (0:0)

Bramka: Kulon 50'
Wisłoka: Sokół - Gaubert, Kron, Feret, Śliwa, Łanucha (54' Łukasik), Żmuda, Kulon (82' Żelich, 86' Czuchra), Paśko, Gil, Cionek (54' Bator).
Podlasie: Jeż - Bobowski, Krawczyk, Orzechowski, Kobiera (66' Bondar), Dmitruk, Maluga, Kosieradzki, Kopytov (85' Nojszewski), Andrzejuk (76' Łukasiewicz), Banach.
Żółte kartki: Jeż, Kosieradzki, Bobowski, Krawczyk.

mp

Maciej Oleksiuk,
trener Podlasia

Wierzę w potencjał drużyny

W trzech ostatnich meczach zdobyliśmy zaledwie punkt, nie strzelając ani jednego gola. Bez zdobytych bramek nie da się wygrywać meczów. W Dębicy zagraliśmy całkiem niezłe spotkanie, mieliśmy sytuacje bramkowe, których nie wykorzystaliśmy, i to się zemściło. Mimo porażki i niepowodzeń w ostatnich trzech meczach jestem spokojny i wierzę w potencjał naszej drużyny. Apeluję również o to do wszystkich kibiców i osób, którym zależy na Podlasiu!

Kacper Dmitruk,
obrońca Podlasia

Chcemy przełamania

Mieliśmy optyczną przewagę w posiadaniu piłki oraz sytuacjach bramkowych. Niestety, nie przekładało się to na bramki. W drugiej połowie dostaliśmy bramkę z kontry po pięknym uderzeniu przeciwnika. Próbowaliśmy odwrócić wynik spotkania, jednak tego dnia zabrakło skuteczności i szczęścia. Chcemy jak najszybciej zdobyć trzy punkty.

III LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI
Wisłoka - Podlasie 1:0
Bramka: Kulon 50'.
Wieczysta II - Siarka 0:2
Bramki: Gamrot 16' (s), Czapla 86'.
Wisła II - Chełmianka 0:2
Bramki: Okoniewski 25', Cichocki 67'.
KSZO - Naprzód 2:2
Bramki: Górski 33', Bełycz 48' - Stanek 3' (k), Siudak 90'.
Hetman - Moravia 2:1
Bramki: Skiba 2', Lepiarz 90' - Żądło 77'.
Czarni - Pogoń-Sokół 3:0
Bramki: Kierys 32', 81', Smoleń 36'.
AKS - Wislanie 2:1
Bramki: Pkora 73', Mazur 87' - Durda 45'.
JKS Jarosław - Korona II 6:2
Bramki: Czernysz 5', Pchakadze 25', Magdziak 28', Janiczak 52' (k), Gospodarczyk 72', Chmielewski 84' (s) - Wyrozumski 23', Mianowany 89'.
Sokół - Star 0:0

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	7	21	13:1
2	KSZO Ostrowiec Św.	7	15	13:6
3	Czarni Połaniec	7	15	12:8
4	JKS Jarosław	7	13	18:10
5	Wiślanie Skawina	7	13	10:6
6	Wisła II Kraków	7	11	9:8
7	Siarka Tarnobrzeg	7	10	9:8
8	Wisłoka Dębica	7	10	8:9
9	Hetman Zamość	7	9	11:10
10	Podlasie Biała Podlaska	7	8	5:6
11	Naprzód Jędrzejów	7	8	11:15
12	AKS Busko Zdrój	7	8	10:14
13	Sokół Kolbuszowa	7	7	6:7
14	Wieczysta II Kraków	7	7	8:11
15	Star Starachowice	7	6	5:11
16	Moravia Morawica	7	6	7:14
17	Korona II Kielce	7	4	18:23
18	Pogoń-Sokół Lubaczów	7	4	6:12

NASTĘPNA KOLEJKA
(11.09., godz. 19:57): Podlasie - Wieczysta II, Chełmianka - Siarka, Star - Wisłoka, Korona II - Sokół, Wiślanie - JKS Jarosław, Pogoń-Sokół - AKS Busko Zdrój, Moravia - Czarni, Naprzód - Hetman, Wisła II - KSZO.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Orlęta II - Granica 1:3
Orzeł - Lutnia 2:5
ŁKS Łazy - ABsolwent 4:1
Red Sielczyk - Unia K. 3:2
Grom - Sokół 2:0
Podlasie II - Agrotex 3:3
Huragan - KS Drelów 3:2
Victoria - Az-Bud 5:1

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	5	12	22:7
2	Podlasie II Biała Podl.	5	11	13:6
3	Red Sielczyk	5	10	11:9
4	Az-Bud Komarówka Podl.	5	9	11:9
5	ŁKS Łazy	5	9	14:9
6	Orzeł Czemierniki	5	9	15:11
7	Grom Kąkolewnica	5	9	11:9
8	Victoria Parczew	5	8	13:10
9	Huragan Międzyrzec Podl.	5	8	8:9
10	Agrotex Milanów	5	8	15:12
11	Granica Terespol	5	7	11:10
12	Absolwent Domaszewnica	5	6	12:16
13	Orlęta II Łuków	5	6	12:18
14	KS Drelów	5	3	8:15
15	Sokół Adamów	5	0	2:13
16	Unia Krzywda	5	0	5:20

NASTĘPNA KOLEJKA (12.09., godz. 17:30): Orlęta II - Orzeł, Lutnia - ŁKS Łazy, (12.09., godz. 16:00): Sokół - Podlasie II, Agrotex - Huragan, (13.09., godz. 11:00): KS Drelów - Victoria, (13.09., godz. 12:00): Absolwent - Red Sielczyk, (13.09., godz. 17:00): Granica - Az-Bud.

mp

ROZMOWA Z Oskarem Jeżem, bramkarzem Podlasia Biała Podlaska

Musimy się wziąć w garść

Jak podsumujesz spotkanie w Dębicy?
- Na pewno z boiska czułem, że mieliśmy więcej piłki niż Wisłoka. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu lepsza od drugiej. Mieliśmy kilka okazji do strzelenia bramki, a Wisłoka odpowiadała głównie kontratakami. Z jednego z nich udało im się zdobyć gola. Nie mieli zbyt wielu okazji, ale najważniejsze jest to, że to oni wygrali ten mecz.

Nie tak miało być...
- Na pewno. Zawsze wychodzimy na mecz, żeby go wygrać, więc tym bardziej boli, że nie możemy zwyciężyć od trzech spotkań. Sama gra nie jest jednak taka zła.

Teraz przed wami mecz z Wieczystą II Kraków.
- Najważniejsze będzie dla nas zwycięstwo. Lubię grać na naszym stadionie, to zawsze jest dla nas dodatkowy plus. Musimy się wziąć w garść i razem z Wieczystą rozpocząć serię zwycięstw.

Oskar, dlaczego zdecydowałeś się na pozostanie w Podlasiu?
- Bardzo zależało mi na znalezieniu klubu w drugiej lidze. Kiedy wiedziałem już, że nic z tego nie będzie, wiedziałem, że chcę wrócić do Podlasia. Po prostu wierzę w tę drużynę i w jej potencjał. Jestem też wdzięczny trenerom za zaufanie, którym mnie obdarzyli i za to, że dali mi szansę grać w Podlasiu.

mp

KLASA B - GR. I

PROGRAM 1. KOLEJKI
(12.09., godz. 13:00)
Dąb II - Lutnia II
(13.09., godz. 11:00)
Az-Bud II - Perła
GLKS Rokitno - Wodnik

NASTĘPNA KOLEJKA
(20.09): Az-Bud - Dąb II, Lutnia II - GLKS Rokitno, Perła - Wodnik.

mp

KLASA A

WYNIKI 4. KOLEJKI
Janowia - Kujawiak 14:1
Lesovia - Bizon 8:0
Niwa - Twierdza 2:2
Polesie - Olimpia J. 2:4
Dwernicki - Orlęta II 4:1
Tytan - Dobryń 6:1
Olimpia O. - Dąb 2:0
Armaty - pauza

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	4	10	13:3
2	Dwernicki Stoczek Łuk.	4	10	10:1
3	Janowia Janów Podl.	3	9	18:2
4	Tytan Wisznice	4	9	22:5
5	Twierdza Kobylany	4	7	13:5
6	Olimpia Jabłoń	4	6	12:8
7	Olimpia Okrzeja	3	6	6:2
8	Orlęta II Radzyń Podl.	4	4	9:12
9	Dąb Dębowa Kłoda	4	4	7:6
10	Niwa Łomazy	4	4	10:11
11	LZS Dobryń	4	3	6:12
12	Bizon Jeleniec	3	3	4:16
13	Armaty Stoczek Łuk	3	3	7:10
14	Polesie Serokomla	4	3	6:17
15	Kujawiak Stanin	4	0	1:34

NASTĘPNA KOLEJKA (12.09., godz. 11:00): Bizon - Niwa, (13.09., godz. 11:00): Dąb - Janowia, Orlęta II - Tytan, Olimpia J. - Dwernicki, Twierdza - Polesie, Armaty - Lesovia, (13.09., godz. 13:00): LZS Dobryń - Olimpia, Kujawiak - pauza.

mp

KLASA B - GR. II

WYNIKI 3. KOLEJKI
Tur - Start 2:1
AR-TIG - Unia 3:0
Bór - Orlęta 7:1
Bystrzyca - Orkan 1:1
Wóldom - Wenus 2:8
Grężovia - Bad Boys 1:5

TABELA KL. B - gr. II

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bad Boys Zastawie	3	9	16:2
2	AR-TIG Huta Dąbrowa	3	9	18:6
3	Wenus Oszczepalin	3	7	13:4
4	Bór Dąbie	3	7	10:2
5	Grężovia Grężówka	3	6	13:8
6	Tur Turze Rogi	2	6	7:3
7	Start Gózd	3	1	6:9
8	Bystrzyca Borki	3	1	3:7
9	Unia Żabików	3	1	4:10
10	Orkan Wojcieszków	3	1	3:11
11	Orlęta Gołaszyn	2	0	5:14
12	Wóldom Wólka Dom.	3	0	2:24

NASTĘPNA KOLEJKA
(13.09., godz. 12:00): Wenus - Grężovia, Orkan - Wóldom, (13.09., godz. 15:00): Orlęta - Bystrzyca, (13.09., godz. 16:00): Tur - AR-TIG, (13.09., godz. 17:00): Start - Bad Boys, Unia - Bór.

mp

Ciekawie w pucharze

W minionym tygodniu rozegrano osiem z dziesięciu meczów III rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W trzech starciach o awansie decydowały rzuty karne. Lepiej strzelali je gracze: Orląt Gołaszyn, Orląt II Łuków oraz Az-Budu Komarówka Podlaska.

WYNIKI III RUNDY
Orlęta II - ŁKS Łazy 1:1, k. 5:3
AR-TIG - Sokół 1:4
Orlęta G. - Unia K. 2:2, k. 3:1
Huragan - KS Drelów 4:2
Dwernicki - Absolwent 2:3
Grom - Az-Bud 1:1, k. 3:4
Polesie - Orzeł 1:4
Granica - Lutnia 1:2

MECZE II RUNDY
(09.09., godz. 16:30)
Podlasie II - Red Sielczyk
(09.09., godz. 17:00)
Agrotex - Victoria

mp

BIA

eprasa.pl 5cbce4f88d

Międzyrzec Podlaski: Kierowca z Kolumbii zatrzymany po alkoholu. Policja chce jego deportacji

Międzyrzec Podlaski i interwencja wobec 33-latka znalazły się w centrum sprawy, którą prowadzą policjanci i Straż Graniczna. Kierowca miał 1,3 promila alkoholu i nie posiadał ważnego dokumentu prawa jazdy obowiązującego na terenie Unii Europejskiej.



fot. KMP Biała Podlaska

Mężczyzna został zatrzymany, natomiast auto trafiło na parking strzeżony

Kontrola na ulicy Łukowskiej w Międzyrzecu Podlaskim

W minioną niedzielę przed północą policjanci patrolujący Międzyrzec Podlaski zwrócili uwagę na styl jazdy kierowcy osobowego Renaulta na ulicy Łukowskiej. Funkcjonariusze podejrzewali, że mężczyzna może prowadzić w stanie nietrzeźwości. Zatrzymali auto do kontroli i sprawdzili kierowcę.

Za kierownicą siedział 33-letni Kolumbijczyk. Badanie wykazało, że miał w organizmie 1,3 promila alkoholu. Policjanci ustalili też, że nie miał ważnego dokumentu prawa jazdy obowiązującego na terenie Unii Europejskiej. Mężczyzna został zatrzymany, a samochód trafił na parking strzeżony.

33-latek usłyszał zarzuty, grozi mu do 3 lat więzienia

Jak wynika z przekazanych informacji, 33-latek usłyszał już zarzuty. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Sprawca musi liczyć się także z wysoką grzywną.

Policja przypomina, że w przypadku osób prowadzących pojazd po alkoholu sąd niezależnie od orzeczonej kary obligatoryjnie zasądza świadczenie pieniężne. Minimalna wysokość tego świadczenia to 5 tysięcy złotych. Chodzi o kierujących pojazdem „na podwójnym gazie".

Wniosek do Straży Granicznej o powrót do kraju pochodzenia

Policjanci zdecydowali o przekazaniu 33-latka funkcjonariuszom Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej. Do sprawy dołączono wniosek o wydanie decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu do kraju pochodzenia. Jak wskazano, chodzi o ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Straż Graniczna prowadzi w tej sprawie postępowanie administracyjne. Informację przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla. Sprawa dotyczy zarówno odpowiedzialności karnej kierowcy, jak i dalszej procedury administracyjnej.

Joanna Niećko

Huragan Międzyrzec Podlaski triumfuje nad KS Drelów. I to podwójnie!

Ostatni tydzień przyniósł nam aż dwa mecze między sąsiadami, Huraganem Międzyrzec Podlaski i KS Drelów. Wszystko za sprawą zbiegu okoliczności w terminarzach rozgrywek Pucharu Polski oraz Bialskiej Klasy Okręgowej.

Huragan Międzyrzec Podlaski – KS Drelów 4:2

Spotkanie II rundy okręgowego Pucharu Polski, rozegrane 2 września na stadionie w Międzyrzecu, rozpoczęło się niezwykle pechowo dla gospodarzy, ponieważ w 21. minucie Cezary Piotrowski zanotował trafienie samobójcze, dając prowadzenie drużynie z Drelowa. Zespół Huraganu odpowiedział błyskawicznie, a wyrównującą bramkę już w 26. minucie zdobył Bartosz Hanuszek. Rezultat 1:1 utrzymał się do końca pierwszej połowy meczu.

W drugiej odsłonie, w 51. minucie, Jacek Mielnik dał miejscowym prowadzenie 2:1. Goście z Drelowa wykazali się jednak dużą determinacją i w 64. minucie Krzysztof Kondraciuk zdołał wyrównać stan rywalizacji. Ostatnie słowo należało do zawodników z Międzyrzeca. W 79. minucie Michał Statkiewicz ponownie dał Huraganowi prowadzenie, a w doliczonym czasie gry wygraną 4:2 i awans swojej drużyny przypieczętował Hubert Giergun.

Huragan Międzyrzec Podlaski – KS Drelów 3:2

Niedzielne spotkanie (6 września) w ramach rozgrywek Bialskiej Klasy Okręgowej rozpoczęło się od mocnego uderzenia gospodarzy. Huragan od pierwszych minut narzucił swoje warunki gry, co przyniosło efekt już w 17. minucie, kiedy to Maciej Kiryluk otworzył wynik meczu. Do przerwy utrzymało się skromne prowadzenie miejscowych (1:0).

Prawdziwy festiwal strzelecki rozpoczął się w drugiej połowie. Zespół z Drelowa wyszedł na murawę niezwykle zmotywowany i w 50. minucie Jakub Oremczuk doprowadził do remisu. Radość gości trwała jednak krótko – zaledwie osiem minut później Kiryluk trafił i Huragan znowu był na prowadzeniu. KS Drelów nie składał broni i w 60. minucie Michał Karpiszuk ponownie wyrównał stan rywalizacji (2:2).

Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy, a dokładniej do bohatera tego spotkania, Macieja Kiryluka. W 66. minucie skompletował on hat-tricka, ustalając wynik na 3:2. Sytuacja gości stała się jeszcze trudniejsza w 75. minucie, kiedy to czerwoną kartką ukarany został Igor Skrabulski. Mimo gry w osłabieniu wynik nie uległ już zmianie.

Co dalej w bialskiej okręgówce?

Następna kolejka dla KS Drelów wydaje się niezwykle trudnym wyzwaniem. Już 12 września ich przeciwnikiem będzie Victoria Parczew. Huragan natomiast zmierzy się z LKS Milanów, który plasuje się obecnie na 10. miejscu w tabeli, zaraz za Międzyrzeczanami, którzy zajmują 9. pozycję.

Kamil Pulik

IV liga: Tomasovia Tomaszów Lubelski – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:3 (1:1). Czwarta wygrana Orląt z rzędu

Krzysztof Cudowski z drugim dubletem w sezonie

Orlęta z bezpiecznym zapasem przeskoczyły nad niewysoko zawieszoną przez rywala poprzeczką. Losy meczu pomógł rozstrzygnąć kapitan Karol Rycaj, który mimo kontuzji oczodołu szybko wrócił do gry i nawet strzelił gola głową. Już pięć bramek ma na koncie Karol Cudowski.

Trener Artur Bożyk postanowił nieco pomieszać w składzie. Na ławce zasiadł Daniło Dudolad, w środku pola szansę dostał za to od początku Bartłomiej Siudaj. Biało-zieloni w pierwszej połowie meczu kontrolowali wydarzenia. W 13. minucie w dogodnej sytuacji był Cudowski, ale bramkarz obronił w sytuacji sam na sam. Chwilę później po rzucie rożnym ten sam zawodnik główkował, ale nie trafił w światło bramki. Dość niespodziewanie na prowadzenie wyszli jednak miejscowi: w 34. min. Dominik Rycaj chyba rzeczywiście zbyt energicznie zaatakował rywala w polu karnym i skończyło się „jedenastką", którą pewnie wykorzystał Maciej Szuta. Na szczęście dla gości jeszcze przed przerwą po zagraniu Mikołaja Izdebskiego piłka spadła siedem metrów od bramki pod nogi Cudowskiego i ten nie miał kłopotów z wpakowaniem jej pod poprzeczkę. Do przerwy remis. W drugiej połowie dalej przeważali goście, czego efektem było dośrodkowanie Klima Morenkova, po którym K. Rycaj przytomnym strzałem głową dał swojej drużynie prowadzenie. Tomasovia odpowiedziała atakami, ale nie da się powiedzieć, żeby Dawid Kłos i obrońcy mieli w związku z tym szczególnie trudne zadania. W samej końcówce D. Rycaj ładnie dośrodkował na 5. metr od bramki gospodarzy, Cudowski wyprzedził obrońców i ustalił wynik meczu.

Zapraszamy na sobotę

W sobotę Orlęta o 17 podejmą Bug Hanna. Jest to drużyna wyraźnie groźniejsza na swoim kameralnym stadionie, ale i na wyjeździe na pewno się na boisku nie położy - potrafiła zremisować właśnie w Tomaszowie i stoczyć wyrównany, choć przegrany mecz w Bychawie. To jednak Orlęta będą w tym meczu faworytem. O ile takie określenie w tej lidze w ogóle ma rację bytu.

Komentarz: Broń Boże awansu

Parę rzeczy o tegorocznym sezonie już wiemy. Liga jest przesłaba. Na razie najlepiej punktuje Lublinianka, ale nawet przy naszej szczególnej sympatii do tego zespołu trudno dostrzec w niej materiał na trzecioligowca. Za rok - być może tak, ale przedwczesne awanse potrafią kończyć się podobnie niesatysfakcjonująco i psuć fajne projekty tak jak inne męskie problemy z przedwczesnością w tle. W podobnej sytuacji będą Łada, Lewart i zapewne Orlęta. Ktoś tę ligę pewnie na koniec wygra, ale się nie ucieszy. No chyba, że w międzyczasie znajdzie np. jakiegoś nieprzytomnie rozkochanego w klubie sponsora.

Jest nieźle

Orlęta zaś, poza meczem z Ładą, grają po prostu solidnie, co wystarczy do wygrania znakomitej większości meczów. Drużyna jest nieźle zorganizowana, potrafi być cierpliwa, dobrze reagować nawet w trudnych momentach, kilku piłkarzy na poziomie czwartej ligi potrafi dać coś extra (porządny bramkarz Kłos, zaawansowany technicznie Marcel Obroślak, mający świetne momenty Izdebski, skuteczny Cudowski, zawsze dobry moment ma któryś z braci Rycajów...) i to powinno wystarczać. Na czwartą ligę.

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 1:3 (1:1)

gole: M. Szuta 35 - Cudowski 45+1, K. Rycaj 64, Cudowski 87
Orlęta: Kłos - D. Rycaj, Miszta, Pendel, Kaczyński, Siudaj, Obroślak, Warda (79 Korolczuk), Izdebski (60 K. Rycaj), Morenkov (79 Grochowski), Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Warda, Obroślak, Siudaj, Kaczyński
widzów 100

Zbigniew Smółko

BIA

eprasa.pl 5cbce4f88d

AZ BUD poległ w Parczewie

Wydarzeniem tygodnia w okręgówce był rozegrany w piątkowy wieczór, przy sztucznym oświetleniu, mecz Victorii Parczew z AZ BUD-em. Bohaterem meczu był były zawodnik Orląt Radzyń i Unii Żabików Sebastian Koczkodaj, który zdobył dwie bramki. W środę rozegrano mecze Pucharu Polski. Grom i AZ BUD kończyły rzutami karnymi...

Seban ich załatwił...

Mecz rozstrzygnięty był już po pół godzinie gry, kiedy gospodarze prowadzili 3:0. Po przerwie przez chwilę nadzieje gości odżyły, kiedy zdobyli gola, a rywal dostał czerwoną kartkę. Jednak i w dziesięciu miejscowi potrafili dołożyć dwa gole...

Victoria Parczew - AZ BUD Komarówka Podlaska
5:1 (3:0)

Kilka minut nadziei

Równie ciekawie było w sobotę w Czemiernikach. Mający za sobą dobry start rozgrywek Orzeł chciał powtórzyć sukces Absolwenta Domaszewnica i ograć Lutnię Piszczac. Tego dnia rywal był jednak świetnie dysponowany. Do przerwy było 0:3 i chociaż Mikołaj Golec i Aleks Kaliński pozwolili drużynie złapać bramkowy kontakt, to jednak rutyniarze z Piszczaca szybko pozbawili ich złudzeń.

Orzeł Czemierniki - Lutnia Piszczac
2:5 (0:3)

Znów problem z drugą połówką

Podobnie jak tydzień temu w meczu z Orłem, na drużynę Absolwenta wszystkie nieszczęścia spadły w drugiej połowie meczu. Do przerwy po golu Błażeja Leszczaka prowadzili 1:0. Potem zaś, grający pół godziny w dziesiątkę, rywal zaaplikował im cztery gole - wszystkie zdobył Filip Okuń.

LKS Łazy - Absolwent Domaszewnica
4:1 (0:1)

Grom bez kłopotów

Najłatwiejsze zadanie miała drużyna z Kąkolewnicy. Na swoje szczęście zrealizowała je poprawnie i bez większych emocji. Gole zdobyli będący w dobrej dyspozycji strzeleckiej Karol Zgorzałek i Kacper Żabiński.

Grom Kąkolewnica - Sokół Adamów
2:0 (1:0)

W tabeli AZ BUD jest czwarty, Orzeł szósty, Grom siódmy a Absolwent dwunasty. Wszystkie te drużyny po pięciu kolejkach mieszczą się na przestrzeni trzech oczek...

Zbigniew Smółko

Puchar Polski na szczeblu okręgu, II runda wybrane wyniki:

Dwernicki Stoczek Łukowski - Absolwent Domaszewnica 2:3

Grom Kąkolewnica - AZ BUD Komarówka Podlaska 1:1, karnymi 3:4

Polesie Serokomla - Orzeł Czemierniki 1:4

Wyniki niższych klas

klasa A: Dwernicki Stoczek Łukowski - Orlęta II Radzyń Podlaski 4:1, gol dla Orląt Mitura
klasa b gr. II: AR TIG Huta Dąbrowa - Unia Żabików 3:0, Bystrzyca Borki - Orkan Wojcieszków 1:1, gol dla Bystrzycy: Tomasz Końka

Zbigniew Smółko

W SKRÓCIE

Zacznij przygodę z siatkówką
Radzyński Klub Sportowy zaprasza na treningi męskich i żeńskich drużyn siatkówki w kategorii wiekowej młodzika (zawodniczki i zawodniczki urodzeni w latach 2012-2013) oraz do grup minisiatkówki (2014 - 2017). Zapisy przez profil facebookowy Klubu.

Zacznij przygodę z szachami!
Zapraszamy na zajęcia szachowe dzieci w wieku od 7 do 9 lat.
W roku szkolnym 2026/2027 będą się one odbywać regularnie, raz w tygodniu we wtorki i środy (dzień do wyboru) w godz. 16 - 17 w Pałacu Potockich. Mają powstać dwie grupy. Jeden termin do wyboru. Grupy prowadzić będzie Adam Pękała. Zachęcamy z całej siły.

Zacznij przygodę z karate kyokushin!
Radzyński Klub Karate Kyokushin Raptor zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych – zarówno osoby trenujące w poprzednich latach, jak i wszystkich, którzy chcą dołączyć do treningów.
Grupa w Kąkolewnicy: wtorki i czwartki 17 - 18 – grupa młodsza (4-9 lat) 17 - 18.15 – grupa starsza (od 10 lat), zajęcia w Gminnym Ośrodku Kultury ul. Lubelska 16.
Grupa w Radzyniu Podlaskim w poniedziałki i środy 17 - 18 – grupa początkująca 18 - 19.30 – grupa zaawansowana, sala gimnastyczna przy Internacie na ul. R. Traugutta.
Pierwszy krok może być początkiem wielkiej drogi. Informacje i zapisy: 501 396 931 i 668 154 527.

Piłkarski terminarz
IV liga
sobota godz. 16
Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna
klasa okręgowa
sobota godz. 17.30
Orlęta II Łuków - Orzeł Czemierniki
niedziela godz.12
Absolwent Domaszewnica - LZS Sielczyk (w Wólce Świątkowej)
niedziela godz. 17
Granica Terespol - AZ BUD Komarówka Podlaska
Unia Krzywda - Grom Kąkolewnica
klasa A
niedziela godz. 11
Orlęta II Radzyń Podlaski - Tytan Wisznice
klasa B gr. I
niedziela godz. 11
AZ BUD II Komarówka Podlaska - Perła Sławatycze
klasa B gr. II
niedziela godz. 15
Orlęta Gołaszyn - Bystrzyca Borki
niedziela godz. 17
Unia Żabików - Bór Dąbie

Zbigniew Smółko

Rankingi w górę!



fot. RTS

Szymon Piątkowski (z prawej) w sobotę, 5 września zwyciężył wśród 34 zawodników w 7 Turnieju Szachowej Ligi Młodych Mistrzów Instal Serwis Lubartów, zdobywając 6,5 pkt z 7 partii. Na szesnastym miejscu ukończył zawody Sebastian Bogucki, a na 27 miejscu Mateusz Bogucki

Pod koniec wakacji Radzyńskie Towarzystwo Szachowe tradycyjnie organizuje cykl turniejów klasyfikacyjnych, w których można zdobyć kolejne kategorie szachowe (im niższa, tym mocniejsza!)

Zakończyły się trzydniowe zmagania szachowe, gdzie w pięciu turniejach zawodnicy walczyli o podniesienie swoich rankingów. Na starcie stanęło łącznie 63 zawodników z Warszawy, Siedlec, Lublina, Międzyrzeca Podlaskiego, Ożarowa i oczywiście Radzynia Podlaskiego. W tak wymagających zawodach rywalizują ze sobą zawodnicy bez względu na wiek i płeć, a uzyskanie wyniku na wyższą kategorię jest bardzo trudne. Jedna partia trwa przeciętnie ok. 2 godziny.

Wyniki turnieju na IV kategorię: (grupa starsza):
1 m. Grzegorz Pełtak (Warszawa) - uzyskał IV kategorię,
2. Łukasz Stępniak - uzyskał IV kategorię.

Na IV kategorię (grupa młodsza):
1. Szymon Stępniak uzyskał IV kategorię,
2. Michał Leszak (RTS) uzyskał IV kategorię.

Na III kategorię:
1. Piotr Sidor (RTS) - uzyskał III kategorię,
2. Krzysztof Jakubczyk (RTS) - uzyskał III kategorię.

Na II kategorię:
1. Gabriel Wawrzosek (RTS) - uzyskał II kategorię,
2. Bartłomiej Bącik (RTS) - uzyskał II kategori,
3. Wiktor Ochnio (RTS).

Na I kategorię
1. Jakub Lewczuk (MTSz Mińsk Mazowiecki)

Wyższe kategorie padły też łupem innych młodych zawodników z Radzynia: normę na V zdobył Maciej Burczaniuk, na IV Aleksandra Burczaniuk, III Piotr Sidor, Krzysztof Jakubczyk, Hanna Jakubczyk, II - Gabriel Wawrzosek, Bartłomiej Bącik.

Zbigniew Smółko

W hali też można



fot. MOSiR

Turnieje streetbala rzadko goszczą pod dachem. Ale wszyscy tęsknią za czasami, kiedy koszykówka - w różnych formatach - była jedną z najpopularniejszych dyscyplin w powiecie i różne turnieje rozgrywano dość często

Streetball nazywany jest uliczną koszykówką - gra się trzech na trzech na jeden kosz, często przy mocnej muzyce, ale skoro miał padać deszcz, to ekipy przeniosły się z Orlika do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Radzyniu. Najlepsza z szóstki ekip okazała się ekipa Bez Cukru.

Skoro pogoda była niepewna (a właściwie pewna, czyli „za dwie godziny ma padać"), więc od razu zaczęto pod dachem. Najpierw grano każdy z każdym, a potem pierwsza czwórka rozegrała półfinały. W nich Alpaca przegrała z Bez Cukru 3:9, a Yasne wygrało z Byleco 11:10. W meczu o 3 miejsce wygrała Alpaca 8:4, a w finale Bez Cukru pokonało rywala 15:10. Ciepłe słowo należy jednak się tutaj pokonanym w ostatecznej rozgrywce - to właśnie Yasne było nieformalnym organizatorem i gospodarzem imprezy.

Zbigniew Smółko

Pojechali na Litwę



fot. MOSiR

Jurek Drzymała (w kasku żółtym!) łączy dwie pasje: popularyzatora historii i turystykę rowerową. Nie po raz pierwszy służył swoją wiedzą w trakcie wypraw Rowerowych Pokoleń

Celem kolejnej wyprawy rowerowej z cyklu Rowerowe Pokolenia był Wohyń. Same sukcesy: nie dość, że przy fajnej pogodzie można było sobie popedałować, to jeszcze poznać kawał niebanalnej historii.

Zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Klub Seniora PCK peleton bez paszportów w okolicach Zbulitowa przekroczył granicę z dawnym Wielkim Księstwem Litewskim. Najpierw w sali Gminnego Centrum Kultury w Wohyniu znakomity wohyński regionalista i lider Rowerakόw, Jerzy Drzymała, opowiedział o tym, jak w tej miejscowości negocjowano traktat, który do historii przeszedł jako Unia Lubelska, podzielił się swoją wiedzą, pokazał stare mapy i ryciny, a potem liderował grupie w objeździe po najważniejszych zabytkach. Do domu wszyscy wrócili nie tylko zrelaksowani, ale też i zaciekawieni historią, a o to w tym wszystkim też chodziło.

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

Rok szkolny 2026/2027 rozpoczął swój bieg



Uczniom życzono, by nowy etap edukacji pełen uśmiechu, bezpieczeństwa i dziecięcej ciekawości świata



W nowym roku szkolnym do Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach będzie uczęszczało 227 uczniów, do klas pierwszych wstąpiło 29 dzieci



W SP w Tchórzewie-Kolonii wójt gminy Borki, Marcin Czyżak przekazał społeczności szkolnej życzenia pomyślności oraz oficjalnie wręczył Andrzejowi Kotyle dokument powierzający funkcję dyrektora placówki na kolejny rok szkolny

„Wakacje, jak zwykle, okazały się za krótkie i nie wiadomo skąd pojawił się wrzesień, a wraz z nim wróciły szkolne obowiązki" – czytamy na profilu Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach. Trudno się z tym nie zgodzić. Letnia przerwa minęła błyskawicznie i 1 września społeczność pięciu szkół z terenu gminy Borki uroczystym akcentem rozpoczęła nowy rok szkolny 2026/2027.

Tradycyjnie inauguracja rozpoczęła się od uczestnictwa we mszy świętej. Podczas spotkań w poszczególnych placówkach nie zapomniano również o patriotycznym wymiarze tego dnia – pamięć żołnierzy poległych w kampanii wrześniowej 1939 roku oraz wszystkich ofiar II wojny światowej uczczono minutą ciszy. Do uczniów, nauczycieli i rodziców skierowano wiele ciepłych słów. Przedstawiciele samorządu – wójt gminy Marcin Czyżak oraz jego zastępczyni Danuta Kucio – wraz z dyrektorami szkół życzyli młodzieży, aby nadchodzący czas był pełen fascynujących odkryć, rozwijania talentów i budowania trwałych przyjaźni. Podkreślano, jak ważne jest, aby każdy uczeń czuł się w szkolnej społeczności doceniony i akceptowany, a każdy dzień spędzony w szkolnych murach przynosił satysfakcję oraz dobrą energię. Po części oficjalnej uczniowie udali się do klas na pierwsze powakacyjne spotkania z wychowawcami.

Nowe twarze i miłe akcenty

Inauguracja w poszczególnych szkołach obfitowała w ważne wydarzenia i sympatyczne niespodzianki:

Wola Osowińska: Miłym akcentem w Zespole Placówek Oświatowych było wystąpienie przewodniczącego Rady Rodziców, Artura Firli, który wręczył nauczycielowi wychowania fizycznego, Markowi Bernatowi, praktyczny upominek – wózek na piłki.

Krasew: Dyrektor Szkoły Podstawowej, Aneta Skowron, witając uczniów, przedstawiła nowe kadry. Do grona pedagogicznego dołączyły: Natalia Leszcz (pedagog) oraz Joanna Paszkowska (nauczycielka plastyki).

Tchórzew-Kolonia: Tutejsza szkoła podstawowa również powitała nowe nauczycielki. Jolanta Pulik oraz Katarzyna Nowak objęły stanowiska nauczycielek współorganizujących kształcenie, natomiast Karolina Sałata będzie uczyć plastyki.

Wola Chomejowa: Rok szkolny otwierała dyrektor Marta Sposób-Żądełek, która – podobnie jak dyrektor szkoły w Krasewie, Aneta Skowron – odebrała z rąk wójta powierzenie funkcji dyrektora na kolejne pięć lat.

Wszystkim uczniom i nauczycielom życzymy owocnego i pełnego sukcesów roku szkolnego.

„Łączy nas bezpieczeństwo".

Wyjątkowy Festiwal Równać Szanse w Woli Osowińskiej



Pełna relacja na FB GOKiS Borki oraz równać szanse BORKI

Głównym motorem napędowym i organizatorem festiwalu była młodzież z projektu „Równać Szanse Borki", wspierana przez dyrekcję i pracowników GOKiS. Młodzi ludzie udowodnili, że potrafią nie tylko planować, ale i brać pełną odpowiedzialność za realizację dużych inicjatyw lokalnych

28 sierpnia zabytkowy park w Woli Osowińskiej zamienił się w tętniące życiem centrum integracji i dobrej zabawy. Festiwal Równać Szanse „Łączy nas bezpieczeństwo" zgromadził liczne grono mieszkańców, samorządowców, przedstawicieli lokalnych instytucji oraz – przede wszystkim – młodzież i dzieci.

Wydarzenie pokazało, jak duży potencjał drzemie w młodych ludziach, gdy dostaną przestrzeń do działania. Wśród gości znaleźli się m.in. Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, Wicestarosta Ireneusz Mroczek, wójt gminy Borki Marcin Czyżak, wójt gminy Wojcieszków Marcin Kurek oraz Łukasz Szczepańczyk – trener Programu Równać Szanse. Obecność przedstawicieli władz i instytucji kultury z sąsiednich gmin potwierdziła, że tematyka wsparcia młodzieży przekracza lokalne granice.

Dorośli debatowali, młodzi działali

Spotkanie miało dwie równoległe części. Podczas gdy dorośli uczestniczyli w debacie poświęconej sytuacji i potrzebom młodzieży na terenach wiejskich, na terenie parku trwały warsztaty i animacje przygotowane przez młodych organizatorów.

Uczestnicy mogli wziąć udział w warsztatach kreatywnych (tworzenie wianków, malowanie ekotoreb i kamieni), rozgrywkach sportowych oraz grze terenowej „Misja Bezpieczeństwa". Najmłodsi korzystali z dmuchanego zamku, fotobudki 360°, wielkoformatowych gier oraz darmowych przekąsek zapewnionych przez Stowarzyszenie Przyjaciele Szkoły. O oprawę kulinarną wydarzenia zadbały niezastąpione panie z KGW „Wolanki".

Praktyczny wymiar bezpieczeństwa i eksplozja barw

Wątek przewodni imprezy znalazł odzwierciedlenie w praktyce. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Talczyna przeprowadziła pokaz pierwszej pomocy przedmedycznej, a specjaliści z P9 Combat zorganizowali dynamiczne warsztaty survivalowe. Członkowie MDP z Wojcieszkowa zaprezentowali z kolei umiejętności strażackie w konkurencjach z hydronetką. Zwieńczeniem intensywnego dnia był widowiskowy Festiwal Kolorów, który wyrzutem barwnych proszków zamienił park w wielobarwną przestrzeń radości i integracji międzypokoleniowej.

Wydarzenie zrealizowano dzięki dofinansowaniu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach Programu Równać Szanse, którego administratorem jest Fundacja Gotowi na Przyszłość.

125 ton eternitu mniej



Gmina Borki pozyskała dofinansowanie na realizację zadań związanych ze zbieraniem, transportem oraz unieszkodliwianiem szkodliwych odpadów zawierających azbest. Umowę w tej sprawie podpisał 2 września w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie wójt gminy Borki, Marcin Czyżak. Spośród pięciu samorządów, które tego dnia otrzymały wsparcie finansowe, to właśnie Gmina Borki zdobyła największą kwotę – **73 009,49 zł**. Pozwoli to na unieszkodliwienie **125,42 Mg** niebezpiecznego materiału.

Środki pozyskane z Narodowego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie umożliwią odbiór i utylizację azbestu z **18 posesji** na terenie gminy. Pomoc trafi do rolników, którzy wcześniej uzyskali wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) na wymianę pokryć dachowych na budynkach gospodarczych, takich jak obory czy magazyny zbożowe.

Wykonawca: Usługę zrealizuje wyłoniona w procedurze firma Delta Tomasz Wejman z Końskowoli.

Termin realizacji: Prace zostaną zakończone do **15 listopada.**

Program dofinansowania: Zadanie realizowane jest w ramach ogólnopolskiego programu finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest (Część 2: Przedsięwzięcia w zakresie zbierania, transportu oraz unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest realizowane w gospodarstwach rolnych).

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

Narodowe czytanie „Dziadów” w Bełzącu



Uczestnicy czytania "Dziadów" przed dworkiem w Bełzącu

Czemiernicka biblioteka, którą dowodzi Agnieszka Świć, zorganizowała w niezwykle klimatyczny sposób czytanie “Dziadów” Adama Mickiewicza.

Wnętrze dworku zostało zaaranżowane w mrocznym, tajemniczym klimacie nawiązującym do obrzędu Dziadów – wykorzystano świece, latarnie, czarne i ciemne tkaniny, świeczniki oraz gałęzie bez liści. Jak zdradziła nam pani Agnieszka, walny udział w tym mieli Karol Niewęgłowski i Ewelina Sielezińska. Do czytania zgłosili się radni - obaj byli kandydaci na burmistrza - Bartosz Luty i Bartosz Michalski (wcielił się w rolę złego pana) oraz przewodniczący rady - Karol Bogusz. Do czytania włączyły się też przedstawicielki KGW oraz uczniowie i mieszkańcy gminy. Brawurowo swoją rolę odegrał Guślarz.

Prawdziwie gospodarsko przyjmowała gości bełzącka radna Janina Błaszczak, która odczytała również list Prezydenta RP.

Wielkie brawa od redakcji Wspólnoty dla organizatorów!

Mateusz Orzechowski

Uczestnicy i role, w które się wcielili

Prowadząca - Agnieszka Świć dyrektor GBP w Czemiernikach. Przewodniczący Rady Miejskiej w Czemiernikach Karol Bogusz jako Chór ptaków, Radna -Janina Błaszczak odczytała List od prezydenta, Bartosz Michalski Radny wcielił się w rolę widma Złego Pana, Bartosz Luty Radny - rola Kruka, Małgorzata Świć tegoroczna absolwentka Zespołu Szkół w Czemiernikach wprowadziła w świat A. Mickiewicza i „Dziadów”, Monika Cholewa- kierownik referatu ds. Kultury, Promocji i Sportu jako głos tradycji, Aniołki duchy lekkie: Gabriela Stelmach, Zuzanna Król, Blanka Groszek, Alicja Niewęgłowska, Alicja Sobieszek, Bartosz Stelmach jako Józio, Zofia Skubiszewka jako młody głos obrzędu. Uczniowie Szkoły Podstawowej W Czemiernikach oraz Hanna Sielezińska jako Aniołek uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Radzyniu Podlaskim, Teresa Bajda przewodnicząca KGW w Bełzącu, Wioleta Dobosz - w-ce przewodnicząca KGW w Bełzącu, Marlena Niewęgłowska- w-ce przewodnicząca KGW W Czemiernikach, Beata Michalska - skarbnik KGW w Bełzącu- obydwie panie jako chór w części III „Guślarz i Dziewczyna”, Reprezentaci emerytów: Andrzej Klisowski jako Guślarz, Teresa Wierzbicka - Dziewczyna, Maryla Gadzała jako głos wspólnoty, Oświetlenie i nagłośnienie Karol Niewęgłowski Dekoracje - Agnieszka Świć, Anna Patkowska, Ewelina Sielezińska

Młodzi mieszkańcy Czemiernik nagrodzeni. Burmistrz wręczył stypendia za wyniki w nauce

W Centrum Kulturalno-Integracyjnym w Czemiernikach odbyła się uroczysta gala wręczenia stypendiów dla najlepszych uczniów miejscowego Zespołu Szkół. Wyróżnienia dotyczyły osiągnięć uzyskanych w roku szkolnym 2025/2026. W tym roku samorząd zdecydował się na zmianę formuły – zamiast wręczać stypendia podczas szkolnych apeli, przygotowano osobną uroczystość poświęconą młodym mieszkańcom.



fot. um

Uroczystość miała również oprawę artystyczną. Przed publicznością wystąpiła Zofia Skubiszewska, która znalazła się w gronie wyróżnionych uczniów. Stypendystka zaprezentowała utwór wokalny, stanowiący muzyczne podsumowanie gali

Większość stypendiów przyznano na podstawie wyników w nauce. Uczniowie, którzy zakończyli rok ze średnią powyżej 5,0, otrzymali po 500 zł. Przy średniej od 4,75 do 4,99 wysokość stypendium wyniosła 400 zł.

Przewidziano również nagrody specjalne. Jedną z nich otrzymała Lena Stepaniuk, która oprócz stypendium naukowego została wyróżniona dodatkowym stypendium artystycznym w wysokości 200 zł za szczególne osiągnięcia twórcze.

Podczas gali burmistrz wręczył uczniom stypendia, pamiątkowe dyplomy oraz książki z legendami województwa lubelskiego, w których znalazły się również akcenty związane z Czemiernikami. Rodzice wyróżnionych uczniów otrzymali natomiast listy gratulacyjne.

Lista wyróżnionych uczniów:

Justyna Niewęgłowska - średnia 4,8
Zofia Skubiszewska - średnia 5,5
Gabriela Stelmach - średnia 4,9
Martyna Świć - średnia 5,2
Aleksandra Kozak - średnia 5,5
Franciszek Prus - średnia 4,8
Lena Stepaniuk - średnia 4,9, a także dodatkowe stypendium artystyczne w wysokości 200 zł
Martyna Świć - średnia 5,1
Ksawery Kiszka - średnia 4,91
Natalia Niewęgłowska - średnia 5,18
Julia Korólczyk - średnia 5,09
Miłosz Król - średnia 5,0
Lena Kublicka - średnia 4,91
Witold Krupa - średnia 4,82
Oskar Sokół - średnia 4,91
Mateusz Sulej - średnia 5,09
Emilia Jeżowska - średnia 5,08
Hanna Kaznowska - średnia 5,23
Michalina Kopacz - średnia 4,85
Wojciech Niewęgłowski - średnia 4,85
Małgorzata Świć - średnia 5,08

kb

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

Druhowie z Żabikowa szkolili się z ratownictwa technicznego. Ćwiczyli na rozbitych samochodach

Strażacy z OSP KSRG Żabików doskonalili swoje umiejętności podczas szkolenia z zakresu ratownictwa technicznego. Ćwiczenia, które odbyły się 29 sierpnia, obejmowały m.in. działania przy wypadkach drogowych, zabezpieczenie miejsca zdarzenia oraz zasady postępowania z osobami poszkodowanymi.



fot. OSP

Osobny blok szkoleniowy poświęcono korespondencji radiowej z Powiatowym Stanowiskiem Kierowania PSP. Druhowie przypomnieli sobie zasady prawidłowej komunikacji, zakres informacji przekazywanych drogą radiową oraz znaczenie sprawnego przekazywania meldunków podczas działań

Szkolenie miało przede wszystkim praktyczny charakter. Druhowie mogli przećwiczyć techniki wykorzystywane podczas rzeczywistych akcji ratowniczych, w tym działania wymagające użycia sprzętu do ratownictwa technicznego.

Ćwiczenia na samochodach

Jednym z elementów szkolenia były realistyczne ćwiczenia na pojazdach udostępnionych przez firmę Auto Kasacja Radzyń Podlaski. Dzięki temu strażacy mogli w warunkach zbliżonych do rzeczywistych przećwiczyć postępowanie podczas zdarzeń drogowych.

Omówiono również zasady zabezpieczenia miejsca wypadku, podstawowe działania medyczno-ratownicze oraz sposób postępowania z osobami poszkodowanymi.

Część praktyczną poprowadzili druhowie OSP Żabików – Piotrek, Paweł i Daniel, którzy na co dzień są funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Radzyniu Podlaskim.

Piotrek i Daniel pełnią służbę w podziale bojowym, dzięki czemu mogli podzielić się doświadczeniem zdobywanym podczas bezpośredniego udziału w akcjach ratowniczych. Paweł służy natomiast na Powiatowym Stanowisku Kierowania PSP.

Ważna jest także łączność

Osobny blok szkoleniowy poświęcono korespondencji radiowej z Powiatowym Stanowiskiem Kierowania PSP. Druhowie przypomnieli sobie zasady prawidłowej komunikacji, zakres informacji przekazywanych drogą radiową oraz znaczenie sprawnego przekazywania meldunków podczas działań.

W akcjach ratowniczych dobra komunikacja między jednostkami ma istotne znaczenie. Informacje przekazywane do stanowiska kierowania pozwalają odpowiednio koordynować działania i reagować na zmieniającą się sytuację na miejscu zdarzenia.

Strażacy regularnie podnoszą kwalifikacje

Organizatorzy podkreślają, że systematyczne szkolenia są jednym z fundamentów skutecznego działania jednostki. Pozwalają nie tylko poznawać nowe techniki, ale również utrwalać procedury, które w sytuacji zagrożenia muszą być wykonywane sprawnie i bez zbędnego zastanawiania się.

OSP KSRG Żabików podziękowała prowadzącym szkolenie za przekazaną wiedzę i doświadczenie, a także firmie Auto Kasacja Radzyń Podlaski za udostępnienie placu oraz samochodów do ćwiczeń.

Dla druhów tego typu zajęcia są przede wszystkim inwestycją w przygotowanie do rzeczywistych interwencji. To właśnie podczas takich ćwiczeń można bezpiecznie przećwiczyć sytuacje, w których później – już podczas prawdziwej akcji – liczą się sekundy, doświadczenie i właściwe działanie.

kb

INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Czterech nauczycieli z awansem zawodowym z Gminy Radzyń Podlaski

Kolejna grupa nauczycieli szkół prowadzonych przez Gminę Radzyń Podlaski osiągnęła ważny etap w swojej zawodowej drodze. Podczas uroczystego spotkania wręczono akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego.



Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego jest zwieńczeniem wymagającego procesu rozwoju zawodowego, potwierdzającego wiedzę, doświadczenie oraz kompetencje pedagogiczne. Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było złożenie przez nauczycieli ślubowania. Nauczyciele złożyli ślubowanie w obecności Wójta Gminy Daniela Grochowskiego oraz dyrektorów swoich placówek.

Nauczyciele zobowiązali się m.in. do rzetelnego pełnienia swojej powinności jako nauczyciele, wychowawcy i opiekunowie młodzieży, dążenia do rozwoju osobowości ucznia i własnej oraz kształcenia młodego pokolenia w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych i poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego otrzymali: Emilia Pieńkowska, Kamila Nast, Alicja Bajko-Domańska, Grzegorz Fijałkowski.

Uroczystość była okazją nie tylko do formalnego zakończenia procedury awansu zawodowego, ale także do podkreślenia szczególnej roli nauczyciela w życiu młodego człowieka. Praca pedagogiczna to bowiem nie tylko przekazywanie wiedzy, lecz także rozwijanie zainteresowań, wspieranie uczniów, kształtowanie ich postaw i towarzyszenie im w ważnym okresie dorastania.

Gmina pełna smaków i tradycji

Podczas tegorocznych dożynek w Radzyniu Podlaskim nie zabrakło wyjątkowych smaków, pięknych dekoracji i przede wszystkim niezwykłej atmosfery wspólnoty. Koła Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańcy sołectw z Gminy Radzyń Podlaski po raz kolejny udowodnili, że pielęgnowanie lokalnych tradycji może być prawdziwą wizytówką regionu.

15 sołectw z terenu Gminy Radzyń Podlaski przygotowało stoiska, prezentując bogactwo lokalnej kuchni. Na odwiedzających czekały tradycyjne potrawy, regionalne przysmaki, domowe wypieki oraz wiele innych specjałów przygotowanych własnoręcznie przez mieszkańców.

Stoły uginały się od smakowitych dań, a aromaty domowych ciast i tradycyjnych potraw przyciągały uczestników wydarzenia. Każde stoisko miało swój niepowtarzalny charakter i było efektem wspólnej pracy wielu osób, które poświęciły swój czas, energię i serce, aby jak najlepiej zaprezentować swoje miejscowości.

Jednak stoiska sołeckie to znacznie więcej niż tylko kulinarne atrakcje. To miejsca spotkań, rozmów i budowania relacji. To właśnie przy wspólnym stole mieszkańcy i goście mogli lepiej się poznać, porozmawiać, wymienić doświadczeniami i poczuć prawdziwego ducha lokalnej społeczności.





Takie wydarzenia pokazują, jak ważna dla mieszkańców jest integracja oraz wspólne pielęgnowanie tradycji.

Na szczególne uznanie zasługiwała również oprawa tych miejsc. Kolorowe i kreatywne dekoracje przyciągały wzrok uczestników dożynek. Żywe kwiaty, snopki siana, drewniane elementy oraz tradycyjne ozdoby stworzyły niezwykły klimat, doskonale wpisujący się w charakter święta plonów.

Serdecznie dziękuję wszystkim Kołom Gospodyń Wiejskich, sołectwom, OSP oraz mieszkańcom zaangażowanym w przygotowanie stoisk**.** Czas, praca, kreatywność i ogromne serce włożone w organizację i przygotowanie każdej prezentacji zasługują na najwyższe uznanie – mówi Daniel Grochowski Wójt Gminy Radzyń Podlaski.

Tegoroczne Dożynki pokazały, że największą siłą jest współpraca. Wspólne wydarzenie Powiatu Radzyńskiego, Miasta Radzyń Podlaski oraz Gminy Radzyń Podlaski zgromadziło tłumy mieszkańców i gości, którzy wspólnie świętowali, bawili się i celebrowali trud rolników. Bogaty program artystyczny przyciągnął szeroką publiczność, a prawdziwą kulminacją był koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Lady Pank. Było to wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników i doskonały dowód na to, że razem można stworzyć coś naprawdę wyjątkowego.

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

„bezMyślnik”
SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Nowy rok szkolny, nowe wyzwania i nowe sukcesy!



fot. Paweł Iwańczuk

Po wakacyjnej przerwie szkolne korytarze ponownie wypełniły się rozmowami, uśmiechami i energią



fot. Paweł Iwańczuk

Ewa Grodzka, dyrektor I LO w Radzyniu, serdecznie powitała wszystkich zgromadzonych – uczniów, nauczycieli, pracowników szkoły oraz rodziców. W swoim wystąpieniu życzyła całej społeczności szkolnej, aby rozpoczynający się rok był czasem pełnym sukcesów, nowych doświadczeń i satysfakcji. Oficjalnie ogłosiła rozpoczęcie roku szkolnego 2026/2027, życząc uczniom wytrwałości w nauce, rozwijania swoich pasji oraz wielu powodów do dumy



fot. Paweł Iwańczuk

Pierwszy dzień nowego roku szkolnego był także okazją do świętowania ważnego sukcesu zawodowego trojga nauczycieli naszej szkoły. Awans zawodowy uzyskali: Teresa Wakulik – nauczycielka języka polskiego, ksiądz Grzegorz Góra – katecheta i Magdalena Szwed – nauczycielka biologii. Na zdjęciu z Ewą Grodzką, dyrektor ILO w Radzyniu Podlaskim i ze starostą radzyńskim Szczepanem Niebrzegowskim



fot. Paweł Iwańczuk

Niech rok szkolny 2026/2027 będzie dla całej społeczności I LO czasem dobrych spotkań, ambitnych wyzwań i wielu powodów do dumy!

1 września 2026 roku w I Liceum Ogólnokształcącym w Radzyniu Podlaskim odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2026/2027. Po wakacyjnej przerwie szkolne korytarze ponownie wypełniły się rozmowami, uśmiechami i energią. Szczególnie serdecznie powitaliśmy uczniów klas pierwszych, którzy właśnie rozpoczęli swoją licealną przygodę.

Początek nowego roku szkolnego to zawsze czas nowych planów, postanowień i nadziei. Przed naszymi uczniami kolejne miesiące nauki, rozwijania zainteresowań, zdobywania doświadczeń i podejmowania nowych wyzwań. Życzymy im, aby ten rok był pełen sukcesów, ciekawych spotkań i powodów do satysfakcji.

Nauczyciele również się rozwijają

Pierwszy dzień nowego roku szkolnego był także okazją do świętowania ważnego sukcesu zawodowego trojga nauczycieli naszej szkoły. Awans zawodowy uzyskali:

Teresa Wakulik – nauczycielka języka polskiego, ksiądz Grzegorz Góra – nauczyciel religii oraz Magdalena Szwed – nauczycielka biologii.

Uzyskanie awansu zawodowego to efekt wielu miesięcy pracy, nauki, przygotowań i zaangażowania. Wymagało nie tylko poszerzania wiedzy i doskonalenia warsztatu pracy, lecz także sprostania wymaganiom kolejnych etapów awansu zawodowego.

Ich sukces jest dowodem na to, że rozwój zawodowy nauczyciela to proces, który trwa przez całą karierę. Bo przecież nauczyciel również pozostaje uczniem – zdobywa nowe doświadczenia, rozwija swoje kompetencje i nieustannie poszukuje sposobów, by jeszcze lepiej wspierać swoich wychowanków.

Serdecznie gratulujemy pani Teresie Wakulik, księdzu Grzegorzowi Górze oraz pani Magdalenie Szwed i życzymy im wielu kolejnych sukcesów, satysfakcji z pracy oraz niegasnącej pasji w przekazywaniu wiedzy i inspirowaniu młodzieży.

Niech rok szkolny 2026/2027 będzie dla całej społeczności I LO czasem dobrych spotkań, ambitnych wyzwań i wielu powodów do dumy!

Roksana Wawryszuk

RAD

eprasa.pl 5cbce4f88d

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 36 (1036) 8 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Pożary dzień po dniu w zakładach dronowych.

W Lublinie straty idą w miliony euro, śledczy mają dwie wersje

Dwie firmy z sektora zaawansowanych technologii, przemysłu lotniczego i produkujące na potrzeby wojska stały się obiektem działań śledczych po tym, jak w ciągu dwóch dni doszło w nich do pożarów. Mowa o lubelskim JFG Composites oraz zakładach Grupy WB w Skarżysku-Kamiennej.



fot. Konrad Sławiński

Dym nad fabryką w Lublinie widzieli m.in. uczestnicy dożynek w Świdniku

Pożar hali

W niedzielę (30 sierpnia) przy ul. Kasprowicza w Lublinie doszło do pożaru hali magazynowo-biurowej. Paliło się na terenie zakładu JFG Composites. Na miejscu przez wiele godzin pracowały zastępy straży pożarnej, które prowadziły akcję gaśniczą i dogaszanie pogorzeliska.

Policja dodaje, że na ten moment przyczyny pojawienia się ognia nie są znane. Śledztwo w tej sprawie prowadzone będzie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

- W poniedziałek, 31 sierpnia około godz. 12 prokurator rozpoczął oględziny miejsca zdarzenia, w których udział brał powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu pożarnictwa. Po kilku godzinach intensywnych prac czynności musiały jednak zostać przerwane. Z opinii i wskazań technicznych wynikło bezpośrednie ryzyko zawalenia się uszkodzonej konstrukcji budynku, co stwarzało realne zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników oględzin. Czynności na miejscu zostaną wznowione po odpowiednim zabezpieczeniu i ustabilizowaniu obiektu - przekazał w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokuratura zweryfikuje wszelkie możliwe przyczyny powstania i rozprzestrzeniania się ognia. Wśród analizowanych hipotez procesowych badane są m.in. wersje dotyczące: celowego podpalenia oraz powstania pożaru w wyniku awarii technicznej lub z przyczyn samoistnych.

- Na obecnym, wstępnym etapie śledztwa brak jest podstaw do kategorycznego potwierdzenia lub wykluczenia którejkolwiek z przyjętych wersji zdarzenia. Obalenie bądź potwierdzenie poszczególnych hipotez nastąpi w toku śledztwa m.in. po dokończeniu oględzin oraz wydaniu kompleksowej opinii przez biegłego z zakresu pożarnictwa - dodaje prok. Kozak.

Wskutek pożaru powstały szkody, których wartość pokrzywdzony wstępnie oszacował na około 5 milionów euro. Śledztwo prowadzone jest w kierunku sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mającego postać pożaru.

Pożar w sąsiednim województwie

Z kolei w poniedziałek rano Policja Świętokrzyska poinformowała, że wyjaśnia okoliczności nocnego pożaru, do którego doszło na terenie prywatnej firmy w Skarżysku -Kamiennej.

- Dzisiaj około północy operator firmy ochroniarskiej powiadomił służby o uruchomieniu czujki antywłamaniowej na terenie jednej z prywatnych firm. Zgłoszenie dotyczyło obiektu znajdującego się w pobliżu magazynu, w którym składowane były elementy elektroniczne. Po przybyciu na miejsce potwierdzono, że wewnątrz budynku doszło do pożaru - informowała w poniedziałek Policja Świętokrzyska.

Funkcjonariusze wykonali oględziny, zabezpieczali ślady oraz ustalają przebieg wydarzeń poprzedzających pojawienie się ognia. Zapowiedziano, że na miejscu pracować będzie również biegły z zakresu pożarnictwa, którego opinia pomoże w określeniu przyczyny pożaru. W wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał. Spaleniu uległo jedno z pomieszczeń.

„Zagadkowe"

Szybko pojawiły się informacje zestawiające obydwa pożary. O obu pożarach pisze Wirtualna Polska.

- W nocy w zakładach należących do Grupy WB w Skarżysku-Kamiennej doszło do pożaru. Zakład wytwarza struktury kompozytowe i sterownicze platform lotniczych dla bezzałogowych statków powietrznych (dronów) oraz urządzenia systemów wsparcia pola walki - informuje Wirtualna Polska, dodając, że pożar był niewielki, na co wskazywał rzecznik Grupy, a „pożar udało się błyskawicznie ugasić".

WP podkreśla, że pożar w Skarżysku-Kamiennej „To drugie zagadkowe zdarzenie, związane z technologią dronową na przestrzeni dwóch dni". I nawiązuje do pożaru w Lublinie. - Firma, jak słyszymy nieoficjalnie, produkowała m.in. elementy do dronów, które trafiały do Ukrainy. Obydwoma zdarzeniami - a szczególnie tym w zakładach, należących do Grupy WB - miały jednak zainteresować się służby. Przyczyna pożarów nie jest znana - czytamy na WP.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Jest akt oskarżenia przeciwko byłemu studentowi KUL. Przygotowywał zamach terrorystyczny?

Akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi W., byłemu już studentowi KUL, skierowała do sądu Prokuratura Krajowa.

16 grudnia ubiegłego roku Jacek Dobrzyński, rzecznik koordynatora służb specjalnych poinformował, że funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali studenta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 20-letniego Mateusza W. Był podejrzewany o przygotowywanie masowego zamachu na jednym z jarmarków świątecznych, którego planował dokonać z wykorzystaniem materiałów wybuchowych.

- Wcześniej mężczyzna pozyskiwał wiedzę o sposobach samodzielnego wykonania materiałów, które miały posłużyć do przeprowadzenia aktu terrorystycznego. Planował również wstąpienie do organizacji terrorystycznej, aby uzyskać pomoc w zakresie realizacji zamierzonych działań. Celem przestępstwa było zastraszenie wielu osób, a także wsparcie Państwa Islamskiego. Podczas przeprowadzonych czynności funkcjonariusze ABW zabezpieczyli nośniki danych oraz przedmioty związane z islamem. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące mężczyzna spędzi w areszcie - przekazał wówczas Jacek Dobrzyński.

Śledztwo w tej sprawie prowadziła szczecińska delegatura ABW pod nadzorem zamiejscowego wydziału Prokuratury Krajowej w Szczecinie.

Były już student stanie przed sądem

W sierpniu prokuratura skierowała do Sądu Okręgowego w Koszalinie akt oskarżenia przeciwko Mateuszowi W.

Prokurator oskarżył go o planowanie masowego zamachu o charakterze terrorystycznym mającego na celu zabójstwo oraz spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób.

Z ustaleń śledztwa wynika, że działania Mateusza W. miały służyć realizacji założeń polityki organizacji terrorystycznej tzw. Państwa Islamskiego (ISIS) oraz poważnemu zastraszeniu osób o poglądach sprzecznych z ideologią wyznawaną przez podejrzanego.

- W ramach przygotowań do zamachu podejrzany m.in.: zbierał informacje i nawiązywał kontakty w celu uzyskania dostępu do materiałów i urządzeń wybuchowych, poszukiwał instrukcji dotyczących samodzielnego wytwarzania ładunków wybuchowych, dążył do rekrutacji innych osób do organizacji terrorystycznej oraz starał się pozyskać wsparcie logistyczne i operacyjne niezbędne do realizacji zaplanowanych działań - informuje w komunikacie Prokuratura Krajowa.

Wobec oskarżonego cały czas stosowany jest tymczasowy areszt.

Grzegorz Rekiel

R E K L A M A



eprasa.pl 5cbce4f88d

Lublin24.pl

Tragiczna śmierć pielęgniarki z Ryk.

Koleżanki: Zostawiła wśród nas dobro i serce

Miała za sobą cztery dekady pracy w ryckim szpitalu. Zaledwie dwa tygodnie przed tragiczną śmiercią świętowała jubileusz 40-lecia zatrudnienia.

Monika Kalata była nie tylko doświadczoną pielęgniarką, ale również osobą, która przez lata angażowała się w edukację z zakresu pierwszej pomocy. To z jej inicjatywy przy Szpitalu Powiatowym w Rykach powstała szkoła pierwszej pomocy przedmedycznej. Po jej śmierci współpracownicy mówią przede wszystkim o człowieku: serdecznym, empatycznym i zawsze gotowym pomóc.

Tragiczny pożar domu przy ul. Kowalskiego w Rykach odebrał życie Monice Kalacie, wieloletniej pielęgniarce Szpitala Powiatowego w Rykach. Wiadomość o jej śmierci była dla pracowników placówki szczególnie bolesna. Jeszcze niedawno spotykali się z nią na szpitalnych korytarzach, rozmawiali podczas dyżurów i składali jej gratulacje z okazji niezwykłego zawodowego jubileuszu.

Jeszcze dwa tygodnie przed tragedią w szpitalu odbywały się uroczystości związane z jej jubileuszem. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele poszczególnych oddziałów. Były gratulacje, podziękowania i prezenty od współpracowników.

- To był dla nas wyjątkowy dzień. Monika bardzo cieszyła się z tego spotkania. Wręczyłyśmy jej prezent od naszego oddziału. Były reprezentacje wszystkich oddziałów. Wszyscy chcieli pokazać jej, jak bardzo jest dla nas ważna - wspomina jedna z wieloletnich koleżanek.

Jak dodaje, kilka dni później jubilatka przyszła na oddział osobiście podziękować za pamięć. - Przyszła do nas i mówiła, że bardzo się cieszy, że prezenty jej się podobają. Była naprawdę szczęśliwa. Nikt wtedy nie przypuszczał, że będzie to jedno z naszych ostatnich wspólnych wspomnień - mówi.

Zawsze uśmiechnięta i gotowa pomóc

Miała donośny, lekko ochrypnięty głos, który można było rozpoznać z daleka. Jednak jeszcze bardziej niż głos współpracownicy zapamiętali jej uśmiech i sposób, w jaki odnosiła się do innych.

- Była bardzo sympatyczną osobą. Pomimo tego swojego charakterystycznego, donośnego głosu zawsze była uśmiechnięta. Pomocna, serdeczna, taka po prostu ludzka - mówi jedna z pielęgniarek.

Dla osób pracujących z nią przez lata nie była jedynie koleżanką z grafiku.

- W szpitalu bardzo szybko poznaje się ludzi od tej prawdziwej strony. Są trudne dyżury, stres, zmęczenie, odpowiedzialność za pacjentów. W takich sytuacjach widać, na kogo można liczyć. Na Monikę można było liczyć - podkreśla kolejna koleżanka.

Inna współpracowniczka wspomina, że Monika była osobą fachową i aktywną. Nie ograniczała się do wykonywania swoich codziennych obowiązków. Chciała, aby wiedza medyczna i podstawowe zasady ratowania życia były dostępne także dla osób, które na co dzień nie pracują w ochronie zdrowia.

- Miała ogromną wiedzę i chciała się nią dzielić. Jeżeli gdzieś była możliwość zorganizowania szkolenia, festynu, dożynek czy wydarzenia lokalnego, podczas którego można było mówić o pierwszej pomocy, Monika była gotowa działać - opowiada.

Pomysł, który został z mieszkańcami

Jednym z najważniejszych elementów jej zawodowej aktywności była edukacja z zakresu pierwszej pomocy. To z jej inicjatywy przy ryckim szpitalu powstała szkoła pierwszej pomocy przedmedycznej. Nie chodziło jej jednak o samą teorię. Podczas organizowanych przez nią zajęć uczestnicy mieli przede wszystkim ćwiczyć zachowania, które mogą okazać się kluczowe w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia.

Szkolenia prowadziła między innymi dla pracowników szkół, przedszkoli i zakładów pracy. Pokazywała, jak prawidłowo reagować w nagłych sytuacjach, jak rozpocząć resuscytację krążeniowo-oddechową, jak postępować w przypadku krwotoków czy złamań. Ważną częścią zajęć były również zagadnienia związane z zachłyśnięciami i podstawową pomocą pediatryczną.

- Zależało jej, żeby ludzie nie tylko wysłuchali wykładu, ale naprawdę spróbowali. Żeby człowiek po takim szkoleniu wiedział, co zrobić, kiedy znajdzie się obok kogoś potrzebującego pomocy. Monika potrafiła przekazać tę wiedzę w bardzo przystępny sposób - wspomina jedna z koleżanek.

Jeździła również do zakładów pracy, gdzie prowadziła zajęcia z RKO. Swoją działalność edukacyjną traktowała jako ważną część misji związanej z wykonywanym zawodem.

- Ona naprawdę wierzyła, że pierwszej pomocy powinien umieć udzielić każdy. Nie tylko lekarz czy pielęgniarka. Dlatego tak bardzo angażowała się w szkolenia - słyszymy od kolejnej współpracowniczki.



W pamięci koleżanek pozostanie jednak przede wszystkim obraz kobiety uśmiechniętej, aktywnej i zaangażowanej. Pielęgniarki, która przez 40 lat wykonywała swój zawód i która chciała, aby inni również potrafili pomagać

Jej działalność można było spotkać także podczas wydarzeń organizowanych w lokalnej społeczności. Festyny, dożynki czy dni miejscowości były okazją, aby przypominać mieszkańcom o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i reagowania w sytuacjach zagrożenia.

Ostatnie „cześć"

Jedna z koleżanek szczególnie dobrze zapamiętała ostatnie spotkanie z Moniką Kalatą. Było to we wtorkowy poranek. Kończyła nocną zmianę i mijała się z koleżanką na szpitalnym korytarzu. Jak zawsze padło krótkie „cześć" i uśmiech.

- To było nasze ostatnie spotkanie. Schodziłam z nocnej zmiany. Minęłyśmy się, uśmiechnęła się do mnie i powiedziała „cześć". Wtedy zupełnie nie wiedziałam, że widzę ją po raz ostatni - mówi.

Takie zwyczajne, codzienne chwile po tragedii nabierają zupełnie innego znaczenia. - Człowiek później odtwarza sobie w głowie różne momenty. Myśli, że przecież jeszcze chwilę temu była tutaj. Jeszcze się uśmiechała. Jeszcze rozmawialiśmy. A potem nagle jej nie ma - dodaje.

Kiedy informacja o tragedii dotarła do pracowników szpitala, trudno było im uwierzyć, że osoba, którą jeszcze niedawno widzieli podczas pracy, już do nich nie wróci.

- Na dyżurze wszyscy ją wspominali. Ludzie byli w szoku. Nikt nie mógł tego przyjąć do wiadomości. Wszyscy mieli w głowie te ostatnie dni i jej jubileusz. Przecież dopiero co świętowaliśmy 40 lat jej pracy - opowiada jedna z pracownic.

Dla jednej z koleżanek szczególnie trudny był moment wejścia na oddział, na którym pracowała Monika. - Weszłam tam i po prostu się rozpłakałam. Dopiero wtedy dotarło do mnie, że jej już nie zobaczymy w naszym szpitalu. Że nie będzie jej przy tych codziennych sprawach, nie przejdzie korytarzem, nie odezwie się swoim charakterystycznym głosem. To bardzo trudne – mówi.

Modlitwa

We czwartek w samo południe miała miejsce wspólna modlitwa za jej duszę. Pojawiło się sporo osób z personelu. Koleżanki i koledzy. Wspólną modlitwę przenikały łzy płynące po policzkach.

Placówka opublikowała w mediach społecznościowych pożegnanie, w którym podkreśliła jej życzliwość, empatię i oddanie drugiemu człowiekowi. Pracownicy szpitala napisali, że Monika pozostanie w ich pamięci jako osoba, która w codziennej pracy łączyła profesjonalizm z ludzkim ciepłem. Podkreślili również jej troskę o pacjentów oraz serdeczność wobec współpracowników.

- Jej odejście jest dla całej naszej społeczności szpitalnej ogromną stratą - przekazano w oficjalnym pożegnaniu.

Koleżanki, z którymi pracowała przez lata, mówią o niej bardzo podobnie. - Była empatyczna. Potrafiła zauważyć drugiego człowieka. Nie przechodziła obojętnie obok problemów. Jeżeli ktoś potrzebował pomocy, można było na nią liczyć - mówi jedna z nich.

- Dla pacjenta pielęgniarka to często jedna z najważniejszych osób, jakie spotyka w szpitalu. Monika miała w sobie tę umiejętność bycia przy człowieku. Była fachowa, ale jednocześnie ciepła - dodaje inna.

Cztery dekady w jednym szpitalu

Przez cztery dekady zmieniały się procedury, sprzęt, organizacja pracy i kolejne pokolenia personelu. Monika Kalata pozostawała częścią tego środowiska. Zdobywała doświadczenie i przekazywała je młodszym pracownikom.

- Czterdzieści lat to ogrom czasu. To tysiące godzin pracy, setki dyżurów, mnóstwo pacjentów i sytuacji, których nie da się nawet policzyć. Ona całe swoje dorosłe życie była związana z tym szpitalem - mówi jedna z koleżanek.

Jubileusz, który miał być przede wszystkim okazją do świętowania, dziś stał się dla jej współpracowników jednym z najważniejszych wspomnień. - Cieszymy się, że zdążyliśmy jej wtedy powiedzieć, jak bardzo ją cenimy. Że dostała te prezenty, że zobaczyła, ile osób przyszło i ile osób chciało być tego dnia razem z nią. Dzisiaj to bardzo dużo dla nas znaczy - słyszymy.

Zostały wspomnienia

Monika Kalata pozostawiła męża i dwie dorosłe córki. Dla rodziny jej śmierć oznacza ogromną, osobistą stratę. W szpitalu pozostały natomiast wspomnienia: wspólne dyżury, rozmowy, żarty, zawodowe doświadczenia i setki zwyczajnych spotkań, które dopiero po jej odejściu nabrały szczególnego znaczenia.

Jej koleżanki zgodnie podkreślają, że zapamiętają ją nie tylko jako doświadczoną pielęgniarkę. Będzie dla nich przede wszystkim osobą, która miała potrzebę działania i pomagania innym.

- Monika zostawiła po sobie coś więcej niż tylko wspomnienia. Zostawiła ludzi, których nauczyła pierwszej pomocy. Zostawiła szkołę, którą pomogła stworzyć. Zostawiła wiedzę, którą przez lata przekazywała innym. To wszystko będzie dalej żyło - mówi jedna z jej współpracowniczek.

- Była koleżeńska, miła, empatyczna. Taką chcemy ją pamiętać - dodaje kolejna.

Nikt tego nie mógł przewidzieć

Jej ostatnie „cześć", wypowiedziane na szpitalnym korytarzu, było zwyczajnym pożegnaniem. Dziś dla jednej z koleżanek jest wspomnieniem, do którego wraca szczególnie często. - Gdybym wiedziała, że to ostatni raz, pewnie zatrzymałabym się na dłużej. Ale wtedy nikt z nas nie mógł tego wiedzieć - mówi.

Szpital Powiatowy w Rykach pożegnał swoją wieloletnią pracownicę słowami, które dobrze oddają to, jak zapamiętali ją ci, którzy przez lata dzielili z nią pracę: jako osobę pełną życzliwości, empatii i oddania drugiemu człowiekowi.

Monika Kalata odeszła, ale ślady jej wieloletniej pracy pozostały w pamięci współpracowników, w doświadczeniu osób, które szkoliła, oraz w idei pierwszej pomocy, którą przez lata konsekwentnie promowała.

Sabina Grochowska
- korrdynatorka Izby Przyjęć w Rykach

Moja druga mamusia

Od momentu, kiedy rozpoczęłam pracę na Izbie Przyjęć w Rykach, bardzo blisko zżyłam się z Moniką. Była dla mnie kimś znacznie więcej niż tylko koleżanką z pracy. Nazywałam ją moją drugą mamusią. Zawsze mogłam liczyć na jej wsparcie, dobre słowo, radę i troskę. Była osobą, która potrafiła dodać mi otuchy i wiary w siebie. Szczególnie mocno wspierała mnie, kiedy zostałam oddziałową. Pomagała mi uwierzyć, że dam sobie radę z nową rolą i obowiązkami. Jej obecność była dla mnie bardzo ważna. Dziś ogromnie mi jej brakuje. Zostanie w moim sercu jako osoba pełna ciepła, dobroci i życzliwości. Zawsze będę pamiętać, jak wiele dla mnie znaczyła.

mp
REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Dwa pożary w jednej firmie. Czy ktoś podpalił halę?



fot. psp

Sytuacja jest tym bardziej niepokojąca, że to kolejny pożar w zakładzie w stosunkowo krótkim czasie. Właściciel potwierdził, że do poprzedniego pożaru doszło około pięciu miesięcy temu. Wówczas przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Wtedy udało się obronić przed ogniem pozostałą część kompleksu i ograniczyć straty. Tym razem przyczyna pojawienia się ognia nie jest jeszcze znana



fot. psp

Spaleniu uległa hala produkcyjna o powierzchni przekraczającej 700 mkw. Strażacy prowadzili działania gaśnicze i dogaszające. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Pożar dotknął część zakładu, w której znajdowała się jedna z głównych produkcji firmy Domy Bartek. Właściciel przedsiębiorstwa w rozmowie ze „Wspólnotą" przyznał, że sytuacja jest poważna, ale firma ma możliwość wykorzystania innego obiektu.

Nocny pożar poważnie uszkodził zakład produkcyjny firmy Domy Bartek przy ul. Budowlanych w Radzyniu Podlaskim. Ogień objął halę o powierzchni ponad 700 mkw. Na miejscu przez wiele godzin pracowali strażacy. Nikt nie został poszkodowany. Właściciel firmy zapewnia jednak, że produkcja będzie mogła być częściowo kontynuowana w innej hali, choć klienci muszą liczyć się z opóźnieniami.

Do pożaru doszło 3 września około godz. 22. Jak poinformowała Komenda Powiatowa PSP, zgłoszenie wpłynęło o godz. 21.58. W działaniach w nocy uczestniczyło 12 zastępów straży pożarnej oraz policja.

Spaleniu uległa hala produkcyjna o powierzchni przekraczającej 700 mkw. Strażacy prowadzili działania gaśnicze i dogaszające. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

„Na pewno będziemy mieli jakieś opóźnienia"

Pożar dotknął część zakładu, w której znajdowała się jedna z głównych produkcji firmy Domy Bartek. Właściciel przedsiębiorstwa w rozmowie ze „Wspólnotą" przyznał, że sytuacja jest poważna, ale firma ma możliwość wykorzystania innego obiektu.

– Będziemy się w poniedziałku kontaktować z naszymi wszystkimi klientami, natomiast mamy alternatywę. Na pewno będziemy mieli jakieś opóźnienia, ale mamy nadzieję, że nie będą one dłuższe niż trzy - cztery tygodnie – mówi właściciel firmy.

Jak wyjaśnia, alternatywna hala była wykorzystywana wcześniej. Około siedmiu lat temu główna produkcja została przeniesiona do większego obiektu. Teraz część działalności może zostać ponownie uruchomiona w starszej hali.

– Mamy taką halę alternatywną, możemy dalej tam to wszystko uruchomić i też tam działać – tłumaczy.

Oznacza to, że pożar nie musi oznaczać całkowitego zatrzymania działalności firmy. Konieczne będzie jednak przeorganizowanie produkcji, co może przełożyć się na terminy realizacji zamówień.

Kilka miesięcy temu był poprzedni pożar

Sytuacja jest tym bardziej niepokojąca, że to kolejny pożar w zakładzie w stosunkowo krótkim czasie. Właściciel potwierdził, że do poprzedniego pożaru doszło około pięciu miesięcy temu. Wówczas przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej.

Poprzednie zdarzenie miało miejsce w nocy z 12 na 13 kwietnia. Jak pisaliśmy wówczas, skala zagrożenia była na tyle duża, że do akcji skierowano cztery zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Radzynia Podlaskiego oraz jednostki OSP z kilku miejscowości. Kwietniowy pożar wybuchł w kotłowni i zajął głównie ją oraz materiał opałowy w postaci trocin.

Wtedy udało się obronić przed ogniem pozostałą część kompleksu i ograniczyć straty. Tym razem przyczyna pojawienia się ognia nie jest jeszcze znana.

– Okablowanie zostało nowe, zrobione wszystko, natomiast różne opcje chodzą po głowie, różne opcje będą sprawdzane, więc na razie nie wiem – mówi właściciel Domów Bartek.

Czy ktoś mógł podpalić zakład?

W rozmowie pojawił się również wątek ewentualnego podpalenia. Właściciel nie przesądza, że doszło do celowego zaprószenia ognia, ale przyznał, że takiej możliwości również nie można obecnie całkowicie wykluczyć.

– Nie zakładamy, ale też tego nie wykluczamy – powiedział zapytany.

Na pytanie, czy podpalenie jest jedną z hipotez branych pod uwagę przez prowadzących czynności, właściciel nie chciał komentować szczegółów.

– Na razie nie mogę zdradzić szczegółów – odpowiedział.

Ostateczne ustalenie przyczyny pożaru będzie należało do odpowiednich służb. Na tym etapie nie można więc przesądzać, co doprowadziło do pojawienia się ognia.

Firma chce wrócić do produkcji

Dla firmy Domy Bartek pożar oznacza przede wszystkim straty materialne i konieczność reorganizacji pracy. Firma nie zamierza jednak wstrzymywać działalności.

Właściciel zapowiada kontakt z klientami i przeniesienie części produkcji do alternatywnego obiektu. Według jego wstępnych szacunków utrudnienia mogą potrwać około 3–4 tygodni. Skala strat oraz dokładna przyczyna pożaru będą mogły zostać określone dopiero po zakończeniu wszystkich czynności prowadzonych na miejscu zdarzenia.

kb

R E K L A M A



REG



eprasa.pl 5cbce4f88d

Opublikowali listy pożegnalne i przepadki bez śladu.

Cała Polska szukała małżeństwa z Grzęzówki

POWIAT ŁUKOWSKI: Jacek, do niedawna mieszkaniec Grzęzówki, pod koniec sierpnia opublikował w mediach społecznościowych list pożegnalny podpisany przez niego i jego żonę Dorotę. Niedługo później małżonkowie przepadli bez śladu. Ich poszukiwania trwały kilka dni i były prowadzone na szeroką skalę.

Jacek, 49-latek pochodzący z Grzęzówki, dużej wsi w gminie Łuków, pod koniec sierpnia opublikował w mediach społecznościowych list pożegnalny, podpisany przez niego i żonę Dorotę.

- Witam wszystkich moich znajomych. Pragnę wam podziękować za znajomość, już więcej się nie zobaczymy. Układ policji sądu i prokuratury mnie zabił z pomocą (tu wymienił matkę i brata – od red.). Dla mnie nadszedł już czas. Koniec kłamstw, oszczerstw, manipulacji w moim kierunku, bo celem ataku na mnie jest tylko odebranie majątku (...). Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękuję za znajomość. Żegnam was wszystkich – napisał Jacek na swoim fejsbuku.

W komentarzach odezwali się znajomi mężczyzny. Przejęci listem pisali: „Pamiętam Ciebie z Zakładów Mięsnych, jesteś młody, sympatyczny chłopak, dasz sobie radę", „Jesteście młodzi, całe życie przed Wami", „Nie załamuj się".

- Mnie już nie będzie – odpisał Jacek.

„List pożegnalny"

W „Liście pożegnalnym" opublikowanym i podpisanym przez oboje małżonków oskarżają oni matkę Jacka, jego brata i dzielnicowego, że „celowo wyrzucili nas z nieruchomości, odbierając nam pracę, pieniądze, cały dorobek życia, składając fałszywe oskarżenia, pomówienia. (...) To dziś przez nich jesteśmy zmuszeni popełnić samobójstwo. Odebrali nam wszystko!".

Niedługo po publikacji Jacek i Dorota Pocham zaginęli. Nie mieszkali już wtedy w Grzęzówce, a w rodzinnych stronach Doroty, w powiecie działdowskim (woj. warmińsko-mazurskie).

Zaginięcie małżonków zgłosił policjantom z Działdowa (woj. warmińsko- mazurskie) kurator sądowy.

Wielkie poszukiwania

Informacja o zaginięciu małżeństwa szybko obiegła lokalne i ogólnopolskie media. Publikowano zdjęcia małżonków, wzywano do pomocy policji. Rozpoczęły się poszukiwania.

Sprawę od początku traktowano jako priorytetową. Powodem były przede wszystkim listy pożegnalne, które opublikowali Dorota i Jacek. Policja alarmowała o realnym zagrożeniu ich życia.

- UWAGA! Zaginęło małżeństwo! Zostawili list pożegnalny! Istnieje realne zagrożenie życia! – informowały media.

- Zaginieni ostatni raz widziani byli w Nowej Wsi. Małżeństwo może przebywać w Dąbrównie. Poruszają się samochodem osobowym marki Ford Mondeo o numerach rejestracyjnych WW (...) – podawali funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Działdowie.

Policjanci apelowali, aby osoby, które zauważą poszukiwanych lub ich samochód, nie podejmowały samodzielnych działań.

- Najważniejsze jest zapamiętanie miejsca i czasu obserwacji oraz jak najszybsze przekazanie informacji funkcjonariuszom – podkreśli.

Szukała cała Polska

Służby prosiły o zwracanie szczególnej uwagi na parkingi i zatoki przy drogach, stacje paliw, okolice lasów i bocznych dróg, okolice miejscowości położonych między Rybnem, Dąbrównem i Działdowem.



Jacek i Dorota byli poszukiwani przez cała Polskę. O pomoc w poszukiwaniach apelowano m.in. na fejsbukowym profili "Gdziekolwiek jesteś", który zajmuje się poszukiwaniami osób zaginionych (fot. profil "Gdziekolwiek jesteś")

Tam koncentrowały się poszukiwania, ale zaginionych szukała niemal cała Polska. Łukowscy policjanci na prośbę kolegów z Działdowa sprawdzili, czy małżonkowie nie wrócili do domu we wsi Grzęzówka, ale nie było ich tam.

Ludzie byli bardzo poruszeni informacjami o zaginięciu małżeństwa, nagłaśnianymi przez kilka dni na wszystkich najważniejszych portalach i w telewizjach. O Jacku i Dorocie informowały m.in. „Fakt", „Super Express", WP, Radio ZET, o2, Goniec, Interia, Kanał Zero, Eska Olsztyn, profile FB zajmujące się sprawami osób zaginionych, m.in. profil „Gdziekolwiek jesteś".

Cali i zdrowi

Po kilku dniach intensywnych poszukiwań w środę, 2 września Dorota i Jacek zostali odnalezieni w kompleksie leśnym na terenie gminy Dąbrówno (woj. warmińsko- mazurskie). Byli cali i zdrowi.

- Oprócz policjantów w poszukiwaniach brał udział pies tropiący. Funkcjonariuszy wspierali strażacy. Były używane drony. Poszukiwani przebywali w lesie. Ich życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo. Po ich odnalezieniu na miejsce przyjechała karetka pogotowia. Małżonkowie zostali zabrani do szpitala na obserwację - powiedziała nam kom. Justyna Nowicka, rzeczniczka policji w Działdowie.

- Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w poszukiwania, za zaangażowanie – dodała policjantka.

Liczne oskarżenia

W listach pożegnalnych małżonkowie obwiniali matkę Jacka, jego brata i dzielnicowego, o odbieranie pracy, pieniędzy, całego dorobku życia, składanie fałszywych oskarżeń. Dlatego skontaktowaliśmy się z rodziną Jacka mieszkającą w Grzęzówce i poznaliśmy jej stanowisko w tej sprawie.

Jak nam powiedziano, Jacek i Dorota poznali się ponad 10 lat temu. Dorota jest drugą żoną Jacka, z pierwszą żoną jest rozwiedziony. Po ślubie Jacek i Dorota zamieszkali w Grzęzówce, w rodzinnym domu Jacka.

W niedużym drewnianym domu mieszkała już pani Helena, matka mężczyzny. Pani Helena przekazała Jackowi w darowiźnie działkę wraz z domem, ale zachowała ustanowioną na swoją rzecz służebność. Oznaczało to, że mimo przekazania nieruchomości synowi miała prawo mieszkać w domu i korzystać z określonych pomieszczeń. Jacek był najmłodszym i ukochanym synem, o którego zawsze bardzo dbała. Przez wiele lat byli w bardzo dobrej relacji. Wszystko zmieniło się dopiero, kiedy Jacek ożenił się po raz drugi.

Matka zajmowała niewielki pokój o powierzchni około 12 m² oraz małą kuchnię o powierzchni około 7 m², która została przerobiona ze starej komory i przedsionka. W domu znajduje się wspólny korytarz, który prowadzi do wspólnie użytkowanej łazienki. Małżonkowie mieli do dyspozycji większą powierzchnię mieszkalną.

Starsza pani problemem?

Konflikty nasiliły się 4-5 lat temu. Według rodziny, dla małżonków cały czas problemem było to, że starsza matka mieszka w tym samym domu.

Sprawa trafiła do sądu. Sąd orzekł, że pokój jest do dyspozycji matki, łącznie z mini-kuchnią i dostępem do łazienki.

Jacek i Dorota nie pogodzili się z wyrokiem sądu. Zaczęli wysyłali matce SMS-y i listy, w których żądali, aby 70-latka płaciła im czynsz za użytkowany pokój.

Pani Helena bardzo przeżywała takie relacje z rodziną syna. Pogorszyło jej się zdrowie, bardzo schudła, a obecnie musi przechodzić poważne leczenie serca.

Policja i dzielnicowy często bywali w domu Jacka i Doroty na skutek kłótni i awantur, do których dochodziło między panią Heleną a małżonkami.

W końcu pani Helena, wspierana przez najbliższych oraz sąsiadów, zdecydowała się na podjęcie kroków prawnych. Przy pomocy adwokata zgłosiła do prokuratury, że syn i synowa znęcają się nad nią.

W wyniku spraw karnych Jacek i Dorota otrzymali eksmisję z domu oraz zakaz zbliżania się do pani Heleny. Eksmisja nastąpiła w obecności policji. Zakaz zbliżania obowiązuje do dziś.

Potem małżonkowie zamieszkiwali w różnych miejscach w okolicy Grzęzówki, a w pewnym momencie przeprowadzili się w rodzinne strony Doroty, do woj. warmińsko-mazurskiego.

Sprzedać dom z matką

W międzyczasie, w trakcie toczących się spraw, Jacek i Dorota kilkakrotnie ogłaszali do sprzedaży dom z zamieszkującą tam panią Heleną. Ostatecznie domu nie udało im się sprzedać.

- Chcemy również sprostować informacje dotyczące odebrania pracy Jackowi. Dom i obejście nigdy nie były miejscami pracy Jacka ani Doroty. Dorota nie pracowała, a Jacek nie miał pola, nigdy nie prowadził hodowli zwierząt ani żadnych upraw. Pracował w innych branżach – mówi rodzina Jacka.

Rodzina, mając w pamięci, że dawniej Jacek był ukochanym synem pani Heleny, uczynnym i uprzejmym człowiekiem, chciałaby go przekonać, że jeszcze nie jest za późno na przemyślenie całej tej sytuacji.

mo

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Z relacji pacjenta wynika, że pogotowie przewiozło go do innego szpitala, gdzie od razu trafił na stół operacyjny

Pacjent z zawałem odbił się od zamkniętej izby przyjęć?

Śledztwo prokuratury po zawiadomieniu dyrektora szpitala

Jak wynika z medialnych doniesień, 41-latek omal nie umarł przed zamkniętymi drzwiami izby przyjęć jednego z lubelskich szpitali. Do pacjenta konającego przed placówką medyczną trzeba było... wzywać ambulans. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura. Zawiadomienie złożył sam dyrektor szpitala.

Zamknięte drzwi szpitala i ostry zawał serca

W nocy z 15 na 16 sierpnia br. 41-letni mężczyzna obudził się z silnym bólem w klatce piersiowej, dusznościami oraz drętwieniem rąk i szczęki. Wraz z żoną uznali, że najszybciej pomoc uzyskają, jadąc samodzielnie do pobliskiego szpitala przy ul. Herberta w Lublinie (to część Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie). Z ich relacji wynika, że na miejscu zastali jednak zamknięte na głucho drzwi. Konający mężczyzna przez kilka minut miał dzwonić dzwonkiem przeznaczonym dla pacjentów zgłaszających się po godz. 22, ale wewnątrz panował półmrok i nikt miał nie odpowiadać.

Zadzwonili po karetkę. Cała akcja pod oknami placówki – od przyjazdu małżeństwa, przez badania w ambulansie, aż po odjazd – zdaniem samych zainteresowanych trwała około pół godziny. Przez ten czas, mimo migających świateł pogotowia, nikt ze szpitala miał nie zainteresować się losem pacjenta. Z medialnej relacji wynika, że pogotowie przewiozło 41-latka do szpitala MSWiA przy ul. Grenadierów, gdzie natychmiast trafił na stół operacyjny z rozpoznaniem ostrego zawału serca, a kardiolodzy później przekazali pacjentowi, że gdyby nie natychmiastowa interwencja, nie dożyłby rana.

prok. Marcin Kozak
rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie
Przesłuchamy dyrektora i pacjenta. Zabezpieczymy monitoring, zgromadzimy dokumentację medyczną, zabezpieczymy dokumentację dotyczącą procedur w danej placówce

Sam zainteresowany i jego żona opowiedzieli swoją historię Radiu Zet, które nagłośniło sprawę.

Powinny czuwać dwie pielęgniarki oraz lekarz dyżurny

W rozmowie z Radiem Zet dyrektor szpitala przy ul. Herberta, Piotr Matej, potwierdził, że doszło do sytuacji z udziałem wskazanego pacjenta. Przyznał, że w izbie przyjęć feralnej nocy powinny czuwać dwie pielęgniarki oraz lekarz dyżurny, a zachowanie personelu było niewłaściwe. Według doniesień medialnych dyrektor wszczął postępowanie i przeprowadzenie wszelkich niezbędnych czynności dowodowych, które mają na celu ustalenie stanu faktycznego procedur i osób odpowiedzialnych za, ewentualnie jeśli się to potwierdzi, niedopełnienie obowiązku udzielenia pomocy medycznej pacjentowi - potwierdza prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Dyrektor szpitala złożył zawiadomienie do prokuratury. Wszczęto śledztwo

Dyrektor złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

- Wedle tego zawiadomienia pacjentowi miała nie zostać udzielona pomoc medyczna, gdy był w stanie bezpośrednio zagrażającym życiu. Weryfikujemy tę informację poprzez wszczęcie śledztwa dyscyplinarne wobec dwóch osób. Sprawę zdarzenia z nocy z 15 na 16 sierpnia bada lubelski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia.

Śledztwo jest prowadzone w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy ciążącym obowiązku opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo. Czyn taki jest zagrożony karą od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

- Przesłuchamy dyrektora i pacjenta, ewentualnie osoby, które z nim były. Zabezpieczymy monitoring. Zgromadzimy dokumentację medyczną, żeby ustalić, w jakim stanie znajdował się w tym dniu pacjent, czy faktycznie był w stanie bezpośredniego zagrożenia życia. Zabezpieczymy dokumentację dotyczącą procedur w danej placówce, celem ustalenia wzoru postępowania i stwierdzenia, czy w tym stanie faktycznym to postępowanie personelu było zgodne z tym wzorem, czy nie, a jeśli nie, to kto i jakich nieprawidłowości się dopuścił - wyjaśnia prok. Marcin Kozak.

Dotychczas nikomu nie postawiono zarzutów.

Mają całodobowy obowiązek

Izba przyjęć działająca w ramach kontraktu szpitala z NFZ -em ma obowiązek działać i być otwarta przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Jej głównym celem jest niesienie natychmiastowej pomocy w stanach nagłego zagrożenia zdrowia lub życia. Personel ma obowiązek przyjąć każdego zgłaszającego się pacjenta i ocenić jego stan zdrowia.

Dominik Smagała

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Mięso, polityka i bezpieczeństwo. UE blokuje Brazylię

3 września br. Europa powiedziała „stop". Klauzule bezpieczeństwa w umowie Mercosur - przez wielu traktowane jak ozdobnik, który nigdy nie zostanie użyty albo jak wręcz martwy zapis - zadziałały! Unia Europejska wprowadziła embargo na część produktów z Brazylii, m.in. wołowinę, koninę, drób, jaja, produkty akwakultury, miód i jelita. Powód jest jasny: Brazylia nie przedstawiła gwarancji, że jej produkcja spełnia unijne normy dotyczące stosowania antybiotyków i środków przeciwdrobnoustrojowych. W świecie, w którym bezpieczeństwo żywności staje się równie ważne, jak jej cena, to nie jest techniczny detal, to kwestia zdrowia publicznego.

Patrzę na tę decyzję nie tylko jako poseł do Parlamentu Europejskiego reprezentujący polskie interesy, ale też jako człowiek, który od miesięcy słuchał rolników, ekspertów i organizacji branżowych. Wszyscy powtarzali jedno: nie można konkurować z produkcją, która nie podlega takim samym rygorom jak europejska. To nie jest protekcjonizm, jak twierdzą niektórzy komentatorzy. To jest zwykła uczciwość. Jeśli europejski rolnik musi przestrzegać norm, które kosztują go czas, pieniądze i wysiłek, to nie może być zalewany towarem, który tych norm nie spełnia.

Kiedy w maju Komisja Europejska usunęła Brazylię z listy państw spełniających unijne wymogi, wielu mówiło, że to tylko gest polityczny, że Bruksela nie odważy się pójść dalej. A jednak - 3 września embargo weszło w życie. Brazylia protestuje, grozi środkami odwetowymi, apeluje o „rozwiązanie wolne od nacisków protekcjonistycznych". Ale fakty są nieubłagane: Europa nie może i nie będzie importować żywności, która nie spełnia jej własnych standardów sanitarnych. To nie jest kwestia polityki handlowej. To kwestia odpowiedzialności.

Dla mnie to moment symboliczny. Od lat ostrzegałem, że umowa z krajami Mercosur jest ryzykowna, dlatego doprowadziłem do uchwalenia przez Parlament Europejski przepisów chroniących europejskich i polskich rolników oraz konsumentów. Nie dlatego, że nie wierzę w handel międzynarodowy, wprost przeciwnie - wierzę. Ale wierzę w handel, który nie niszczy polskiej wsi, nie wypiera lokalnych producentów i nie sprowadza na rynek żywności wytwarzanej bez kontroli. Rolnicy nie proszą o przywileje. Proszą o równe zasady gry. I mają do tego pełne prawo.

Embargo nie rozwiązuje wszystkich problemów. Nie zatrzyma globalnej presji cenowej, nie zmieni natychmiast struktury rynku. Ale pokazuje jedno: Europa potrafi bronić swoich standardów, jeśli tylko ma odwagę z nich korzystać. A ja, jako poseł, ale też jako człowiek wychowany wśród polskich rolników, którzy wiedzą, ile pracy kosztuje wyprodukowanie bezpiecznej żywności - czuję dziś satysfakcję. Ponieważ wreszcie Bruksela powiedziała głośno to, co rolnicy mówili od dawna: „Nie chcemy specjalnego traktowania. Chcemy uczciwej konkurencji".

I właśnie o to walczę, konsekwentnie, spokojnie, ale stanowczo. Przyszłość europejskiego rolnictwa, ale też rolnictwa z Lubelszczyzny, nie zależy od wielkich słów, tylko od odwagi w podejmowaniu decyzji, które naprawdę chronią ludzi.

Krzysztof Hetman

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Lublin24.pl

Gdy spojrzysz w takie oczy, nie ma odwrotu.

Pani Kasia ratuje ptaki

Przed rokiem rozmawialiśmy w mieszkaniu na ósmym piętrze wieżowca na lubelskim Czechowie o jej kotach i kilkudziesięciu gołębiach. Dzisiaj pani Kasia tworzy ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt, uczy się, jak zostać rolnikiem, niebawem zacznie naukę na kierunku technik weterynarii, a w międzyczasie zupełnie nieplanowanie pojawił się pies.

Pani Kasia kotami świadomie opiekuje się od ponad dziewięciu lat, a ptakami od czterech. - Mówiąc o świadomej opiece, mam na myśli zajmowanie się leczeniem, weterynarzami, organizowaniem pomocy, wolontariatem. Ale prawda jest taka, że zaczęło się dużo wcześniej. Już jako dziecko znosiłam do domu wszystko, co miało skrzydła, futerko albo wystawało spod krzaka i wyglądało na nieszczęśliwe. Miałam to szczęście, że rodzice pozwalali mi przynosić je do domu. Kiedyś z koleżanką znalazłyśmy przy krawężniku wróbelka z niewładną nóżką. Jej rodzice nie pozwoliliby się nim zająć, a moi nie tylko się zgodzili, ale jeszcze zabrali go do weterynarza i zapłacili za wizytę - mówi pani Kasia.

Po kilku dniach karmienia jajkiem wróbelek zaczął dziarsko skakać po klatce na jednej nóżce i został wypuszczony. Potem był czas, że kobieta ratowała zwierzęta po cichu, bo zastanawiała się, „co ludzie powiedzą". Dziś robi to otwarcie i z całego serca.

Dlaczego leczy chore gołębie i koty? - Nie potrafię inaczej. Kiedy widzę zwierzę w potrzebie, to tak jakby coś przyciągało mnie do niego. One nie mają nikogo - nie zapukają do drzwi, nie poproszą o tabletkę, nie powiedzą, że boli. Jeśli my, ludzie, nie pomożemy, to kto? Kot chodzący na trzech łapach, z jedną w górze czy gołąb leżący pod ścianą ze złamanym skrzydłem, poturbowany pisklak, który wypadł z gniazda - wiem, że wiele osób przejdzie obok, bo „to tylko zwierzę", ale dla mnie to życie. I jak już raz spojrzysz w takie oczy, to nie ma odwrotu. A satysfakcja z pomocy czy uratowania życia jest nie do opisania - tłumaczy pani Kasia.



fot. Archiwum prywatne

W pewnym momencie pojawiła się spora fala hejtu i poważne oskarżenia. W związku z tym pojawiły się też kontrole Inspekcji Weterynaryjnej i Sanepidu. Czekałam na nie z niecierpliwością, bo chciałam przedstawić fakty, a nie słowo przeciwko słowu. Zarzuty nie zostały potwierdzone

Trafiają do nas jerzyki, jaskółki, wróble, sierpówki, grzywacze, gawrony, sroki, dzięcioły i inne dzikie ptaki. Czasami to dorosły ptak po wypadku, czasami chory gołąb, a czasami pisklak, którego trzeba najpierw wykarmić, a później przygotować do powrotu na wolność - mówi pani Kasia

W 2025 r. pomogliśmy 370 ptakom. Oczywiście nie oznacza to, że miałam w domu 370 ptaków naraz, bo chyba sama bym stamtąd uciekła.

Co się zmieniło?

Rok temu kobieta miała kilkanaście kotów, ok. 30 gołębi i właściwie cały pokój w bloku zajęty przez ptaki. Mówiła, że chciałaby kupić dom za miastem, żeby stworzyć zwierzętom lepsze warunki. Przez rok sporo się wydarzyło. Mieszkanie zostało sprzedane, kobieta przeprowadziła się tymczasowo do innego i kupiła stare siedlisko w okolicy Piask. Tam chce stworzyć ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt.

- Budynki są do remontu, a działka nie ma ogrodzenia, więc właściwie wszystko przed nami. Ale najważniejsze, że wreszcie mam docelową siedzibę, bo najtrudniejsze było znalezienie odpowiedniego miejsca. Początkowo wydawało mi się, że jeszcze w wakacje uda się ustawić przynajmniej pierwsze woliery. Potem poznałam bliżej polską biurokrację - opowiada kobieta.

Z 30 gołębi zrobiło się 370 ptaków

- Rok temu mówiłam, że ma ok. 30 gołębi. Dzisiaj chyba lepiej skalę naszej działalności pokazuje inna liczba: w 2025 r. pomogliśmy 370 ptakom. Oczywiście nie oznacza to, że miałam w domu 370 ptaków naraz, bo chyba sama bym stamtąd uciekła. Część była leczona u nas albo przebywała w domach tymczasowych. Inne zabezpieczaliśmy i przewoziliśmy dalej, m.in. do współpracującego z nami ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt. I już dawno przestały być to tylko gołębie. Trafiają do nas jerzyki, jaskółki, wróble, sierpówki, grzywacze, gawrony, sroki, dzięcioły i inne dzikie ptaki. Czasami to dorosły ptak po wypadku, czasami chory gołąb, a czasami pisklak, którego trzeba najpierw wykarmić, a później przygotować do powrotu na wolność - mówi pani Kasia.

Ma kilka zaufanych osób, które jej pomagają. W sprzątaniu, transporcie albo łatwiejszych przypadkach. To może nie brzmi spektakularnie, ale oznacza czasem kilka dodatkowych godzin w ciągu dnia, a przede wszystkim świadomość, że nie wszystko pani Kasia musi zrobić osobiście.

Było też mniej przyjemnie

Nie był to wyłącznie rok sukcesów. - W pewnym momencie pojawiła się spora fala hejtu i poważne oskarżenia. W związku z tym pojawiły się też kontrole Inspekcji Weterynaryjnej i Sanepidu. Czekałam na nie z niecierpliwością, bo chciałam przedstawić fakty, a nie słowo przeciwko słowu. Zarzuty nie zostały potwierdzone. Stwierdzono, że zwierzęta były w dobrym stanie i miały zapewnione odpowiednie warunki. Dostałam kilka zaleceń dotyczących kwestii formalnych i dokumentacji - tłumaczy kobieta.

Musiała jednak ograniczyć przyjęcia zwierząt. Po części przez to, co wydarzyło się w ostatnich miesiącach, ale przede wszystkim dlatego, że doszły wszystkie sprawy związane z siedliskiem i przyszłym ośrodkiem. - Czasami siedzę nad dokumentami, bo goni mnie jakiś urzędowy termin, i właśnie wtedy dostaję wiadomość, że gdzieś leży ranny ptak albo pisklęta. I wtedy zaczynam się martwić. Zastanawiam się, czy ktoś po nie pojedzie, czy jeszcze żyją, czy za dwie godziny nadal tam będą. A jednocześnie wiem, że nie mogę za każdym razem rzucić wszystkiego i jechać - tłumaczy.

Najgorzej, gdy okazuje się, że nikt nie pojechał. - Miałam już sytuacje, kiedy byłam poza Lublinem, ktoś zgłaszał ptaka, pod postem pojawiało się mnóstwo komentarzy i numerów telefonów do różnych instytucji, ale ostatecznie nikt nie dotarł na miejsce. Wracałam po kilku godzinach, jechałam sprawdzić i znajdowałam martwego ptaka. I wtedy było mi po prostu strasznie przykro - mówi pani Kasia.

To jest chyba jedna z trudniejszych rzeczy. Nie da się uratować każdego ptaka w Lublinie. - Nie mogę wyręczać całego miasta. Pracuję (jest nauczycielką angielskiego – red.), stowarzyszenie nie ma nieograniczonych środków, a teraz muszę jeszcze znaleźć czas na stworzenie miejsca, w którym docelowo będziemy mogli pomagać znacznie większej liczbie zwierząt. Jeśli teraz tego nie zrobię, za rok będziemy dokładnie w tym samym miejscu - wyjaśnia.

Co dalej?

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, niedługo pani Kasia zostanie rolniczką. To niezbędne do stworzenia dodatkowej infrastruktury w ramach przyszłego ośrodka. Jednocześnie od września planuje zacząć naukę na kierunku technik weterynarii. Nie po to, żeby zastępować lekarzy weterynarii, tylko aby zdobyć dodatkową wiedzę i praktyczne umiejętności przydatne w opiece nad zwierzętami.

- Trochę się śmieję, że zbieram zawody jak inni znaczki. Jestem anglistką i hispanistką, zrobiłam technika informatyka, teraz będzie technik weterynarii, a do tego rolniczka. Tego zestawu chyba nawet doradca zawodowy by nie wymyślił - uśmiecha się kobieta.

I kiedy wydawało się, że jak na jeden rok wystarczy zmian, pojawił się jeszcze pies. Został oddany przez rodzinę m.in. ze względu na małe dziecko. Potem w ciągu zaledwie tygodnia przewinął się przez trzy kolejne domy, zanim trafił do pani Kasi. Najbardziej potrzebuje teraz stabilizacji.

- Mam nadzieję, że jeśli za rok znowu porozmawiamy, to będę już mogła zaprosić na spacer po ośrodku. Jednak po tym, co wydarzyło się przez ostatnie dwanaście miesięcy, nie podejmuję się przewidywania, jakie zwierzęta będą nam wtedy towarzyszyć - mówi kobieta.

Grzegorz Rekiel

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Już na wstępie obrońca youtubera złożył wniosek o wyłączenie jawności procesu

Znany youtuber skazany przez lubelski sąd. Za niemoralne zachowanie wobec dziewczynki

Przed lubelskim sądem stanął popularny youtuber, którego kłopoty zaczęły się od tzw. Pandora Gate. Wojciech K. miał prezentować 13-letniej dziewczynce niemoralne treści. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze, którą sam zaproponował. I sąd się na to zgodził.



fot. Dominik Smagała

Wojciech K., czyli youtuber Vojtaz (na zdj. z prawej), stawił się w sądzie ze swoim adwokatem na rozprawę. Na ogłoszeniu wyroku już nie go nie było

Nagrywał filmy o grze Minecraft, zyskał dużą popularność

Youtuber o pseudonimie Vojtaz, bo o nim mowa, zyskał swego czasu dużą popularność w internecie, która wynikała głównie z dużego zainteresowania grą Minecraft, szczególnie w latach 2011–2015. W tamtym okresie twórcy na polskim YouTube nagrywający materiały o grze Minecraft błyskawicznie zdobywali zainteresowanie tysięcy młodych widzów. Wciąż posiada on konto na YouTube, na którym ma 347 tys. subskrybentów. Obecnie na jego koncie nie ma żadnych opublikowanych materiałów.

Pokłosie „Pandora Gate”

Sprawa youtubera Vojtaza ma bezpośredni związek z głośną aferą „Pandora Gate” z jesieni 2023 roku. To w filmach innych popularnych youtuberów pokazano materiały mające wskazywać na niewłaściwe zachowania różnych twórców internetowych, w tym właśnie Wojciecha K., wobec osób małoletnich.

Śledczy: Mówiła mu, że uczy się w podstawówce

Jak dowodzili śledczy, pokrzywdzona nastolatka A. G., wówczas 13-letnia, poznała Wojciecha K. podczas wspólnych nagrań materiałów wideo z gry Minecraft, do których uczestnicy podkładali dubbing, a gotowe filmy publikowali w serwisie YouTube. Potem ich konwersacje miały przenieść się na grunt prywatny. Śledczy zastrzegają, że Wojciech K. miał pełną świadomość, w jakim wieku jest A.G., która m.in. informowała go, że jest uczennicą klasy ósmej szkoły podstawowej.

„W celu zaspokojenia własnego popędu”

Do zdarzenia doszło w Lublinie, jak ustaliła prokuratura, w okresie od lipca do listopada 2014 roku. Wojciech K. miał wtedy 19 lat. Miał przesyłać pokrzywdzonej za pośrednictwem aplikacji Snapchat oraz Messenger materiały o charakterze pornograficznym.

„W celu zaspokojenia własnego popędu płciowego oskarżony transmitował oraz przesyłał zdjęcia przedstawiające obnażone swoje narządy płciowe oraz utrwalone czynności seksualne, w tym akty autoseksualne” - poinformował w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pokrzywdzona zeznała, że były to dla niej wówczas traumatyczne wydarzenia, a w ich efekcie musiała korzystać z pomocy psychologicznej.

Wojciech K. nie przyznał się w rozmowach ze śledczymi do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał wówczas z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Nie zastosowano wobec niego środków zapobiegawczych, nie trafił do aresztu, ani nie był objęty dozorem policji. Mężczyzna nie był dotychczas karany.

Wyłączona jawność procesu na wniosek adwokata youtubera

Proces youtubera Vojtaza ruszył w środę, 2 września, przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie. 31-latek stawił się w sali rozpraw razem ze swoim adwokatem, Mariuszem Janigą.

Sędzia Małgorzata Tatara-Wajs zdecydowała o wyłączeniu jawności procesu. W sali rozpraw nie mogli zostać dziennikarze. Nie wiadomo więc, jak przed sądem, ewentualnie, tłumaczył się Wojciech K.

Dobrowolne poddanie się karze

Jeszcze przed decyzją o wyłączeniu jawności, adwokat Wojciecha K. zasygnalizował, że oskarżony jest gotowy dobrowolnie poddać się karze. Takie rozwiązanie oznacza szybkie zakończenie sprawy bez przeprowadzania pełnego, długiego procesu sądowego. By proces zakończyć w ten sposób, oskarżony musi przedstawić konkretny proponowany wymiar kary, prokurator i osoba pokrzywdzona nie wyrazić sprzeciwu, a sąd musi uznać zaproponowaną karę jako odpowiednią i sprawiedliwą.

Wyrok został ogłoszony w piątek, 4 września. Wojciech K. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu i skazany za to na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, w tym okresie ma być pod dozorem kuratora. Ma zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zbliżania się do niej na odległość 300 metrów przez najbliższe trzy lata. Ma także zapłacić pokrzywdzonej 15 tys. zł tytułem zadośćuczynienia.

- Podczas rozprawy 2 września oskarżony, po odczytaniu aktu oskarżenia, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a następnie obrońca w imieniu oskarżonego złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. We wniosku tym została zaprezentowana kara, którą sąd w dzisiejszym wyroku orzekł i środki prewencyjne, które zostały wyrokiem orzeczone. Na tak zaproponowany wymiar kary wyraził zgodę obecny na rozprawie prokurator. Sąd postanowił ten wniosek uwzględnić - wyjaśniła sędzia Małgorzata Tatara-Wajs.

Sędzia uwzględniła wniosek m.in. dlatego, jak przyznała, że oskarżony nie był w przeszłości karany, a od popełnienia przestępstwa minęło prawie 12 lat.

Wojciech K. nie pojawił się w piątek w sądzie, nie było też jego obrońcy oraz prokuratora.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 11 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (2): Goście z zaświatów **10.05** Komisarz Alex (5): Pod ulicami Łodzi **11.00** Ojciec Mateusz (258): Zabójczy instynkt **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Piękno i uwodzenie w przyrodzie – film dokumentalny **14.00** Splątane losy (43)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1027)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4731)
Leokadia wprowadza się do Uli, aby pomóc jej w opiece nad dziećmi. Obiecuje Piotrusiowi wspólne wyjście na wrotki, jednak ich plany krzyżują koledzy ze szkoły, którzy dokuczają chłopcu.
18.40 Akacjowa 38 (954)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (1): Inwazja – miniserial Finlandia 2024
21.30 Przysięga Ireny
★★★ – dramat wojenny Polska/Kanada 2023
Reż. Louise Archambault
23.40 Depresja gangstera
★★★ – komedia kryminalna USA/Australia 1999
Reż. Harold Ramis,
wyk. Robert De Niro
1.30 Polowanie
★★★ – thriller Polska 2023
3.40 Morderstwa w Cognac
★★★ – film krym. Francja 2020

TVP 2

5.30 M jak miłość (1836) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (446) **6.55** Barwy szczęścia (3395) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (84) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (194) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (918): Noc morderczych żądeł – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (475)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger
17.20 Panna młoda (195) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3395-odcinek powtórkowy**, 3396)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko! (1) – quiz Polska 2026
22.15 Obłęd – 25-lecie Patrycji Markowskiej: Akustycznie – koncert Polska 2026
0.20 The Strenger (1-opis**, 2)** – serial krym. W. Bryt. 2020
Reż. Daniel O'Hara,
wyk. Kai Alexander, Jacob Dudman, Richard Armitage
Adam wiedzie spokojne życie z żoną Corinne i dwoma synami. Pewnego dnia nieznajoma wyjawia mu sekret jego żony. Adam postanawia to zbadać i żąda od Corinne wyjaśnień.
2.30 Randka na zamówienie
★★★ – komedia obyczajowa USA/Kanada 2023
Reż. Lucie Guest

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promoc.-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (577) – magazyn kulinarny **12.20** Gliniarze Śląsk (9): Zły czas, złe miejsce – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (958, 959): Żywy lub martwy / Interwencja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1223): Prawda leży w ośrodku – serial fab.-dok. Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (10)
Na leśnym parkingu znaleziono zostają zwłoki brutalnie zamordowanej kobiety. Śledztwo prowadzi do podmiejskiego klubu. Sytuacja komplikuje się, kiedy porwana zostaje działająca na własną rękę Marta.
18.00 Pierwsza miłość (4245) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (12) – serial kom. Polska 2026
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – Polska 2026
22.05 Egzorcysta papieża
★★★ – horror USA/Hiszpania/Wielka Brytania 2023
Reż. Julius Avery,
wyk. Russell Crowe
0.30 Wodny świat
★★★ – film sf USA 1995
Reż. Kevin Reynolds,
wyk. Kevin Costner
3.20 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (5) **5.40** Uwaga! (8084) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1472) **6.50** Kuchenne rewolucje: Górki Wielkie – Dziupla u Wuja **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Chorzów – bistro „ĄĘ” / Restauracja „W podwórku”, Cegłów **13.40** Ukryta prawda (1614-1615, 1758) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (139) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (340): Bezradna – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Igrzyska śmierci
★★★★ – film sf USA 2012
Reż. Gary Ross,
wyk. Jennifer Lawrence, Josh Hutcherson, Elizabeth Banks
W totalitarnym państwie Panem odbywają się krwawe igrzyska, których uczestnicy walczą o przetrwanie. Katniss Everdeen zgłasza się do udziału, aby uratować siostrę.
23.10 Wojna światów
★★★ – film sf USA 2005
Reż. Steven Spielberg,
wyk. Tom Cruise, Dakota Fanning, Miranda Otto
1.35 Kuba Wojewódzki
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (8): Na torze – serial kryminalny USA/Kanada 2009
4.10 Młode gliny (7) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (443, 444) **8.45** Ukryta prawda (1383, 1535, 1536) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (676-678) **13.55** Detektywi (124) **15.00** Szpital (872, 873) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (552) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (4) **19.00** Ukryta prawda (1684) **20.00** ★★★★ Narodziny gwiazdy – melodr. muzycz. USA 2018, reż. Bradley Cooper, wyk. Lady Gaga, Bradley Cooper, Sam Elliott **22.45** ★★★ Miłość wysokich lotów – dram. Kan. 2021, reż. Christie Will Wolf, wyk. Jessica Lowndes **0.40** Hotel Paradise (10) **1.35** Wrota piekieł (2) **2.35** Fachowcy (8)

TVP Kultura

9.05 Kolumbowie (1): Śmierć po raz pierwszy **10.10** ★★★★ Amerykański świat podziemia – thriller USA 1961 **12.00** Autor Solaris **13.40** „W Polskę idziemy...” czyli jubileusz Wiesława Gołasa cz. 2 **14.45** ★★★ Chopin. Pragnienie miłości – melodr. Polska 2002 **16.55** Kolumbowie (2) **18.05** Tygodnik kulturalny **18.50** Kroniki Sherlocka Holmesa (3) **20.05** ★★★ Nostalgia – thriller Wł./Fr. 2022 **22.15** Pitbull (1) **23.20** ★★★ Zakochani w Rzymie – komed. USA/Wł./Hiszp. 2012 **1.25** Slow Light – film anim.

TVP Sport

8.15 Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie: 4. ćwierćfinał **10.15** Piłka nożna: Mecz jubileuszowy Legii Warszawa **12.00** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Polska – Argentyna; Polska – Meksyk **16.15** Ring TVP Sport **17.15** Studio **17.55** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: Benin – Polska **20.40** **(L)** Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – ŁKS Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.40** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Benin – Polska **1.50** MMA: Gala Oktagon 92: Praga **4.05** Boks: Efe Ajagba – Charles Martin

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (25, 1) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (132) **8.55** Policjantki i policjanci (609-611) **11.55** Na ratunek 112 (1089, 1090) **12.55** Trudne sprawy (893-895) **15.55** Policjantki i policjanci (1444) **17.00** Trudne sprawy (1361) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (437) **19.00** Wypasiona Kuchnia (11) **19.05** Policjantki i policjanci (1445) **20.05** A na obiad... (1) **20.20** Gwiazdy kabaretu (183, 182) **22.35** ★★★ Misjonarz – thriller USA 2007, reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III **0.25** Opowiem ci o zbrodni (5, 6, 1, 2)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (97) **13.05** Śladami s. Heleny Majewskiej **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** W sądeckiej krainie **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (89) **11.00** Kotka (28) **12.00** Nie igraj z aniołem (159) **13.00** Wspaniałe stulecie (1) **14.00** Kurierzy (78) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (738, 739) **17.00** Kurierzy (79) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1018, 1019) **20.00** ★★★ Jeden strzał – thriller USA/W. Bryt. 2021 **22.05** ★★★ Liberator II – film sensac. USA 1995 **0.05** ★★★ Po prostu walcz! – film sensac. USA 2008 **2.20** Menu na miarę (8)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

SOBOTA 12 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra (455) **8.20** Pełnosprawni (669) **8.50** Ranczo (3): Ksiądz z inicjatywą **9.50** Felicita (1-3) **11.20** Ojciec Mateusz (259): Zły los **12.10** Dobre strony (1): Margaret, Tomasz Kot **12.30** ★★★ Szeryf – western USA 1971 **14.25** Okrasa łamie przepisy (411): Soczewiaki, czyli soczewica na talerzu – magazyn

15.00 Rolnik szuka żony (1) – reality show Polska 2026
16.00 Zaraz wracam (138-opis, 139) – serial obyczajowy Polska 2026
Przypadkowe opublikowanie przez Grażynę prywatnych zdjęć Roberta wywołuje zamieszanie, ale strażak musi skupić się na poważniejszym problemie. Stan zdrowia małej Julki nagle się pogarsza.
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (451): Miłość na wagę
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (322): Ocaleni – serial kryminalny
21.25 Ministerstwo ★★★ **Niebezpiecznych Drani** – komediodr. wojenny USA/W. Bryt./Turcja 2024
23.35 Brudny Harry ★★★★ – film sensac. USA 1971
1.25 Przysięga Ireny ★★★ – dramat wojenny Polska/Kanada 2023
Reż. Louise Archambault, wyk. Sophie Nélisse
3.35 Jaka to melodia?

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3392, 3393) – serial obyczajowy Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1937) – serial obyczajowy Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Program publicystycznyn **12.35** Informacje kulturalne (4182) **13.00** Panna młoda (195) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Reni Jusis – show
16.20 Na dobre i na złe (996) (odcinek powtórkowy)
17.20 Panna młoda (196)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.20 Rodzinka.pl (317-opis, 318): Don Giovanni / Pusia
Kuba walczy o związek z Sonią. Ludwik szczerze rozmawia z Natalią, przerywa im podejrzenie, że Magda rodzi. Adela staje się świadkiem rozmowy Jana z Ludwikiem. Zofia proponuje Kacprowi wspólne zamieszkanie.
20.30 The Voice of Poland (1): Przesłuchania w ciemno – Polska 2026
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion
0.30 Teoria chaosu ★★★ – komediodr. USA 2008
2.00 Herkules ★★★ – film przyg. USA 2014
Reż. Brett Ratner, wyk. Dwayne Johnson, Ian McShane, John Hurt
3.45 Akacjowa 38
4.40 Barwy szczęścia (3394)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** ★★★ Jumanji: Następny poziom – film przyg. USA 2019, reż. Jake Kasdan, wyk. Dwayne Johnson, Kevin Hart, Jack Black **14.20** Studio sport **14.50 (L)** Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Polska – Izrael

17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (13) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką (2) – program rozrywkowy Polska 2026, prow. Robert Górski i Robert Korólczyk
22.00 Jurassic World: Dominion ★★★ – thriller USA/Chiny/Malta/Japonia 2022
Reż. Colin Trevorrow, wyk. Chris Pratt, Bryce Dallas Howard, Laura Dern
1.05 Nowe oblicze Greya ★★ – thriller USA/Chiny 2018
Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Eric Johnson
Christian i Ana biorą ślub. Cieszą się każdym wspólnym dniem, codzienne obowiązki nie zniszczyły namiętności. Ale ich szczęściu zagraża były szef Any, który planuje zemstę.
3.25 Świat według Kiepskich (407, 408): Samotność w sieci / Kanalia
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (29) – prog. rozrywkowy **5.40** Uwaga! (8085) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1473) **6.50** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (4) – magazyn poradnikowy **11.35** Na Wspólnej (4272-4275) **13.35** MasterChef (1) – show Polska 2026

15.20 Lara Croft: Tomb Raider: ★★★ **Kolebka życia** – film przyg. USA/Niemcy/Jap./W. Bryt./Hongk. 2003
Reż. Jan de Bont, wyk. Angelina Jolie, Gerard Butler, Ciarán Hinds
Lara musi odnaleźć puszkę Pandory – naczynie skrywające siły, które mogą zagrażać ludzkości, zanim trafi do rąk dr. Reissa, prowadzącego badania nad bronią biologiczną
17.55 Taskmaster (2) – program rozrywkowy Polska 2026
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 Azja Express (2) – reality show Polska 2026
21.35 Wiek Adaline – melodramat ★★★★ USA/Kanada 2015
Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford
23.50 To – horror USA/Kan. 2017 ★★★★ Reż. Andy Muschietti, wyk. Bill Skarsgård, Jaeden Martell, Sophia Lillis
2.40 Uwaga! – magazyn
3.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (9): Pełnia
4.10 Młode gliny (8)

TVN 7

6.55 ★★★ Tajna baza – kom. USA 2022 **9.05** The Floor (1) **10.20** Ukryta prawda (1527) **11.20** Mówię Wam (4) **12.35** Ukryta prawda (1528, 1529) **14.35** Szpital św. Anny (57, 58) **16.35** Detektywi (120) **17.40** ★★ Geosztorm – film sens. USA 2017, reż. Dean Devlin, wyk. Gerard Butler **20.00** ★★★★ Okup – film sens. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson, Rene Russo **22.35** ★★★ Nico: Ponad prawem – film sens. USA 1988, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **0.40** ★★★ Morderstwo w Białym Domu – film sens. USA 1997 **2.55** Wrota piekieł (2)

TVP Kultura

8.05 Gdzie jest Anne Frank – film anim. **9.55** Kosmos 1999 (29) **11.00** Wspólny krok czyli Pawilon Tańca w Warszawie **11.35** Hollywoodzki remake (2): Franczyza **12.40** ★★★★ Dwa księżyce – film obyczaj. Polska 1993 **15.10** Alternatywy 4 (6) **16.25** Tamte lata, tamte dni (89) **17.10** ★★★★ Amerykański świat podziemia – thriller USA 1961 **19.00** Gala baletowa z Teatru Wielkiego – Opery Narodowej – koncert **22.00** ★★★★ Wielkie oczy – film biograf. USA/Kanada 2014 **0.00** ★★★ Nostalgia – thriller Wł./Fr. 2022

TVP Sport

8.20 Piłka nożna: Puszcza Niepołomice – ŁKS Łódź **10.25** Koszykówka uliczna kobiet 3x3: Niemcy – Polska i Polska – Belgia **11.25** Polska Liga Żeglarska: 1. Liga R3 w Gdyni **11.50** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Benin – Polska **14.10 (L)** Piłka nożna: Hutnik Kraków – Zawisza Bydgoszcz **16.20** Kamerą TVP Sport **16.45 (L)** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Lech Poznań **19.25** Studio **19.55 (L)** Koszykówka: Mistrzostwa Świata kobiet w Berlinie: 2. półfinał **22.05** Sportowy wieczór **22.30** Oktagon MMA: Gala 93 w Brnie

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (211) **7.00** Galileo (1150, 1151) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (344) **9.30** A na obiad... (1) **9.35** Galileo (1152, 1206, 1207) **12.40** Mini Galileo (194) **12.55** ★★★ Ponad wszystko – dramat USA 2017, reż. Stella Meghie, wyk. Amandla Stenberg, Nick Robinson **14.55** Policjantki i policjanci (1431-1434) **19.00** Wypasiona Kuchnia (12) **19.05** Policjantki i policjanci (1435) **20.05** A na deser... (11) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1044-1047): Cela nr 13 / Wisielec / Bliscy / Tunel **0.25** Gwiazdy kabaretu (180, 181)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej w La Salette **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.00** Orszak Dziejów **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (4-6) **9.00** Taki jest świat (36) **9.25** Boso przez świat (67) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (731, 733, 735, 737, 739, 1015-1019) **20.00** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA/Francja 2008, reż. Pierre Morel, wyk. Liam Neeson **22.00** ★★★ Niezniszczalna – film sensac. USA/W. Brytania 2024, reż. Pierre Morel, wyk. Kate Beckinsale **0.05** ★★★ Peacemaker – film sens. USA 1997, reż. Mimi Leder, wyk. George Clooney, Nicole Kidman **2.30** Dyżur (40) **3.15** Taki jest świat (36)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo — DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 13 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (2) **9.05** U Pana Boga w ogródku (2) **9.55** Ojciec Mateusz (260): Odpowiedni moment **10.55** Komisarz Alex (322): Ocaleni **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Dożynki Prezydenckie – transmisja **14.15** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (1) **14.40** Lalka (2)

16.00 Zaraz wracam (140, 141) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Ewa Wiśniewska
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (15) – serial krym. Polska 2026
Pętla wokół zbiegłych z Olkusza kobiet zaciska się z każdym dniem. Helena podejmuje ryzykowną próbę odnalezienia Pawła, nie mając świadomości, że jej najgroźniejszy przeciwnik depcze jej po piętach.
21.25 Rolnik szuka żony (2) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (2)
22.45 Ostatnia szansa Harveya ★★★ – melodramat USA 2008
Reż. Joel Hopkins, wyk. Dustin Hoffman, Emma Thompson, Eileen Atkins
0.30 Ministerstwo ★★★ **Niebezpiecznych Drani** – komediodramat wojenny USA/W. Bryt./Turcja 2024
2.40 Jaka to melodia?

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3395, 3396) **6.25** M jak miłość (1938) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (69) – program edukacyjny **11.40** The Voice of Poland (1, 2): Przesłuchania w ciemno – prog. rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027 (2): Piosenki Bogdana Olewicza – show
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie – teleturniej Polska 2026
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko! (1)
20.40 Po zachodzie słońca ★★★ – komedia krym. USA 2004
Reż. Brett Ratner, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Woody Harrelson
22.30 Bracia ★★★★ – dramat woj. USA 2009
Reż. Jim Sheridan, wyk. Tobey Maguire, Jake Gyllenhaal, Natalie Portman
Sam wyjeżdża z misją wojskową. Zostawia dwie córeczki i żonę. Gdy jego helikopter zostaje zestrzelony, władze uznają go za zmarłego.
0.25 Będziemy mieszkać razem (2) – serial sensacyjny Polska 2023
1.25 Jak najdalej stąd ★★★★ – dramat obyczajowy Polska/Irlandia 2020
3.15 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** ★★★★ Mała syrenka – film przygodowy USA 2023, reż. Rob Marshall, wyk. Halle Bailey, Jonah Hauer-King, Melissa McCarthy, Art Malik **14.25** Twoja twarz brzmi znajomo (227) – program rozrywkowy Polska 2026

16.30 Awantura o kasę – teleturniej, prow. Krzysztof Ibisz
17.50 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Macedonia Północna – Polska
19.25 Wypasiona Kuchnia (14) – serial kom. Polska 2026
Piotr prowadzi w telewizji program kulinarny. Stara się być skupiony przed wejściem na antenę. Ale za każdym razem coś lub ktoś go rozprasza. W jego kuchni stale pojawiają się nowi goście oraz pracownicy stacji Polsat.
19.30 Być gwiazdą – reportaż
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – prog. rozr. Polska 2026
22.55 Jerry Maguire ★★★★ – dramat obycz. USA 1996
Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Cuba Gooding Jr., Renée Zellweger
1.55 Pitch Perfect 3 – komedia ★★★ muzyczna USA/Chiny 2017
3.55 Świat według Kiepskich (409): Gorzelak, Kobielak i majster Kurdzielak

TVN

5.05 Nauka jazdy (30) **5.40** Uwaga! (7739) **5.55** Ukryta prawda (1474) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Pizza Marysin **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (3) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1260) – prog. rozrywk., prow. Olivier Janiak **13.20** Azja Express (2) – reality show Polska 2026

15.10 Bociany – film animowany USA/Kanada 2016
16.55 Sonic. Szybki jak ★★★ **błyskawica** – film przygod. USA/Japonia/Kanada 2020
Reż. Jeff Fowler, wyk. James Marsden, Jim Carrey, Tika Sumpter
Pochodzący z odległej galaktyki jeż o niezwykłych z mocach łączy siły z ziemskim stróżem prawa, aby pokonać naukowca, który marzy o przejęciu kontroli nad światem.
19.00 Fakty
19.35 Raport US Open – magazyn
19.45 MasterChef (2) – show
21.25 Zenek – film biograficzny ★★ Polska 2020
Reż. Jan Hryniak, wyk. Krzysztof Czeczot, Jakub Zając, Klara Bielawka
23.50 Bogowie – dramat ★★★★ obyczaj. Polska 2014
Reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot, Piotr Głowacki, Szymon Piotr Warszawski
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Superwizjer
3.20 Klara (3, 4)
4.35 Nauka jazdy

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (22) **6.55** New Looney Tunes (41, 42) **7.25** ★★★ Mój przyjaciel delfin – film przygod. USA/Kan. 2011 **9.45** The Floor (3, 4) **11.05** Top Model (2) **12.35** Ukryta prawda (1530, 1531) **14.35** Szpital św. Anny (59, 60) **16.35** Detektywi (121) **17.40** ★★★ Starcie Tytanów – film przygod. W. Bryt./Australia/USA 2010 **20.00** ★★★★ Diuna – film sf USA/Kan. 2021 **23.25** ★★★ Wyspa – film sensac. USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor **2.05** ★★★ Smętarz dla zwierzaków – horror USA/Kanada 2019

TVP Kultura

9.40 Przystań nad Biblią **10.00** Kroniki Sherlocka Holmesa (3) **11.05** Kosmos 1999 (30) **12.10** Teatr TV: Damy i huzary – Polska 2015 **14.10** ★★★★ Wielkie oczy – film biogr. USA/Kan. 2014 **16.05** Alternatywy 4 (7) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.15** Teatr TV: Zazdrość – Polska 2001 **20.00** ★★★★ Ojciec – dram. W. Bryt./Francja/USA 2020 **21.45** Porozmawiajmy szczerze (22): Jan Peszek **22.25** Tycjan – za zamkniętymi drzwiami – film dok **23.40** Ptak na półwyspie – film anim. **0.00** Słońce – film anim.

TVP Sport

12.15 (L) Koszykówka uliczna (k) 3x3: ME w Anterpii: 1. i 2. ćwierćfinał **13.20** Koszykówka: MŚ (k) w Berlinie: Podsumow. półfinałów **14.15 (L)** Koszykówka uliczna (k) 3x3: ME w Anterpii: 3. i 4. ćwierćfinał **17.25 (L)** Koszykówka: Mistrzostwa Świata kobiet w Berlinie: Mecz o 3. miejsce **18.30 (L)** Koszykówka uliczna 3x3: ME w Anterpii: 2. półfinał (k) i 1. półfinał (m) **19.45 (L)** Koszykówka: MŚ (k) w Berlinie: Finał **22.20** Sportowy wieczór **23.00** Koszykówka uliczna (k) 3x3: ME w Anterpii: 2 mecze Polek albo półfinały

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (212) **7.00** Wielkie tajemnice historii (1, 2) **8.50** A na deser... (11) **8.55** Galileo (1208, 1209) **11.00** ★ Ace Ventura junior – film przygod. USA 2009 **12.55** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **15.35** ★★★ Chiński zodiak – kom. sens. Hongk./Chiny 2012, reż. Jackie Chan **17.55** Uroczysko (203-206) **20.00** Wypasiona Kuchnia (13) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (161-164) **0.15** STOP Drogówka (377) **1.15** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

10.30 Z Zacisza na Syberię **11.00** Głos serca (98) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Pielgrzymka Rodzin **14.00** Papież Polak do rodaków **14.30** Muzeum 303 **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Od Lutra do Marksa – Historia Kościoła **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.15 Kobra – oddział specjalny (7) **7.15** Don Matteo: Boski detektyw (17, 18) **9.20** Kurierzy (75, 76) **11.30** ★★★ Johnny English: reaktywacja – kom. W. Bryt./USA/Fr. 2011 **13.40** ★★★ Johnny English: Nokaut – kom. sens. W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **15.30** ★★★ Goście, goście – kom. Fr. 1993 **17.40** ★★★ Goście, goście 2 – komedia Fr. 1998 **20.00** ★★★★ John Wick 4 – film sens. USA/Niemcy 2023 **23.35** ★★ Trefny wóz – thriller USA 2013 **1.15** ★★★ Godziny – Wyścig z czasem – thriller USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo — DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

PONIEDZIAŁEK 14 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (138) **9.00** Ranczo (4): Otrzeźwienie **10.00** Komisarz Alex (6): Morderstwo doskonałe **11.00** Ojciec Mateusz (261): Tajemnica chemika **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.50** Historia konia – film dokument. Niemcy 2024**14.00** Splątane losy (44)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1028)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4732)
18.40 Akacjowa 38 (955)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (4)
Zośka szuka pretekstu, by uniknąć kolacji u Giulii. Tymczasem coraz bardziej zbliża się do Marca, który niedawno się rozwiódł. A on proponuje jej i Oliwii wycieczkę.
20.55 Teatr TV: Być jak czterdziestolatek
– spektakl Polska 2026
21.55 Postscriptum:
Być jak czterdziestolatek
22.25 Oliver Stone – wieczny outsider – film dokument. Francja 2025
23.25 Balans bieli – magazyn
0.05 Brudny Harry – film
★★★★ sensacyjny USA 1971
1.55 Uprowadzenie Agaty
★★★ – film obyczaj. Polska 1993
3.25 Raport specjalny
4.15 Notacje – serial dok.

TVP 2

5.30 M jak miłość (1837) **6.20** Rodzina (nie od) święta (51) **6.55** Barwy szczęścia (3396) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (411): Soczewiaki, czyli soczewica na talerzu – magazyn **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (196) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (918): Noc morderczych żądeł

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (476)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (197)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3396-odc. powtórkowy**, 3397)**
– serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1939)
– serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (919): Sprytny jak łasica – serial obyczaj. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (2)
Monika spotyka mężczyznę łudząco podobnego do jej zmarłego męża Joachima. Jest to brat Joachima, który po dezercji z Wehrmachtu i powrocie z niewoli przybrał tożsamość poległego kolegi.
23.20 Matlock (13-opis**, 14)**
– serial krym. USA 2025
1.05 Zaślubiona (2) – serial obyczajowy Włochy 2022
2.00 Bracia
★★★★ – dramat woj. USA 2009
3.50 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicyst. **9.10** Malanowski i Partnerzy (432): Jako mąż i nie mąż **9.40** Wypasiona Kuchnia (8) **9.45** Malanowski i Partnerzy (433): Śmiertelne odkrycie **10.15** Dlaczego ja? (1294, 1295) **12.20** Gliniarze Śląsk (10): Martwa natura **13.25** Gliniarze (960, 961): Niewygodna prawda: /Radykalne rozwiązanie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1224): Dobry sąsiad – serial fab.-dok.
16.55 Gliniarze Śląsk (11)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4246)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (15)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Pojutrze – film
★★★ katastroficzny USA 2004
Reż. Roland Emmerich,
wyk. Dennis Quaid, Jake Gyllenhaal, Sela Ward
23.10 Metro strachu – film sens.
★★★ USA/W. Bryt. 2009
Reż. Tony Scott,
wyk. Denzel Washington, John Travolta, Luis Guzmán
Grupie przestępców udaje się przejąć kontrolę nad składem metra z pasażerami. Dowodzenie akcją odbicia pociągu przejmuje były dyrektor metra.
1.25 Siła rażenia
★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt./Rumunia 2006
3.35 Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (6) **5.40** Uwaga! (7740) **5.55** Ukryta prawda (1475) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bytom – Restauracja „Pod Orzechem" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (9) – magazyn kulinar. **11.30** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Pizza Marysin / Restauracja „Amore Mio", Chorzów **13.40** Ukryta prawda (1616-1617, 1759)

16.50 Szpital św. Anny (140)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (341): Ciąża
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4276)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (3) – program rozrywkowy Polska 2026
22.40 Gra fortuny
★★★ – thriller USA 2023
Reż. Guy Ritchie,
wyk. Jason Statham, Aubrey Plaza, Cary Elwes
As wywiadu Orson Fortune i jego zespół werbują największego gwiazdora Hollywood. Aktor ma pomóc w udaremnieniu transakcji sprzedaży niosącej zagrożenie dla świata nowoczesnej broni.
1.00 Lara Croft: Tomb Raider:
★★★ **Kolebka życia**
– film przygodowy USA/Niemcy/Japonia/W. Bryt./Hongkong 2003
3.30 Co za tydzień – magazyn
4.10 Uwaga! – magazyn
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (448, 449) **8.45** Ukryta prawda (1384, 1537, 1538) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (679-681) **13.55** Detektywi (125) **15.00** Szpital św. Anny (130) **16.00** Szpital (874) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (553) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (5) **19.00** Ukryta prawda (1685) **20.00** Hotel Paradise (11) **21.00** ★★★ Gniew Tytanów – film przyg. USA/Hiszp. 2012, reż. Jonathan Liebesman, wyk. Sam Worthington **23.15** ★★★★ Krwawy diament – dram. USA/Niemcy/W. Bryt. 2006, reż. Edward Zwick, wyk. Leonardo DiCaprio **2.15** Mówię Wam (4)

TVP Kultura

9.00 Kolumbowie (2) **10.10** ★★★ Chopin. Pragnienie miłości – melodr. Polska 2002 **12.20** Na kredyt – film krótkom. **13.00** Hollywoodzki remake (2) **14.05** Kosmos 1999 (29) **15.05** ★★★★ Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową – dram. Polska/Fr. 2000 **17.00** Kolumbowie (3) **18.15** Dobry tytuł (52) **18.55** Rawhide (63) **20.00** ★★★★ Gdyby ulica Beale umiała mówić – dram. USA 2018 **22.10** ★★★★ Ojciec – dram. W. Bryt./Fr./USA 2020 **23.55** Tycjan – za zamkniętymi drzwiami – film dokument.

TVP Sport

8.30 Koszykówka: Mistrzostwa Świata kobiet w Berlinie **12.35** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Miedź Legnica **14.40** Piłka nożna: Sandecja Nowy Sącz – Śląsk II Wrocław **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** (L) Piłka nożna: FKS Stal Mielec – Bruk-Bet Termalica Nieciecza **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.05** Sportowy wieczór **23.30** MMA: Gala 93 w Brnie **1.45** Boks: Edwin de los Santos – Jose Valenzuela **3.55** Boks: Masamichi Yabuki – Felix Alvarado

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (133) **8.55** Policjantki i policjanci (612-614) **11.55** Na ratunek 112 (1091, 1092) **12.55** Trudne sprawy (896-898) **15.55** Policjantki i policjanci (1445) **17.00** Trudne sprawy (1362) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (438) **19.00** Policjantki i policjanci (1446) **20.00** Wypasiona Kuchnia (14) **20.05** Uroczysko (269) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1048) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (165) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć **23.20** ★★ Snajper III – film sens. USA 2004

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Zapomniany sprawiedliwy – Tadeusz Modelski **13.05** Komarowska Wiktoria **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **14.55** Historia, której nie pamiętam **16.10** Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej w La Salette **16.40** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja – transmisja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (8, 9) **10.00** Zaklinaczka duchów (90) **11.00** Kotka (29) **12.00** Nie igraj z aniołem (160) **13.00** Wspaniałe stulecie (2) **14.00** Kurierzy (79) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (740, 741) **17.00** Kurierzy (80) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1019, 1020) **20.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – kom. Jap./Fr. 2001 **22.00** ★★★ Jeden strzał – thriller USA/W. Bryt. 2021 **0.00** ★★ Minuta po śmierci – thriller USA 2022 **2.00** Dzielnica strachu (470)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 15 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (139) **9.00** Ranczo (5): Wieść gminna **10.00** Komisarz Alex (7): Śmiertelnie dobry plan **11.00** Ojciec Mateusz (262): Bez hamulców **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzikie Indie (1): Pustynie – film dokumentalny W. Brytania 2024 **14.00** Splątane losy (45)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1029)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4733)
18.40 Akacjowa 38 (956)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (5) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny
22.10 Zmiana pasa
★★★ – film sensac. USA 2002
Reż. Roger Michell,
wyk. Ben Affleck, Samuel L. Jackson, Toni Collette
Spieszący się do sądu prawnik bierze udział w stłuczce ze sprzedawcą ubezpieczeń. Przypadkowe spotkanie staje się początkiem serii zaskakujących zdarzeń.
0.00 Ostatnia szansa Harveya
★★★ – melodramat USA 2008
1.40 Ułaskawienie – dramat
★★★ obyczajowy Polska/Słowacja/Czechy 2018
3.30 Sekielski wieczorową porą
– magazyn publicystyczny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1838) **6.20** Kościół otwartych drzwi – reportaż **6.50** Barwy szczęścia (3397) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (38) – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (197) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (919): Sprytny jak łasica – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (477)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (198)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3397-odc. powtórkowy**, 3398)**
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1940)
21.50 Na sygnale (920, 921)
23.00 Córka trenera – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2018
Reż. Łukasz Grzegorzek,
wyk. Jacek Braciak, Karolina Bruchnicka, Bartłomiej Kowalski, Agata Buzek
Maciej i jego córka Wiktoria podróżują po Polsce, a ich trasę wyznaczają zawody w tenisie. Pewnego dnia dołącza do nich utalentowany Igor. Maciej postanawia zostać jego trenerem.
0.45 Po zachodzie słońca
★★★ – komedia krym. USA 2004
Reż. Brett Ratner,
wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Woody Harrelson
2.35 Dzieci w niewoli lajków
– film dok. Francja 2023

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (434): Dziewczyny z zagranicy **9.40** Wypasiona Kuchnia (9) **9.45** Malanowski i Partnerzy (435): Złote serce **10.15** Dlaczego ja? (1296, 1297) **12.20** Gliniarze Śląsk (11): W interesach **13.20** Gliniarze (962, 963): Chat Room / Rzeźbiarka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1225): Fryzjerka
Śledczy badają sprawę tajemniczej śmierci pracownicy salonu fryzjerskiego. Tropy prowadzą ich do agresywnego klienta, a w końcu również do półświatka i gangu czyścicieli kamienic.
16.55 Gliniarze Śląsk (12): Mały człowiek – serial kryminalny Polska 2026
17.55 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Polska – Ukraina – transmisja
19.45 Wypasiona Kuchnia (16)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Kevin sam w Nowym
★★★ **Jorku** – kom. USA 1992
Reż. Chris Columbus,
wyk. Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern
23.05 Łowca androidów
★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 1982
1.30 Pojutrze
★★★ – film katastr. USA 2004
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (7) **5.40** Uwaga! (8086) **5.55** Ukryta prawda (1476) **6.50** Kuchenne rewolucje: Białogard **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (10) **11.30** Kuchenne rewolucje: Elbląg, Restauracja „Czwórka" / Bar „Chicken Flow", Łapy **13.40** Ukryta prawda (1618-1619, 1760) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (141)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (342): Zły chłopak
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
Marek znajduje w pustostanie syna i ciężko ranną nastolatkę. Przerażony chłopak ucieka, a dziewczyna umiera w szpitalu. Mężczyzna prosi detektywów o znalezienie dowodów na niewinność syna.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4277)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Igrzyska śmierci
★★★★ – film sf USA 2012
Reż. Gary Ross,
wyk. Jennifer Lawrence, Josh Hutcherson, Elizabeth Banks, Liam Hemsworth
1.40 Superwizjer
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (10): Ucieczka w śmierć – serial kryminalny USA 2009
3.40 Młode gliny (9)
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (452, 453) **8.45** Ukryta prawda (1385, 1539, 1540) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (682-684) **13.55** Detektywi (126) **15.00** Szpital św. Anny (131) **16.00** Szpital (875) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (554) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (6) **19.00** Ukryta prawda (1685) **20.00** Hotel Paradise (12) **21.00** ★★★ Nico: Ponad prawem – film sens. USA 1988, reż. Andrew Davis, wyk. Steven Seagal **23.15** ★★★★ To – horror USA/Kan. 2017, reż. Andy Muschietti, wyk. Bill Skarsgård **2.00** Hotel Paradise (11) **3.00** Wrota piekieł (3) **3.55** Fachowcy (12)

TVP Kultura

9.00 Kolumbowie (3) **10.20** ★★★★ Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową – dram. Polska/Fr. 2000 **12.10** Zina widzieć **13.10** Kosmos 1999 (30) **14.15** Dekalog, dwa – film psych. Polska/Niemcy 1990 **15.25** ★★★ Przez łzy do szczęścia – film obycz. Polska 1939 **17.05** Kolumbowie (4) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (49) **18.55** Rawhide (64) **20.05** Teatr Telewizji – Polska 2026 **21.15** ★★★★ Podróż Felicji – dram. Kanada 1999 **23.20** ★★★★ Gdyby ulica Beale umiała mówić – dramat USA 2018

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: FKS Stal Mielec – Bruk-Bet Termalica Nieciecza **10.15** Magazyn Betclic 1. Ligi **10.45** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Lech Poznań **12.50** Gol **14.25** Koszykówka: MŚ kobiet w Berlinie **16.30** Piłka kobiet **17.30** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Podsumowanie **19.00** Grzegorz Mielcarski – moje Porto **20.05** Retro TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Koszykówka uliczna : Mistrzostwa Europy w Anterpii: Finały (k+m) **23.25** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/2 fin., o 3. m. i finał

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (134) **8.55** Policjantki i policjanci (615-617) **11.55** Na ratunek 112 (1093, 1094) **12.55** Trudne sprawy (899-901) **15.55** Policjantki i policjanci (1446) **17.00** Trudne sprawy (1363) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (439) **19.00** Policjantki i policjanci (1447) **20.00** Wypasiona Kuchnia (15) **20.05** Uroczysko (270) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1049) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (166): Piękna posesja **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony **23.10** ★★★★ Split – horror USA/Japonia 2016

TV Trwam

11.40 Ma się rozumieć **12.20** Głos serca (99) **13.05** Podhalański „Ogień" **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **14.55** My trzymamy z Bogiem **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **10.00** Zaklinaczka duchów (91) **11.00** Kotka (30) **12.00** Nie igraj z aniołem (161) **13.00** Wspaniałe stulecie (3) **14.00** Kurierzy (80) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (742, 743) **17.00** Kurierzy (81) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1020, 1021) **20.00** ★★★ 16 przecznic – film sens. USA/Niemcy 2006 **22.00** ★★ Książę – film sens. USA/W. Bryt. 2014 **23.50** ★★★ Księga luster – thriller USA/Australia 2024 **2.00** Dzielnica strachu (471)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 5cbce4f88d

ŚRODA 16 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (140) **8.55** Ranczo (6): Racja gminy **10.00** Komisarz Alex (8): Pierwsza nagroda **11.00** Ojciec Mateusz (263): Łopianowo **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Dzikie Indie (2): Las monsunowy – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (46)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1030)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4734)
18.40 Akacjowa 38 (957)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (6) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Nawrót depresji gangstera ★★★ – komedia kryminalna USA/Australia 2002 Reż. Harold Ramis, wyk. Robert De Niro, Billy Crystal, Lisa Kudrow
22.55 Zabójcze roboty: przyszłość wojny – film dok. Francja 2025
0.00 Czarny mercedes – film ★★★ kryminalny Polska 2019 II wojna światowa. W okupowanej Warszawie zostaje zamordowana żona prominentnego adwokata. Śledztwo prowadzi nadkomisarz Rafał Król, który jest równocześnie żołnierzem podziemia.
2.10 Zmiana pasa – film ★★★ sensacyjny USA 2002

TVP 2

5.35 M jak miłość (1839) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny (25) **6.50** Barwy szczęścia (3398) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Fenomenalny Piotr Beczała – reportaż **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.05** Mini audycja – magazyn **13.15** Panna młoda (198) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (920): Dylemat

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (478)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (199)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3398-odc. powtórkowy, **3399)**
20.35 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (997)
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
21.50 Na sygnale (922)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Miłość od drugiego wejrzenia ★★★ – film obyczaj. Kanada/USA 2022 Reż. Terry Ingram, wyk. Teri Hatcher, James Tupper, Brian Markinson Mindy zmaga się z trudnościami w pracy i rozwodem. Niespodziewane spotkanie z miłością z liceum stawia przed nią kolejne wyzwania.
0.55 Peaky Blinders (3)
2.00 Świat po pracy – film dok. Szwecja/Norw./Wł. 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (436): Zgwałcone księżniczki **9.40** Wypasiona Kuchnia (10) – serial kom. Polska 2026 **9.45** Malanowski i Partnerzy (437): Wstydliwe sekrety **10.15** Dlaczego ja? (1298, 1299) **12.20** Gliniarze Śląsk (12): Mały człowiek **13.20** Gliniarze (964, 965): Cenna ziemia / Dusić grosz

15.30 Wydarzenia
15.55 Gliniarze (1226)
16.55 Gliniarze Śląsk (13): Wycisk
17.55 (L) Siatkówka: Mistrzostwa Europy mężczyzn w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i Włoszech: Polska – Bułgaria – transmisja
19.45 Wypasiona Kuchnia (17)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Dalej jazda! – komedia Polska 2024 Reż. Mariusz Kuczewski, wyk. Marian Opania, Małgorzata Rożniatowska, Mariusz Drężek, Anita Sokołowska
22.45 Sąsiedzi ★★★★ – komedia USA 2014 Reż. Nicholas Stoller, wyk. Seth Rogen
0.50 Jutro będzie futro ★★★ – komedia USA 2010 Reż. Steve Pink, wyk. John Cusack Czterech kolegów, którym nie powiodło się w życiu, wyjeżdża do kurortu narciarskiego. Następnego dnia budzą się w 1986 roku. Podróż w czasie jest szansą na odmianę losu.
3.00 Nasz nowy dom (323)

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (8) – serial dokumentalny USA 2019 **5.40** Uwaga! (8087) **5.55** Ukryta prawda (1477) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grudziądz, bar „Pierożek" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (11) **11.30** Kuchenne rewolucje: Płock – „Sho Sho" / „Bistro na Drzewiarzu", Jasienica **13.40** Ukryta prawda (1620-1621, 1761)

16.50 Szpital św. Anny (142) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (343): Diabelskie skały cz. 1 – serial fab.-dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4278) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Równi goście ★★★★ – komedia sensacyjna USA/Wielka Brytania 2016 Reż. Shane Black, wyk. Russell Crowe, Ryan Gosling, Matt Bomer Holland to niezdarny prywatny detektyw. Jego konkurentem jest nieokrzesany Jackson. Zostają wynajęci do rozwiązania tej samej sprawy.
1.25 Klara (5, 6) – serial kom. Polska 2024
2.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11): Miasto grzechu – serial kryminalny USA/Kanada 2010
3.45 Uwaga! – magazyn publicystyczny
4.05 Młode gliny (10) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (455, 456) **8.45** Ukryta prawda (1386, 1541, 1542) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (685-687) **13.55** Detektywi (127) **15.00** Szpital św. Anny (132) **16.00** Szpital (876) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (555) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (7) **19.00** Ukryta prawda (1687) **20.00** Hotel Paradise (13) **21.00** ★★★ Epidemia strachu – film sensac. USA 2011, reż. Steven Soderbergh, wyk. Matt Damon **23.20** ★★★★ Okup – film sensac. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson **1.50** Hotel Paradise (12) **2.45** Wrota piekieł (4)

TVP Kultura

10.10 Dekalog, dwa – film psych. Polska/Niemcy 1990 **11.20** ★★★ Profesor na drodze – komediodr. Polska 1973 **12.35** Arnold Schönberg – kontrowersyjny wizjoner **14.15** Alternatywy 4 (6) **15.30** ★★★ Cesarskie cięcie – kom. Polska 1988 **17.10** Kolumbowie (5) **18.15** Kolekcja **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (65) **20.00** ★★★★ Żeby nie było śladów – dramat Polska/Czechy/Fr. 2021 **22.45** Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz? **0.15** ★★★★ Podróż Felicji – dramat Kanada/W. Brytania 1999

TVP Sport

8.05 Piłka nożna: Górnik Zabrze – Lech Poznań **10.15** Gol **11.50** Pełnosprawni **12.25** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: Podsumowanie **13.50** Piłka kobiet **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału **17.15** Koszykówka uliczna (k) 3x3: Niemcy – Polska i Polska – Belgia **18.20 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20: 1/8 finału **20.40** Kamerą TVP Sport **21.10** ME Strongman Team Poland w Krynicy-Zdroju **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (135) **8.55** Policjantki i policjanci (618-620) **11.55** Na ratunek 112 (1095, 1096) **12.55** Trudne sprawy (902-904) **15.55** Policjantki i policjanci (1447) **17.00** Trudne sprawy (1364) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (440) **19.00** Policjantki i policjanci (1448) **20.00** Wypasiona Kuchnia (16) **20.05** Uroczysko (271) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1050) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (167) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (5): Igor Brejdygant – Może **23.20** ★★★ Misjonarz – thriller USA 2007

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (100) **13.05** Historia krzyża na Tarnicy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Życie jest piękne **15.00** Lasy bagienne **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **10.00** Zaklinaczka duchów (92) **11.00** Kotka (31) **12.00** Nie igraj z aniołem (162) **13.00** Wspaniałe stulecie (4) **14.00** Kurierzy (81) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (744, 745) **17.00** Kurierzy (82) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1021, 1022) **20.00** ★★ Rozgrzeszenie – thriller USA 2024 **22.25** ★★★★ Mizantrop – thriller USA/Kan. 2023 **1.00** ★★★ Nalot na Bin Ladena – film sens. USA 2012 **3.05** Dzielnica strachu (472)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 17 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (197) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (141) **8.55** Ranczo (7): Podwójny agent **10.00** Komisarz Alex (9): Dziedzictwo **11.00** Ojciec Mateusz (264): Powołanie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca (235) **12.55** Dzikie Indie (3): Królestwa górskie – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (47)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1031) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4735) – telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (958) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (452) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (2) – serial obycz. Polska 2024 Rok 1976. Benedykt wraca z Katowic, gdzie przygotowywał reportaż o budowie huty. W Ursusie pociąg zostaje zatrzymany przez strajkujących robotników. Wśród demonstrantów dostrzega Tadka.
23.25 Gra z Cieniem (15) – serial krym. Polska 2026
0.25 Morderstwa w Honfleur – film krym. Francja 2025
2.05 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.10 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1840) **6.25** Operacja zdrowie (84) **6.55** Barwy szczęścia (3399) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (27) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.05** Mini audycja – KCP – magazyn rozrywkowy **13.15** Panna młoda (199) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (921): Jak z jajkiem

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (479)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger
17.20 Panna młoda (200) Hancer zjada zatrute ciastka. Cihan ją ratuje. Gulsum broni się przed oskarżeniami Beyzy. Melih jedzie do szpitala i spotyka się z Cihanem. Melih godzi się z matką.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3399-odc. powtórkowy, **3400)**
20.40 Postaw na milion
21.40 Europa da się lubić – nowe pokolenie
22.35 Reguła milczenia ★★★ – thriller USA/Kanada 2012 Reż. Robert Redford, wyk. Robert Redford, Shia LaBeouf, Julie Christie
0.45 Rodzinka.pl (318): Pusia
1.20 Peaky Blinders (4) – serial gangsterski W. Bryt. 2013
2.30 Córka trenera – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2018 Reż. Łukasz Grzegorzek, wyk. Jacek Braciak, Karolina Bruchnicka, Agata Buzek

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – reklamy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (438): Szarlatan **9.40** Wypasiona Kuchnia (11) **9.45** Malanowski i Partnerzy (439): Wołanie o pomoc **10.15** Dlaczego ja? (1300, 1301) **12.20** Gliniarze Śląsk (13): Wycisk **13.25** Gliniarze (966, 967): Hostel / Golibroda – serial fabularno-dokum. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1227)
16.55 Gliniarze Śląsk (14): Cień – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4247) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (18) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (375)
21.40 Zdrada (3) Wysocki podważa alibi Bartka, oskarżając go o napaść na Ludwika. Bartek milczy o wydarzeniach nad rzeką. Tymczasem Julia dowiaduje się więcej o Pawle i o tym, jak chce zniszczyć Czarcińskich.
22.55 Miasto aniołów – dramat ★★★ obyczaj. USA/Niemcy 1998 Reż. Brad Silberling, wyk. Nicolas Cage, Meg Ryan, Dennis Franz
1.15 Jeszcze dłuższe zaręczyny ★★★ – kom. rom. USA/Jap. 2012 Reż. Nicholas Stoller, wyk. Emily Blunt, Jason Segel, Chris Pratt
4.00 Ewa gotuje

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (8088) – magazyn public. **5.55** Ukryta prawda (1478) **6.50** Kuchenne rewolucje: Pizzeria „Hot Devil Pizza", Łódź **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (12) **11.30** Kuchenne rewolucje: Spaghetteria, Białystok / Restauracja „Gold", Starogard Gdański **13.40** Ukryta prawda (1622-1623, 1762)

16.50 Szpital św. Anny (143) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (344)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4279) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje Restaurację Frelka i Hanys prowadzi Danka i jej syn Nicolas, który mówi, że ma 21 lat i 315 tysięcy długu. Dla niego wizyta Magdy to ostatnia deska ratunku. Ale Danka grozi, że jeśli jej kluski zostaną skrytykowane, to wylądują na głowie autorki Kuchennych rewolucji.
22.40 Zenek – film biograficzny ★★ Polska 2020 Reż. Jan Hryniak, wyk. Krzysztof Czeczot, Jakub Zając, Klara Bielawka
1.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (12) – serial krym. USA/Kanada 2010
2.05 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia (2) – serial dok. Polska 2023
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 Młode gliny (11, 12) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (460, 461) **8.45** Ukryta prawda (1387, 1543, 1544) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (688-690) **13.55** Detektywi (128) **15.00** Szpital św. Anny (133) **16.00** Szpital (877) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (556) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (8) **19.00** Ukryta prawda (1688) **20.00** Hotel Paradise (14) **21.00** ★★★★★ Vabank – komedia krym. Polska 1981, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski, **23.25** Taskmaster (3) **0.30** ★★★★ Narodziny gwiazdy – melodr. USA 2018, reż. Bradley Cooper, wyk. Lady Gaga **3.10** Hotel Paradise (13)

TVP Kultura

8.25 Tamte lata, tamte dni (77) **9.00** Kolumbowie (5) **10.10** ★★★ Cesarskie cięcie – kom. rom. Polska 1988 **11.50** Reżyserzy (5) **12.45** ★★ Patrząc pod słońce – dramat Polska 1971 **13.40** Alternatywy 4 (7) **14.50** ★★★★ Grający z talerza – film obycz. Polska/Francja 1995 **16.45** Przygody pana Michała (1, 2) **18.00** Kulturalni (36) **18.55** Rawhide (66) **20.05** ★★★★ Matki równonoległe – dramat Hiszp./Fr./USA 2021 **22.20** Hala odlotów (201) **23.20** ★★★★ Żeby nie było śladów – dram. Polska/Czechy/Fr. 2021

TVP Sport

10.20 Lekkoatletyka: Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku **12.40** Podsumowanie STS Pucharu Polski **14.00** Losowanie STS Pucharu Polski **14.50 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 1/8 finału – 3. mecz **17.15** Koszykówka uliczna 3x3: ME w Anterpii: Finały (k+m) **18.20 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 1/8 finału – 4. mecz **20.40** Kamerą TVP Sport **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.40** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20 w Polsce: 1/8 finału – 3. mecz

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (136) **8.55** Policjantki i policjanci (621-623) **11.55** Na ratunek 112 (1097, 1098) **12.55** Trudne sprawy (905-907) **15.55** Policjantki i policjanci (1448) **17.00** Trudne sprawy (1365) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (441) **19.00** Policjantki i policjanci (1449) **20.00** Wypasiona Kuchnia (17) **20.05** Uroczysko (272) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1051) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (168) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Marta Guzowska – Game over **23.20** ★★★ Dziedzictwo Bourne'a – film sens. USA/Jap. 2012

TV Trwam

12.20 Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Kantorowice **13.20** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela" **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Perła krakowskiego kapłaństwa **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia" **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (11, 12) **10.00** Zaklinaczka duchów (93) **11.00** Kotka (32) **12.00** Nie igraj z aniołem (163) **13.00** Wspaniałe stulecie (5) **14.00** Kurierzy (82) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (746, 747) **17.00** Kurierzy (83) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1022, 1023) **20.00** ★★ Gorące krzesło – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Panama – thriller USA/W. Bryt./Puerto Rico 2022 **23.55** ★★ Piekielna noc – thriller USA 2007 **1.25** Dzielnica strachu (473)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków

- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:

- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów

- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA

- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.

- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie

- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj

- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Zainwestujesz energię w przedsięwzięcie, które zacznie przynosić pierwsze efekty szybciej, niż zakładałeś. W relacjach unikaj pośpiechu – cierpliwość okaże się najlepszym doradcą.

BLIŹNIĘTA
Zyskasz przewagę dzięki błyskotliwości i umiejętności szybkiego reagowania. Ktoś zwróci się do Ciebie po pomoc lub radę. W uczuciach warto odważniej mówić o emocjach.

LEW
Zdobędziesz uznanie dzięki konsekwencji i profesjonalizmowi. To dobry moment na rozmowy z przełożonymi oraz rozwijanie własnych projektów. Serce podpowie właściwą decyzję.

WAGA
Połączysz rozsądek z intuicją i dzięki temu podejmiesz wyjątkowo trafną decyzję. Tydzień sprzyja twórczości, zakupom oraz spotkaniom z inspirującymi ludźmi.

STRZELEC
Zrealizujesz pomysł, który od dawna czekał na odpowiedni moment. To dobry tydzień na podróże, szkolenia i poznawanie nowych miejsc. W miłości nie zabraknie spontaniczności.

WODNIK
Rozbudzisz w sobie potrzebę zmian i odważnie zrobisz pierwszy krok. Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem, a nowe kontakty okażą się bardzo wartościowe.

BYK
Pogodzisz obowiązki z przyjemnościami, odnajdując właściwy rytm dnia. Korzystny czas na porządkowanie dokumentów i planowanie większych zakupów. Bliscy chętnie wesprą Twoje pomysły.

RAK
Usprawnisz codzienne obowiązki, wprowadzając drobną zmianę, która przyniesie duży efekt. W domu zapanuje spokojniejsza atmosfera, a finanse pozwolą na niewielką przyjemność.

PANNA
Naprawisz relację, która w ostatnim czasie wymagała więcej uwagi. Wenus sprzyja pojednaniu, a Merkury ułatwi wyjaśnienie wszystkich nieporozumień.

SKORPION
Udoskonalisz swoje plany, rezygnując z tego, co nie przynosi rezultatów. W pracy warto postawić na jakość zamiast pośpiechu. Wieczory sprzyjają regeneracji.

KOZIOROŻEC
Zabezpieczysz interesy swoje i bliskich dzięki rozsądnym decyzjom. Nie ignoruj drobnych sygnałów płynących od organizmu. Spokojne tempo okaże się Twoim sprzymierzeńcem.

RYBY
Zamkniesz pewien rozdział bez żalu, robiąc miejsce na nowe doświadczenia. Tydzień sprzyja odbudowie sił, porządkom i rozmowom, które przyniosą ulgę.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
23 / 11	24 / 12	24 / 10	13 / 9	20 / 10	22 / 11	24 / 12
12 km/h	18 km/h	31 km/h	32 km/h	18 km/h	12 km/h	33 km/h
1019 hPa	1008 hPa	1018 hPa	1015 hPa	1014 hPa	1016 hPa	1016 hPa

godz. 05:53 — WTOREK 8 WRZEŚNIA — godz. 19:00 — godz. 6:03 — PONIEDZIAŁEK 14 WRZEŚNIA — godz. 18:47

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 21 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 5cbce4f88d

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

DZIAŁKA nr 345 we wsi Jasionka II o pow. 1330 m2 . Wszystkie media . Drewniany budynek mieszkalny o powierzchni 87 m2 wybudowany w latach 1920-1930 do remontu kapitalnego. Cena 98000 zł do negocjacji.Tel. 606268864

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę budowlaną w centrum Wohynia 37 arów.Tel. 668632773

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 588 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m2 woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m2 z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łęczna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

MOTORYZACJA

MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

VOLKSWAGEN

VW Lupo 1.2 diesel 2003r bardzo oszczędny, 3,5l/ 100 km stan bdb. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SPRZEDAM vw golf IV,2000 rok 1.9TDI.Progi, blotnik,klapa do wymiany.Cena 2000zl.Tel. 881 765 577

TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 255tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

SEAT

CORDOBA 1,9cm3, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT MEGANE 2007 R. 1,6 BENZYNA, PRZEBIEG 253000. MICHÓWTel. 697190175

POLONEZ

CARO Plus 1997r, sprawny. Tel. 506453501

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJITel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

CZĘŚCI

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry-130zł. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu-130zł. Zdjęcie na telefon. Lubartów.Tel. 516032112

SPRZEDAM Łóżko sypialne 140x200 ze stelażem bez materaca cena 300 zł Parczew tel. 606926084Tel. 606926084

SPRZEDAM szefę trzy drzwiową, zabytkowa z lat 60-tych, stan bardzo dobry. Cena 450 zł, okolice PArczea tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ Silnik spalnowy wysokoprężny typu S301d, S1CA90Tel. 505098743

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ silnik do Ursusa C325, C328 lub Tuleje i tłoki do Ursuusa C325Tel. 505098743

KUPIĘ Pąpę wodną do Ursusa C328 w obudowie aluminiowej tel. 505098743Tel. 505098743

KUPIĘ ciągnik i inne maszyny rolniczeTel. 506811470

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIE w rozsadnej cenie uzywane zbiorniki do mleka o poj 200-800l z agregatem 1fazowym Tel. 601 051 417

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym. Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samokląski. Tel. 506196863

KUPIĘ nasiona łubin, 1 tonęTel. 692 248 759

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM pszenicę ozimą 800 kg. Tanio. RudzienkoTel. 695772492

SPRZĘT

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594





BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportu-Tel. 512893527

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,oo . Cyców Tel. 507 690 115

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Zbiornik na wodę blaszany, ocynkowany o dl.4m i poj.1000l. 400zł. Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

SORZEDAM Ciągnik Ursus C363p, okolice Parczew, tel. 510798771Tel. 510798771

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna" 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM obudowę skrzyni biegów do Ursusa C325 + filtry paliwa, obudowa mechanizmu różnicowego cena od 120 zł, okolice aprczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 obudowa zwolnicy, pochwa, klawiatura filtru paliwa, głowica obudowy mechanizmy różnicowego, cena od 150 zł, okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM części do URSUSA C360 obudowa zwolnicy, felga tylna, zaczep górny i dolny kół zwolnicy, cena od 150 zł, okolice Parczewa Tel. 505098743

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lubliniankę, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrzutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, pługi dwójki-Tel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziądzki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM brona talerzowa 32 talerze hydraulicznie skladana, siewnik Bomet 3m , plugi 4 wysokie Tel. 504 954 374

PROŚIĘTA wykastrowane i odsadzone do dalszego chowu.Tel. 538 226 797

AGREGAT uprawowo siewny 2.7m na hydropaku z siewnikiem poznaniak komplet 7200 rozsiewacz motyl 600l -2600 przyczepa jednoosiowa 3300 zmijka 6m -2100 Tel. 515 519 200

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM krowę „białogrzbietkę" z cielakiem i cielaki. Okolice Michowa. Cena do uzgodn. Tel. 669832661

REG

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim , termin wycielenia począt.października,cena do uzgodnienia , ok. KamionkaiTel. 886373095

SPRZEDAM króle srokacze czarno-białe oraz koguty zielononóżki i srebrytki złotej cena do uzgodnienia Gródek szlacheckiTel. 665764484

SPRZEDAM transporter dla psa/ kota-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń PodlaskiTel. 605634356

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza.Tel. 511991311

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

DACHY usługi dekarskie Tel. 663 460 880

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

EDUKACJA

TŁUMACZENIA specjalistyczne i korepetycje z języka angielskiego. Przygotowanie do egzaminów państwowych, na wszystkich poziomach zawansowania języka. Tel. 696 552 686

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85



SPRZEDAM drut głądki 8 mm grubości, około 300 kg, cena 3 zł/kg okolice ParczewaTel. 505098743

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

DŹWIGARY strunobetonowe nie używane 15 mb x 80 cm do budowy hali, wiaduktu itp 2600 zł szt. Maszyny stolarskie: heblarka, frezarka, wyrzynarka, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM dwa kołowrotki do przędzenia wełny i niemiecką maszynę do szyciaTel. 794081234

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 5cbce4f88d

SPRZEDAM deski półtorówki sosnowe i dębowe (suche), drzewo w dłużycy sosnowe i drewno kominkowe (grab).Tel. 668632773

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

BUFORY ciepła 500 l z wężownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt.(cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

ROZMAITOŚCI

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

ELEKTRYCZNA SZAFA stojąca metalowa rozdzielnia na budowę 4 gniazda różne 380 V i 4 gniazda na 230 V z heblem odcinającym Cena 1000 złTel. 791 510 087

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM



Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA

W To jest miejsce na Twoją reklamę

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU



Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Mieli jechać do ciężarnej. Na miejscu okazało się, że dziecko właśnie przychodzi na świat

W środku nocy dostali wezwanie do kobiety w ciąży. Zgłoszenie nie wskazywało, że poród już się rozpoczął. Kiedy ratownicy dotarli do domu w Lachówce niedaleko Białej Podlaskiej, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Trzeba było działać natychmiast. Andrzej Pomorski wraz z kolegami odebrał poród, a ojciec dziecka przeciął pępowinę.



W środku nocy dostali wezwanie do kobiety w ciąży. Zgłoszenie nie wskazywało, że poród już się rozpoczął. Kiedy ratownicy dotarli do domu w Lachówce niedaleko Białej Podlaskiej, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Trzeba było działać natychmiast. Andrzej Pomorski wraz z kolegami odebrał poród, a ojciec dziecka przeciął pępowinę

Około godziny trzeciej nad ranem Zespół Ratownictwa Medycznego dostał wezwanie. Dyspozytor przekazał, że chodzi o kobietę w ciąży. - Byliśmy zadysponowani do ciąży, a nie do porodu. Miał być to luźny wyjazd, taki transportowy - wspomina Andrzej.

Zespół ruszył w stronę Lachówki, niedaleko Białej Podlaskiej. Na miejscu początkowo nic nie zapowiadało gwałtownego zwrotu akcji. Ratownicy weszli do domu, jak podczas każdego innego wezwania. Szybko jednak stało się jasne, że kobieta nie potrzebuje jedynie transportu do szpitala.

- Zajechaliśmy na miejsce, na spokojnie oczywiście, wchodzimy, no a tutaj się zaczęło, pani postanowiła rodzić - opowiada Andrzej.

Już nie da rady

Skurcze były częste, a ich przebieg wskazywał, że poród jest bardzo zaawansowany. W pewnym momencie, podczas przechodzenia z jednego pomieszczenia do drugiego, kobieta powiedziała, że nie da już rady. Wtedy nie było już czasu na planowanie transportu.

- Powiedziała, że będzie rodzić, bo już nie da rady. Przeszliśmy szybciutko do pokoju, położyliśmy kobietę na łóżko. No i faktycznie oceniliśmy, że to już jest ten moment, to już jest ten czas. Więc przystąpiliśmy do akcji porodowej - relacjonuje ratownik.

Trzyosobowy zespół

Trzeba było szybko przynieść wyposażenie i przygotować miejsce do porodu. W domu była również rodzina. Dla wszystkich sytuacja była wyjątkowa i stresująca. Tym razem zespół miał jednak dodatkowy atut - składał się z trzech osób. Andrzej podkreśla, że w ich rejonie ma to szczególne znaczenie. Teren, który obsługują, jest rozległy, a odległości do szpitali bywają znaczne. Do tego dochodzi duże natężenie ruchu i zdarzeń w rejonie Terespola, w pobliżu przejścia granicznego i dużego terminala przeładunkowego.

- Jesteśmy daleko od szpitala, no to dla bezpieczeństwa jest wygodniej zdecydowanie pracować - mówi.

W trzyosobowym zespole można podzielić zadania. Jedna osoba może skupić się na pacjencie, druga na konkretnych czynnościach, a trzecia przejąć dokumentację lub obserwować sytuację. W przypadku porodu w domu okazało się to szczególnie istotne. Tym razem jego koledzy: Tomek i Bartek szybko przygotowali zestaw porodowy. Andrzej wraz z jednym z ratowników przygotował się do przyjęcia dziecka.

Nie mniej ważna od czynności medycznych była jednak atmosfera. W pokoju byli rodzice, a emocje sięgały zenitu. - I wsparcie psychiczne, bo trzeba było opanować nerwy. I tata, który był zestresowany, mama, która też zestresowana - wspomina.

Dziecko przyszło na świat w domu

Poród zakończył się około 3.30 w nocy. Na świecie pojawił się chłopiec. Było to trzecie dziecko rodziny. Ratownicy natychmiast przeszli do kolejnych czynności związanych z zabezpieczeniem zarówno noworodka, jak i matki. - Szybko przeszliśmy do procedur medycznych, czyli zabezpieczenie dziecka oczywiście, matki. To jest ciężkie w takich warunkach pozaszpitalnych - mówi Andrzej.

W relacji ratownika nie ma jednak romantycznego obrazu spokojnego, domowego porodu. Jest za to świadomość odpowiedzialności i konieczności szybkiego podejmowania decyzji.

- To naprawdę jest praca na wysokich obrotach. Mam wrażenie, że wiele osób myśli, iż poród to szybka akcja. Nagle dziecko jest na świecie i super, wszyscy są szczęśliwi, bo się udało. To nie jest tak do końca z tym wszystkim - zaznacza.

Kiedy dziecko było już bezpieczne, zespół musiał nadal uważnie obserwować jego stan oraz stan matki. Andrzej przejął opiekę nad noworodkiem. Osuszył go, okrył i kontrolował jego stan. - Bardzo ważne jest to, żeby dziecko się nie wychłodziło - tłumaczy.

W tym samym czasie Tomek i Bartek zajęli się kobietą. Poród się zakończył, ale dla ratowników interwencja jeszcze się nie skończyła. Nadal trzeba było obserwować matkę pod kątem ewentualnych powikłań i przygotować ją do transportu. Andrzej zwraca uwagę, że właśnie ten moment bywa niedoceniany przez osoby postronne. Sam fakt, że dziecko urodziło się i płacze, nie oznacza jeszcze końca zagrożenia. - To nie jest tak do końca, ponieważ to jest bardzo ciężki moment. Mogą wystąpić bardzo groźne powikłania poporodowe - mówi.

Tata dostał nożyczki

W całym napięciu znalazła się również chwila, którą rodzina zapamięta zapewne na całe życie. Kiedy wszystko przebiegało prawidłowo, przyszła pora na przecięcie pępowiny. Andrzej przygotowywał specjalne nożyczki z zestawu porodowego. Ojciec dziecka stał tuż za nim. Ratownik zaproponował, by to właśnie tata przeciął pępowinę. - Mama powiedziała: „To niech tata odetnie pępowinę". Ja mówię: proszę, tato, niech tato odcina pępowinę. Zapraszam tutaj, daliśmy nożyczki - opowiada.

Dla mężczyzny był to moment ogromnych emocji. W jednej chwili musiał odnaleźć się w sytuacji, której jeszcze kilkadziesiąt minut wcześniej prawdopodobnie nikt z obecnych nie przewidywał. - Był w szoku, ale szybciutko ciachnął. Był przeszczęśliwy - wspomina Andrzej.

Olek na świecie

Ratownik pozostał przy dziecku, cały czas kontrolując jego stan. Pozostali członkowie zespołu zajęli się matką i przygotowaniem transportu. Rodzina nadała chłopcu imię Aleksander. Dla Andrzeja ten wybór miał dodatkowe znaczenie. - Sam mam syna Aleksandra, więc czułem się, jakby był mój - śmieje się.

Z domu do karetki

Po porodzie nie było czasu na długie świętowanie. Matka i dziecko musieli zostać przetransportowani do szpitala. Zespół ponownie podzielił się zadaniami. Dwóch ratowników zajęło się transportem mamy, a Andrzej pozostał przy noworodku. Karetka musiała zostać odpowiednio przygotowana. Dla noworodka niezwykle ważne było utrzymanie właściwej temperatury. - Trzeba zapewnić jeszcze komfort termiczny w karetce. Trzeba karetkę szybciutko rozgrzać w środku. Ma być bardzo gorąco - mówi.

W takich sytuacjach każda czynność ma swoje znaczenie. Ratownicy muszą pamiętać o wielu rzeczach jednocześnie, a wszystko odbywa się pod presją czasu. - Jest masa procedur, które w ułamku sekundy muszą się zadziać. Musimy robić. Tego jest dużo - podsumowuje Andrzej. Dla rodziny był to początek nowego rozdziału. Dla ratowników jedna z tych interwencji, które zostają w pamięci na długo.

- Poród w takich warunkach pozaszpitalnych jest sytuacją nadzwyczajną. W takiej sytuacji w ogóle spokój, opanowanie emocji, empatia. To świadczy o ogromnym doświadczeniu naszych ratowników - mówi.

Andrzej z ratownictwem związany jest od 2004 roku. Swoją zawodową drogę rozpoczynał jeszcze podczas nauki w studium medycznym w Białej Podlaskiej. Później wyjechał do Anglii, gdzie spędził pięć lat. Ostatecznie wrócił do Polski i w 2011 roku rozpoczął pracę jako czynny ratownik w stacji pogotowia ratunkowego w Białej Podlaskiej. Przez lata widział sytuacje bardzo różne. Od dramatycznych wypadków po chwile, które przynosiły ulgę i satysfakcję.

Pierwsza akcja, częste przypadki

Jednym z pierwszych zdarzeń, które szczególnie zapamiętał, był wypadek zimą, kiedy traktor zsunął się ze skarpy do rzeki. Innym razem jako młody kierownik zespołu uczestniczył w interwencji dotyczącej dziecka, które wypadło z pierwszego piętra. Dziecko przeżyło i zostało przekazane do szpitala.

Ale praca ratownika to nie tylko zdarzenia nagłe i dramatyczne. Czasami ratownicy stają się dla pacjentów po prostu ludźmi, którzy są obok. - Często jesteśmy takim wsparciem dla osób starszych. Niektórzy potrafili zadzwonić po to, żeby porozmawiać, żeby się przytulić, żeby za rękę potrzymać. Żeby pośmiać się - opowiada.

Nie wystarczy znać procedury

Zdaniem Andrzeja jedną z najtrudniejszych rzeczy w pracy ratownika jest konieczność błyskawicznego podejmowania decyzji. - Praca ratownika to są procedury i w momencie, kiedy ty jako ratownik medyczny musisz w ułamku sekundy być kilkoma specjalizacjami naraz - tłumaczy.

Pacjent może zgłaszać objawy dotyczące różnych układów i narządów. Ratownik musi zebrać informacje, ocenić zagrożenie i zdecydować, co w danym momencie jest najważniejsze. Do tego dochodzi presja otoczenia. Wiele osób uważa, że kiedy przyjeżdża karetka, pacjenta należy natychmiast zapakować do ambulansu i ruszyć do szpitala.

Andrzej przekonuje, że nie zawsze tak to wygląda. - Ludzie myślą, że jak przyjedzie karetka pogotowia, to już trzeba szybko działać. Najlepiej zapakuj szybko do karetki i jak najszybciej wywoź. Jest to błędne. To nie jest tak do końca - mówi.

Czasami kilka czy kilkanaście minut spędzonych na miejscu jest potrzebne właśnie po to, aby pacjenta odpowiednio przygotować do bezpiecznego transportu. - Czasami czekanie takich 10 minut na miejscu zdarzenia, 15 minut na miejscu zdarzenia, to jest to po coś. My sobie pacjenta przygotowujemy po to, żeby bezpiecznie go dalej transportować - tłumaczy.

Emocje bliskich

Ratownik musi też radzić sobie z emocjami bliskich. Na miejscu poważnych wypadków pojawiają się rodziny, które chcą natychmiast przewieźć swoich bliskich do szpitala. Zdarza się, że strach i bezradność przeradzają się w pretensje, krzyk czy agresję. - To jest ciężkie - przyznaje Andrzej.

Zespół, któremu można zaufać

Dlatego tak ważna jest praca zespołowa. Ratownik nie działa w próżni. Każdy członek zespołu ma swoje zadania, ale jednocześnie wszyscy obserwują sytuację i wzajemnie się uzupełniają. Andrzej szczególnie ceni to, że jego zespół po trudnych wyjazdach rozmawia o tym, co się wydarzyło. - My akurat jesteśmy takim zespołem w naszej stacji, gdzie sobie robimy briefingi i naprawdę gadamy, obgadujemy te wszystkie wyjazdy, uczymy się od siebie, analizujemy te wyjazdy, bo tak trzeba - mówi.

Choć istnieją procedury, każdy pacjent jest inny. - To nie jest tak, że pojedziesz z tym pacjentem tak, jak z kolejnym, następnym w tej sytuacji. Jego zachowanie, jego emocje, jego choroby, choroby współistniejące. Każdy pacjent jest inny - podkreśla.

Mimo trudnych doświadczeń Andrzej nie ma wątpliwości, że wybrał właściwy zawód. - Kocham swoją pracę jako ratownik medyczny. Naprawdę kocham tę pracę - mówi. Początki tej fascynacji sięgają 2004 roku, kiedy podczas praktyk miał kontakt ze szpitalnym oddziałem intensywnej terapii i blokiem operacyjnym. - Uwielbiam pomagać - podkreśla.

Szkolenia, edukacja

Dziś oprócz pracy w ratownictwie angażuje się również w szkolenia i edukację. Jak sam mówi, przez lata wiele osób zaczęło zwracać się do niego z pytaniami dotyczącymi zdrowia i pierwszej pomocy. Najważniejsze pozostaje jednak to, że ratownik nigdy nie działa sam. - To nie jest tak, że w zespole jesteś sam i sam o wszystkim decydujesz. Nie. Zespół jest dwu-, trzyosobowy, każdy odpowiada za wyjazd - mówi Andrzej.

Mateusz Połynka

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Klęska urodzaju: **robimy keczup z cukinii**

Obrodziło wręcz obłędnie. Tyle to ja jeszcze nie miałem. Nie do przejedzenia. Cała rodzina i wszyscy znajomi obdarowani, a tu dalej codziennie dwa wiadra. Trochę się boję, że wcześniej mi się pomysły skończą, niż pomidory. Skoro z wszystkimi nie mogę się podzielić plonami, to chociaż fajny przepis na sos pomidorowy Wam podrzucę.

Bywa zabawnie. Pomidorów zatrzęsienie, więc się rozdaje. Oczywiście, nawet jeśli swoich własnych masz od groma i też kombinujesz, komu by tu oddać nadmiar, to grzecznie przyjmujesz, bo przecież grubianinem okazać się nie sposób. U znajomych państwa jedno kartonowe pudełeczko trzy razy zmieniało właściciela, póki.... nie trafiło pod wieczór do pierwotnego „nadawcy"!

Bardzo sobie chwalę otrzymane jeszcze w wianie przez Małgosię, a przywiezione do Polski pewnie ze czterdzieści lat temu przez jakąś turystkę z dawnego Sowieckiego Sojuza ciężkie, metalowe koromysło, wykwit ruskiej myśli inżynieryjnej spod znaku „gniotsia nie łamiotsia" przeznaczone właśnie do przerabiania pomidorów. Przypomina to trochę maszynkę do mięsa, tyle że w otwór wrzuca się połówkę pomidora, kręci korbką, a potem jednym końcem wylatują pestki i skóra, a drugim sam miąższ. Rewelacja. A jak nie masz, to trzeba wszystkie owoce obierać. W sumie proste: nacinamy skórę od góry na krzyż, wkładamy na 30 sekund do wrzątku i łatwo odchodzi. Pestki wydłubujemy palcami.

No dobrze, działamy

Przygotowane pomidory w miarę potrzeby siekamy albo traktujemy blenderem i na małym ogniu zaczynamy podgrzewać, żeby się zredukowały. Teraz drugi główny składnik, którego latoś też mnóstwo: cukinia.

Obieramy trzy średniej wielkości, mogą być żółte albo zielone. **Wyrzucamy pestki, ścieramy na tarce.** Na patelni rozgrzewamy łyżkę oliwy i **przesmażamy cukinię,** aż zacznie zmieniać kolor na nieco ciemniejszy. Przerzucamy do garnka. Teraz na tej samej patelni (broń Boże nie myjemy! Smak zostaje!) przesmażamy **drobno posiekaną cebulę i potarte dwa kwaśne jabłka, najlepiej szarą renetę**. Wszystko dodajemy do pomidorów. Redukujemy sos do konsystencji keczupu, czyli mniej-więcej o jedną trzecią objętości. Wcale nie upieram się, że musi być idealnie jednolity, ale jeśli nam na tym zależy, to możemy teraz jeszcze raz użyć ręcznego blendera. Dopiero **na koniec**, kiedy znamy właściwą objętość, bierzemy się za **przyprawianie**. Na pewno potrzebować będziemy soli, pieprzu (mi najbardziej pasuje tu biały), **kilku porządnych łyżek cukru, około pół szklanki dobrego octu winnego** albo jabłkowego, więcej niż trochę słodkiej i nieco pikantnej papryki. W tym momencie możemy go podzielić: część zrobić łagodniejszą i część bardziej pikantną. Można dorzucić też nieco oregano albo jakiejś mieszanki **ziół typu „prowansalskie"**. Wszystko przekładam do czyściutkich słoików **ze świeżo wyparzonymi nakrętkami** i pasteryzuję w piekarniku przez godzinę **w temperaturze około 110-115 stopni**. W chłodnej spiżarni przechowywać można co najmniej do wiosny, na drugi rok też jeszcze powinno być dobre. Używam do kanapek, parówek, kilka razy pomógł mi w podbramkowych sytuacjach jako awaryjny sos do pizzy albo spaghetti.

przepis na około 3 litry keczupu
5 kg nieobranych pomidorów
3 kilogramowe cukinie
2 słodkie cebule
2 kwaśne jabłka
5 ząbków czosnku
150 ml octu winnego białego albo jabłkowego
200 gramów cukru
sól, pieprz, słodka i pikantna papryka, oregano albo „zioła prowansalskie"

Proporcje między ilością użytych pomidorów a cukinii są dość umowne, w zależności od Państwa gustu. To Wam ma smakować



Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Bluza do jazdy konnej		Krosna tkacza	Popular-ne radio		Agrest lub aronia / Angielski pies myœliwski		Podatek od paliw	24	Grani-czy z Idaho	Grana na scenie	Niszczy miny / Wolny bieg			Miasto z zapor¹ na Nilu		Porcja rudy do wytopu
Prawa strona medalu					4	Akcja na bramkê					Droga z etapami					
Torebka z lekiem / Nomi lub Obi	21			10					T³uszcz na ziem-niakach							Ma go dobry samo-chód
						Syn Noego / Ser z pleœni¹	9				Przywi-dzenie, omam					
Œwiêtu-je 3 grudnia	17			12				Czêœæ atomu	£uk na dwóch filarach		Gra³ Forres-ta Gumpa / W niej arie	19	Niewia-ra w Boga		Udzieli³ go bank	
Nieufno-œci dla rz¹du	Kuzyn ¿yrafy z Afryki		Brakuje mu na ¿ycie	Roz³am w partii / Kopalny s³oñ			14					20				13
			8		War-szawski hotel								23	Etap rozmów		… Blues Festiwal
Wró¿ba z rêki lub kart	25		2				Czêœæ dachu z rynn¹	7				Ma swoje fale			15	
Cz¹stka materii					U góry faktury			5		Muzyczny utwór				1		
Górna granica bud¿etu		Hin-duski mistrz					Niemi³y zapach			3		Nag³e powstanie	22		11	6
16			18		Rolska z estrady					Broń kano-niera						

1	2	3	4	5	6	7

8	9	10	11

12	13	14	15	16	17	18	19	20

21	22	23	24	25

REG

eprasa.pl 5cbce4f88d